DZIŚ PO STRONIE SENIORA

NA JAKIE ZNIŻKI MOGĄ LICZYĆ SENIORZY?

OPRÓCZ ULG USTAWOWYCH, RABATY WPROWADZAJĄ SAMORZĄDY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 216 (15 187) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

RADOM
Europejski Tydzień Mobilności rozpoczął się w Radomiu. Na ulice wyjechał specjalny autobus ETM. Pasażerowie podróżują nim bezpłatnie, a po drodze spotkają naszych sportowców – **Strona 5**

JUTRO
Agnieszka Pajączkowska z biblioteki na Gołębiowie otrzymała tytuł Bibliotekarki Roku 2026 w Radomiu

Czwartek 17.09.2026

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Nowe Miasto nad Pilicą

Śmiertelny wypadek z udziałem ciężarówki

Nowym Mieście nad Pilicą doszło do tragicznego wypadku. Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką, zginął 35-letni kierowca auta – **Strona 6**

Radom

Seria dewastacji cennych kapliczek w Radomiu w ciągu kilku dni

Nieznani sprawcy zdewastowali w ostatnich dniach trzy kapliczki na terenie Radomia. Sprawą zajmują się policja i prokuratura – **Strona 3**

Ogromny terminal przeładunkowy powstaje przy ulicy Energetyków w Radomiu. Mieszkańcy obawiają się ciężarówek i hałasu – **Strona 4**

Radomska Akademia Przedsiębiorczości i Innowacyjności. Ruszył wyjątkowy program. W inauguracji uczestniczył wicemarszałek Rafał Rajkowski – **Strona 4**



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Radom

Ruszyła budowa restauracji McDonald's w Radomiu. Nowy lokal na Michałowie

Izabela Kozakiewicz

Nowa restauracja powstaje w Radomiu. McDonald's buduje nowy lokal na Michałowie. Na placu już są koparki i pierwsze materiały budowlane.

Kolejna restauracja popularnej sieci fastfoodów w Radomiu staje się faktem. Na plac budowy wjechał ciężki sprzęt. Na razie trwają roboty ziemne.

Nowa restauracja sieci McDonald's powstaje na radomskim Michałowie, przy ulicy Mieszka I, tuż obok stacji benzynowej i sklepu z meblami oraz wyposażeniem wnętrz. Działka została już ogrodzona, a na miejscu pracuje ciężki sprzęt. Choć przy placu budowy nie ma jeszcze tablicy informacyjnej, z dokumentów wynika, że w tym miejscu powstaje właśnie nowy McDonald's.

Inwestor pozwolenie na budowę dostał w kwietniu tego roku. Na działce przy ulicy Mieszka I powstanie budynek o powierzchni 370 metrów kwadratowych, w tym powierzchni użytkowej 310 metrów kwadratowych. Pozwolenie obejmuje także budowę wiaty śmietnikowej i ustawienie pylony reklamowego. Powstaną miejsca postojowe i dojazd do lokalu.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Ciężki sprzęt pracuje na placu budowy nowej restauracji w Radomiu.

Sieć McDonald's pierwszą restaurację w Polsce otworzyła w 1992 roku. W 2026 roku uruchomiono już 600. lokal pod tą marką. Firma zapowiada kolejne inwestycje, każdego roku chce mieć 40 - 45 nowych lokalizacji w naszym kraju.

W Radomiu mamy już osiem restauracji MCDonald's. Pierwszą, przy ulicy Czarnieckiego na rogu z ulicą Wernera,c 27 lipca 1994 roku otwarty został w Radomiu pierwszy lokal stej sieci. Otwarcie restauracji przy stacji benzynowej zgromadziło wówczas tłumy radomian. Na Mazowszu jest obecnie już ponad 100 restauracji McDonald's. Poza Radomiem fastfood z charakterystycznymi, złotymi łukami można kupić także między innymi w powiecie grójeckim, kozienickim czy przy ekspresowej trasie S7 w gminie Zakrzew.

Radom

Pijany kierowca ciężarówki zatrzymany w Radomiu

Janusz Petz

Miał 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i kierował 40-tonowym zespołem pojazdów. Nietrzeźwego 52-latka zatrzymali do standardowej kontroli funkcjonariusze mazowieckiej Inspekcji Transportu Drogowego.

W piątek, 11 września na krajowej „dziewiątce" – na ulicy Stanisława Żółkiewskiego w Radomiu, funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego zatrzymali ciągnik siodłowy z naczepą. Zestaw należy do przedsiębiorcy z Ukrainy. Kierowcą był 52-letni obywatel tego samego kraju. W chwili zatrzymania realizował międzynarodowy transport drogowy. Przewoził nasiona soi z Ukrainy do Polski. Rozładunek miał nastąpić w województwie łódzkim.

W trakcie pobierania wymaganych dokumentów inspektorzy poczuli silną woń alkoholu od kierowcy. Alkomat przesiewowy wykazał obecność alkoholu w powietrzu wydychanym przez kierowcę. Na miejsce kontroli wezwano patrol Policji. Kolejne badanie stanu trzeźwości dało wynik 2,6 promila alkoholu w powietrzu wydychanym przez kierowcę.

52-latka i zestaw ciężarowy przekazano do dalszych czynności służbowych funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. Odpowie przed sądem. Prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości to przestępstwo zagrożone karą więzienia do lat 3.

eprasa.pl ec33aa5523

POLECAMY

JUTRO: George Friedman o Rosji SOBOTA: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć

17.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Franciszek, Justyna, Hildegarda
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Justyna Wojciechowska-Narloch: Ile kosztują pasje naszych dzieci?

publicystka

Siedziałam niedawno w przychodni, czekając w dość długiej kolejce aż mnie wezwą do lekarza. Było nudno. Wówczas zupełnie niechcący usłyszałam rozmowę dwóch kobiet, siedzących nieopodal w tej samej kolejce. Jedna z pań opowiadała o swojej wnuczce, wyjątkowo utalentowanej Julci. Złapałam się za głowę, bo owa Julcia - jak się okazało - chodzi na angielski, tenis, taniec towarzyski, a od października zaczyna naukę języka chińskiego.- Chciałaby też na konie, ale rodzice się boją, że jej czasu na naukę nie wystarczy - perorowała dumna babcia.

Jej sąsiadka z krzesła obok ze zrozumieniem kiwała głową aż w końcu zapytała: - Ależ to przecież straszne koszty muszą być. Wystarcza im na to wszystko z 800 plus?

- Skąd! Za lekcje tańca i tenis ja płacę - skwitowała pierwsza pani.

Niezaprzeczalne są konkretne wydatki, które pociąga za sobą rozwijanie indywidualnych zainteresowań. Gdy w rodzinie dzieci jest więcej, to najczęściej na wszystkie pasje nie wystarcza.

Córka znajomej dostała się do renomowanego ogólniaka na profil matematyczno-fizyczny, jeden z najbardziej oblegan ych. Radość z tego sukcesu przybladła krótko po rozpoczęciu roku szkolnego. Bo okazało się, że dziewczyna słabo daje sobie radę na lekcjach matematyki, a zajęcia z fizyki określa mianem „kosmosu". Trzeba brać korepetycje i to bez oglądania się za siebie.

Żaden rodzic nie chce zamykać dziecku drogi do rozwijania pasji lub aby jego pociecha odstawała poziomem wiedzy od innych. I wszyscy są gotowi za to płacić. Z tym, że to naprawdę słono kosztuje. A im dziecko starsze, to trzeba płacić więcej.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
17°C/8°C

jutro
21°C/9°C

RADOM/REGION

60-lecie spółki RADPEC. Uroczysta gala, odznaczenia dla pracowników i tort

Julia Sosnowska

Sześćdziesiąt lat działalności świętowało Radomskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „RADPEC" Spółka Akcyjna.

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w Centrum Konferencyjno-Bankietowym „Rubin" w Starym Kiełbowie i zgromadziła obecnych oraz emerytowanych pracowników, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, a także partnerów przedsiębiorstwa.

Uroczystość otworzył prezes zarządu RADPEC Spółka Akcyjna Tomasz Nita. Podczas gali zaprezentowano dwa filmy przygotowane z okazji jubileuszu. Pierwszy z nich, „Historia, która ogrzewa miasto", przypomniał najważniejsze etapy rozwoju przedsiębiorstwa i modernizacji miejskiego systemu ciepłowniczego. Drugi, „RADPEC. Ciepło, które łączy", pokazał zaangażowanie spółki w życie lokalnej społeczności.

W jubileuszowym spotkaniu uczestniczyli między innymi poseł Konrad Frysztak, wiceminister Konrad Wojnarowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Radomiu Magdalena Lasota oraz przedstawiciel wicemarszałka województwa mazowieckiego Rafała Rajkowskiego.



FOT. RADPEC

Prezes Tomasz Nita i tort.

Jednym z najważniejszych punktów programu było uhonorowanie obecnych i byłych pracowników spółki. Podczas ceremonii wręczono Odznaki Honorowe „Za zasługi dla Energetyki", Medale Prezydenta Miasta Radomia oraz Dyplomy Uznania RADPEC Spółka Akcyjna. Jak podkreślano podczas uroczystości, to właśnie pracownicy przez lata tworzyli fundament sukcesu przedsiębiorstwa i odpowiadali za rozwój systemu ciepłowniczego miasta.

Po części oficjalnej goście obejrzeli występ muzyczno-standupowy Tomasza Karolaka „50 i co?". Nie zabrakło również efektownego pokazu światła i muzyki przygotowanego przez Grupę MultiVisual.

Kulminacyjnym momentem wieczoru było pokrojenie jubileuszowego tortu przez przewodniczącą Rady Nadzorczej RADPEC Spółka Akcyjna Małgorzatę Błażewicz oraz prezesa spółki Tomasza Nitę.

- Zarząd RADPEC Spółka Akcyjna składa serdeczne podziękowania wszystkim Przybyłym Gościom za obecność, złożone gratulacje oraz przekazane podarunki, a Pracownikom – za lata wspólnej pracy i budowanie historii Spółki - przekazało Radomskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Radpec.

GMINA LIPSKO

Duży pożar poddasza budynku gospodarczego w Tomaszówce

Patryk Samborski

We wtorek, 15 września, w miejscowości Tomaszówka w gminie Lipsko doszło do pożaru poddasza budynku gospodarczego.

Z ogniem walczyło sześć zastępów zawodowej i Ochotniczej Straży Pożarnych. Na miejscu pracowali także policjanci i pogotowie energetyczne.

Ogień pojawił się na poddaszu budynku gospodarczego w Tomaszówce. W trakcie działań ratowniczych strażacy prowadzili akcję zarówno z poziomu ziemi, jak i z wykorzystaniem drabiny mechanicznej. Z dachu wydobywał się gęsty dym, a część jego konstrukcji została wyraźnie uszkodzona przez ogień.

Na miejscu pracowały zastępy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Długowoli oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Soleckiej. Łącznie do działań skierowanych zostało sześć samochodów pożarniczych.

Podczas akcji szczególnie widoczne były uszkodzenia pokrycia dachowego. W kilku miejscach dach został przepalony, a część konstrukcji pod nim uległa zniszczeniu. Przez powstałe otwory wydobywał się dym.

Strażacy wykorzystali drabinę mechaniczną, aby dotrzeć do objętej ogniem części budynku i prowadzić działania z góry.

eprasa.pl ec33aa5523

RADOM

Seria dewastacji kapliczek w Radomiu. Uszkodzone zostały trzy obiekty sakralne, w tym dwa zabytki

Nieznani sprawcy zdewastowali w ostatnich dniach trzy kapliczki na terenie Radomia. Dwa z uszkodzonych obiektów mają wartość zabytkową i od dziesięcioleci stanowią element krajobrazu miasta. Trwa śledztwo

Julia Sosnowska

W ciągu kilku dni wandale zniszczyli trzy kapliczki na terenie Radomia. Po dewastacji zabytkowej kapliczki u zbiegu ulic Kwiatkowskiego i Białej uszkodzono także 133-letnią kapliczkę świętego Rocha przy ulicy Słowackiego oraz kapliczkę przy ulicy Limanowskiego. Sprawą zajmują się policja i prokuratura.

Nieznani sprawcy zdewastowali w ostatnich dniach trzy kapliczki na terenie Radomia. Dwa z uszkodzonych obiektów mają wartość zabytkową i od dziesięcioleci stanowią element krajobrazu miasta. Policja prowadzi czynności w tej sprawie, a zgromadzone materiały zostały przekazane do prokuratury.

Najpierw doszło do zniszczenia kapliczki Matki Bożej znajdującej się u zbiegu ulic Kwiatkowskiego i Białej na radomskich Glinicach. Jak



FOT. RADOSŁAW MIZERA/FOTO GOŚĆ

Zdewastowane kapliczki w Radomiu: z lewej - przy ulicy Słowackiego, z prawej - u zbiegu ulic Białej i Kwiatkowskiego.

poinformował Radomski Gość Niedzielny, obiekt został zaatakowany dwukrotnie w odstępie kilku dni. Sprawcy oblali figurę farbą, uszkodzili cokół, wnętrze niszy oraz szybę zabezpieczającą.

Kapliczka została wybudowana w 1930 roku z fundacji Michała i Teofili Mąkosów. W 2015 roku przeszła renowację przeprowadzoną przez parafię Najświętszego Serca Jezusowego. Obiekt znajduje się w rejestrze zabytków.

Kolejnym celem wandali była kapliczka świętego Rocha znajdująca się przy wiadukcie na ulicy Słowackiego. To jeden z najstarszych obiektów tego typu w Radomiu. Według historycznych opracowań została wybudowana w 1893 roku, a więc ma 133 lata.

Kapliczka wykonana jest z czerwonej cegły, posiada cechy stylu neogotyckiego i około pięciu metrów wysokości. Jej wnętrze zabezpiecza metalowa, kuta krata. Ostatni remont przeprowadzono w 2009 roku.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Radomiu, zgłoszenia dotyczą jednak nie dwóch, a trzech kapliczek. Oprócz obiektów przy ulicach Kwiatkowskiego i Białej oraz Słowackiego, zniszczona została również kapliczka przy ulicy Limanowskiego.

Policjanci zabezpieczyli materiały dotyczące wszystkich trzech przypadków. Dokumentacja została przekazana do prokuratury, która będzie prowadzić śledztwo i ustalać sprawców serii aktów wandalizmu. Śledczy sprawdzą również, czy za wszystkimi zdarzeniami mogą stać te same osoby.

Do wydarzeń odniósł się rzecznik prasowy Kurii Diecezji Radomskiej ksiądz Damian Fołtyn.

- Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec wszelkich aktów wandalizmu skierowanych przeciwko przedmiotom oraz miejscom kultu religijnego, jakie miały miejsce w ostatnich dniach na terenie Radomia. Każdy taki przypadek będzie dokumentowany i zgłaszany właściwym organom oby posiadające informacje mogące pomóc w ustaleniu sprawców prosimy o przekazanie ich policji. Prosimy również o modlitwę w intencji poszanowania miejsc kultu religijnego, pokoju i wzajemnego szacunku - czytamy w komunikacie.

REKLAMA 0011570411



eprasa.pl ec33aa5523

RADOM

Ogromny terminal powstaje w Radomiu. Mieszkańcy mają obawy

Janusz Petz

Na północy Radomia trwa budowa dużego terminala przeładunkowego. Inwestycja ma połączyć transport kolejowy i drogowy, stworzyć nowe miejsca pracy i zwiększyć znaczenie miasta na logistycznej mapie Polski. Dla mieszkańców okolicznych osiedli oznacza jednak także obawy o wzrost ruchu ciężarówek, hałas i codzienny komfort życia.

Interpelację w tej sprawie złożył w Radzie Miejskiej Radomia radny Piotr Szprendałowicz. Powołuje się na głosy mieszkańców północnych dzielnic Radomia. Mieszkańcy oczekują odpowiedzi na pytanie, jak pogodzić rozwój gospodarczy północnej części Radomia z prawem okolicznych mieszkańców do spokojnego i bezpiecznego życia.

Przypomnijmy, przy ulicy Energetyków, na terenie dawnej Elektrociepłowni Radom, trwa realizacja jednej z największych inwestycji gospodarczych w Radomiu. Powstaje tam terminal kontenerowy Intermodal Container Terminal wraz z infrastrukturą kolejową i drogową. Projekt otrzymał ponad 108 milionów złotych dofinansowania z funduszy europejskich, a całkowita wartość inwestycji przekracza 296 milionów złotych.

Terminal ma służyć do przeładunku kontenerów pomiędzy transportem kolejowym i drogowym. W praktyce oznacza to, że towary przewożone pociągami będą mogły być przeładowywane na samochody ciężarowe i odwrotnie. Tego rodzaju rozwiązania są elementem rozwijania transportu intermodalnego, którego celem jest między innymi zwiększenie udziału kolei w przewozach towarowych.

W ramach projektu powstanie rozbudowana infrastruktura terminalowa, w tym tory kolejowe, układ drogowy oraz zaplecze techniczne. Planowana zdolność przeładunkowa obiektu ma wynosić 121 tysięcy 632 TEU rocznie. TEU to umowna jednostka odpowiadająca pojemności standardowego kontenera 20-stopowego.

Wcześniejsze informacje dotyczące zagospodarowania tego obszaru zakładały również budowę infrastruktury magazynowej i logistycznej. Miasto informowało o planach zagospodarowania około 45 hektarów terenu oraz wykorzystaniu istniejącej bocznicy kolejowej. Inwestor zapowiadał także utworzenie setek miejsc pracy.

Skala przedsięwzięcia powoduje, że terminal może stać się ważnym elementem gospodarczego zagospodarowania północnej części Radomia.

Wraz z postępem prac budowa zaczęła jednak budzić coraz większe zainteresowanie mieszkańców okolicznych osiedli. Ich obawy dotyczą przede wszystkim tego, jak funkcjonowanie terminala wpłynie na najbliższe otoczenie.

Mieszkańcy północnych dzielnic wskazują przede wszystkim na możliwość zwiększenia liczby samochodów ciężarowych poruszających się lokalnymi ulicami. Pojawiają się również pytania o hałas, bezpieczeństwo pieszych i kierowców oraz o to, czy istniejąca infrastruktura drogowa będzie przygotowana na obsługę ruchu generowanego przez terminal.

Według danych Centrum Unijnych Projektów Transportowych projekt rozpoczął się 1 kwietnia 2025 roku, a jego zakończenie przewidziano na 31 sierpnia 2029 roku. W ramach przedsięwzięcia przewidziano nie tylko budowę samego terminala, lecz także jego kompleksowe wyposażenie.



FOT. JANUSZ PETZ

Przy ulicy Energetyków trwa budowa terminala przeładunkowego. Mieszkańcy obawiają się ciężarówek, hałasu i wzrostu ruchu.

RADOM/REGION

Ruszyła Radomska Akademia Przedsiębiorczości - program dla studentów i doktorantów



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Od lewej: wiceprezydent Radomia Bartosz Bednarczyk, wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, prorektor Elżbieta Sałata, dyrektor Instytutu Technologii Eksploatacji Adam Duszyk, rzeczniczka Uniwersytetu Radomskiego Ewa Ferensztajn-Galardos oraz prezes Startup Academy Michał Misztal podczaas inauguracji „Radomska Akademia Przedsiębiorczości i Innowacyjności".

Na Uniwersytecie Radomskim zainaugurowano trzecią edycję wyjątkowego projektu skierowanego do studentów i doktorantów z naszego regionu.

Julia Sosnowska

W Sali Senatu Uniwersytetu Radomskiego odbyła się w środę, 16 września, konferencja inaugurująca III edycję projektu „Radomska Akademia Przedsiębiorczości i Innowacyjności". Dla uczestników to szansa na rozwój własnego biznesu. Przygotowano dla nich między innymi webinary, bootcamp, mentoring.

Inicjatywa realizowana jest przez Startup Academy we współpracy z Fundacją Rozwoju Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego i jest współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Projekt skierowany jest do uczniów, studentów i doktorantów związanych z subregionem radomskim, którzy chcą rozwijać własne pomysły biznesowe, zdobywać kompetencje przyszłości oraz poznawać zasady funkcjonowania startupów.

Podczas spotkania prezes Startup Academy Michał Misztal podkreślał, że program ma pomóc młodym ludziom odnaleźć się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy.

Dzisiaj kompetencją przyszłości jest nie tylko programowanie czy znajomość konkretnego zawodu, ale przede wszystkim umiejętność szybkiego uczenia się i dostosowywania do zmian. W ramach programu uczymy tworzenia modeli biznesowych, weryfikacji pomysłów, sprzedaży, a także kompetencji prawnych, podatkowych i prezentacyjnych - mówił Michał Misztal.

Jak wyjaśnił, rekrutacja do projektu potrwa do 15 października. Spośród uczestników wyłoniona zostanie grupa, która weźmie udział w wyjazdowym bootcampie. Następnie najlepsze zespoły przejdą do etapu szkoleń i mentoringu. Zwycięzcy otrzymają możliwość udziału w międzynarodowej konferencji oraz walki o nagrody finansowe podczas finałowego Demo Day.

O znaczeniu projektu dla rozwoju przedsiębiorczości w regionie mówił także wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski.

To już trzecia edycja programu, co pokazuje, że jest on potrzebny i przynosi efekty. Widziałem projekty przygotowane przez uczestników poprzednich edycji i jestem pod wrażeniem kreatywności młodych ludzi. Takie inicjatywy pomagają przekuwać pomysły w realne przedsięwzięcia biznesowe - podkreślał wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Zdaniem Adama Duszyka, dyrektora Instytutu Technologii Eksploatacji, Radom coraz mocniej zaznacza swoją obecność na startupowej mapie Polski.

Śmiało możemy powiedzieć, że Radom jest miastem startupów. Platforma Mazovian Startupolis, prowadzona przez nasz instytut, osiąga jedne z najlepszych wyników w kraju. Dzięki takim programom tworzymy ścieżkę rozwoju dla młodych przedsiębiorców od pierwszego pomysłu aż po pozyskanie dużego finansowania - mówił doktor Adam Duszyk.

Wiceprezydent Radomia Bartosz Bednarczyk zwracał uwagę, że współczesny rynek pracy wymaga od młodych ludzi elastyczności i przedsiębiorczości.

- Coraz częściej młodzi ludzie nie chcą wyłącznie szukać etatu, ale myślą o prowadzeniu własnej działalności. Takie projekty dają im wsparcie ekspertów i poczucie bezpieczeństwa na początku tej drogi - zaznaczył Bartosz Bednarczyk.

Uczestników projektu powitała również prorektor Uniwersytetu Radomskiego do spraw dydaktycznych i studenckich doktor habilitowana inżynier Elżbieta Sałata. Podkreśliła, że uczelnia stawia nie tylko na przekazywanie wiedzy, ale także na wspieranie studentów w praktycznym wykorzystywaniu zdobytych kompetencji i rozwijaniu innowacyjnych pomysłów.

W ramach III edycji Akademii zaplanowano cykl webinarów, warsztatów, spotkań mentoringowych i wydarzeń networkingowych. Organizatorzy liczą, że podobnie jak w poprzednich latach projekt pomoże młodym mieszkańcom regionu rozwijać innowacyjne przedsięwzięcia i budować własne firmy.

eprasa.pl ec33aa5523

RADOM

Nasi sportowcy w specjalnym autobusie - Tydzień Mobilności

Olha Ilkevych

W środę, 16 września, na ulice Radomia wyjechał specjalny autobus ETM. Pasażerowie mogą podróżować nim bezpłatnie, a po drodze spotkać sportowców z radomskich klubów, którzy rozdają klubowe gadżety, bilety na mecze i inne upominki.



FOT. OLHA ILKEVYCH

Siatkarki Moya Radomki Radom i koszykarze HydroTrucku Radom spotkali się z pasażerami komunikacji miejskiej w Radomiu.

W środę, 16 września, na ulice Radomia wyjechał specjalny autobus ETM, przygotowany z okazji Europejskiego Tygodnia Mobilności. Przejazd nim jest bezpłatny, a na pasażerów czekają nie tylko dodatkowe atrakcje, ale również spotkania ze sportowcami reprezentującymi radomskie kluby.

Autobus kursuje w godzinach od 10 do 18 na trasie Osiedle Południe - Osiedle Gołębiów. W ramach akcji mieszkańcy mogą połączyć codzienną podróż z możliwością spotkania swoich sportowych idoli i zdobycia klubowych gadżetów oraz biletów na mecze.

W autobusie pojawili się już przedstawiciele Moya Radomki Radom oraz HydroTrucka Radom, którzy rozdawali pasażerom klubowe upominki i bilety. To jednak nie koniec sportowych atrakcji.

Przed mieszkańcami kolejne spotkania. W autobusie będzie można spotkać przedstawicieli Elmas-KPS APR Radom, ICT Pierrot Czarnych Radom oraz Radomiaka Radom. Na pasażerów również czekają klubowe niespodzianki i bilety na wydarzenia sportowe.

Europejski Tydzień Mobilności w Radomiu potrwa do wtorku, 22 września. Tego dnia wszyscy pasażerowie będą mogli bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej w Radomiu.

JP

KRÓTKO

Radom

Pieszy potrącony przez autobus. Nie był trzeźwy

Do potrącenia pieszego przez autobus komunikacji miejskiej doszło we wtorek, 15 września, około godziny 15 na ulicy Struga w Radomiu. Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jak ustaliła policja, pieszy był pod wpływem alkoholu. Do zdarzenia doszło we wtorek, 15 września, około godziny 15 na ulicy Struga w Radomiu. Jak przekazała Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, pieszy wszedł na jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych i został potrącony przez autobus.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Poszkodowany mężczyzna doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

Jak informuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, autobusem kierowała kobieta. Badanie wykazało, że była trzeźwa. Funkcjonariusze ustalili natomiast, że potrącony pieszy znajdował się pod wpływem alkoholu.

Policja wyjaśnia szczegółowe okoliczności zdarzenia. W miejscu wypadku przez pewien czas występowały utrudnienia w ruchu.

JS

Gmina Solec na d Wisłą

Zderzenie samochodu z jeleniem. Zwierzę nie przeżyło

Do zderzenia samochodu z jeleniem doszło we wtorek, 15 września w miejscowości Dziurków w gminie Solec nad Wisłą w powiecie lipskim. Zwierzę nie przeżyło. Zdarzenie miało miejsce na drodze wojewódzkiej numer 747 o godzinie 20. Volkswagen Tiguan uderzył w przebiegające przez jezdnię zwierzę. Nikomu z osób podróżujących autem nic się nie stało, ale samochód został poważnie uszkodzony. Zwierzę nie przeżyło. Kierowca był trzeźwy. Na miejscu zdarzenia były utrudnienia w ruchu samochodów – pojazdy przepuszczane były wahadłowo. Samochód nie nadaje się do dalszej jazdy. Strażacy zajęli się usuwaniem płynów eksploatacyjnych, które wyciekły z uszkodzonego pojazdu na jezdnię. W zabezpieczeniu miejsca zdarzenia uczestniczyli strażacy ochotnicy z jednostki w Pawłowicach.

JP

REKLAMA

0011579094



eprasa.pl ec33aa5523

RADOM

Piotr Rupa - nowy dowódca radomskich „terytorialsów”

Oprac. Patryk Samborski

6. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej w Radomiu ma nowego dowódcę. Stanowisko objął pułkownik doktor Piotr Rupa, doświadczony oficer, który przez blisko 25 lat służył w jednostkach wojskowych w Nysie i Kłodzku.

Ma za sobą także służbę na stanowiskach dowódczych i udział w misjach zagranicznych.

Pułkownik doktor Piotr Rupa ukończył z wyróżnieniem w 1994 roku Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Przez blisko 25 lat służby w Nysie i Kłodzku przechodził przez kolejne stanowiska dowódcze i sztabowe. Był między innymi dowódcą plutonu i kompanii, szefem sztabu batalionu, szefem sekcji rozpoznawczej brygady, szefem sztabu oraz zastępcą dowódcy. Karierę w tych jednostkach zakończył jako dowódca samodzielnego batalionu.

Pułkownik Piotr Rupa zdobywał również doświadczenie podczas zagranicznych misji wojskowych. Był uczestnikiem misji pokojowej Polskiego Kontyngentu Wojskowego UNIFIL w Libanie w latach 2007-2008 oraz misji stabilizacyjnej Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskiej Republice Afganistanu w latach 2009-2010 i 2012. Wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Otrzymał między innymi Brązowy Krzyż Zasługi, Wojskowy Krzyż Zasług, dwukrotnie Gwiazdę Afganistanu, Medal Organizacji Narodów Zjednoczonych w Służbie Pokoju UNIFIL za misję w Libanie oraz Medal NATO ISAF za służbę w Afganistanie.

RADOM

Relikwie Krzyża Świętego - dar z Mediolanu dla naszej parafii

Janusz Petz

Do kościoła parafialnego pod wezwaniem Krzyża Świętego na radomskim Halinowie wprowadzono relikwie Krzyża Świętego. To dar dla radomskiej parafii od jednej z mediolańskich wspólnot parafialnych.

Uroczystość wprowadzenia relikwii odbyła się w poniedziałek, 14 września wieczorem. Mszy świętej przewodniczył i wygłosił homilię ksiądz Jacek Kucharski, moderator Dzieła Biblijnego Diecezji Radomskiej.

Fragmenty drewna czczone jako relikwie Krzyża, na którym miał umrzeć Jezus Chrystus dziś są przechowywane w kilku ważnych sanktuariach i kościołach – od Gór Świętokrzyskich, przez Lublin i Kraków, aż po Opole czy podlaską Narew.



FOT. RADOSŁAW MIZERA/DIECEZJA RADOMSKA

Relikwiami Krzyża Świętego błogosławi wiernych ksiądz Jacek Kucharski.

Największy polski ośrodek kultu relikwii Krzyża Świętego znajduje się na Łysej Górze, czyli Świętym Krzyżu w Górach Świętokrzyskich. Według tradycji relikwie trafiły tutaj za sprawą królewicza węgierskiego świętego Emeryka. Jednak zachowane źródła i współczesne badania historyczne dają podstawy do bardziej skomplikowanej rekonstrukcji. Oficjalna historia sanktuarium wskazuje na przekazanie relikwii przez Władysława Łokietka na początku XIV wieku, około 1306–1308 roku. Jedna z nowszych hipotez zakłada, że mogły one wcześniej należeć do serbskiego króla Stefana Urosza I, a następnie przez Węgry trafić do Krakowa i stamtąd na Łysą Górę. Jest to jednak tylko jedna z hipotez.

Ważnym ośrodkiem, który słynął z posiadania relikwii Krzyża Świętego był Lublin. Ale relikwie Krzyża Świętego, które znajdowały się w miejscowej bazylice ojców Dominikanów skradziono w 1991 roku i do dziś ich nie odzyskano. Została jedynie symboliczna niewielka cząstka Drzewa Krzyża Świętego.

Według chrześcijańskiej tradycji odnalezienie Krzyża Świętego wiąże się ze świętą Heleną, matką cesarza Konstantyna Wielkiego. W IV wieku miała ona podczas pielgrzymki do Jerozolimy odnaleźć drewno trzech krzyży w pobliżu Golgoty i rozpoznać ten, na którym został ukrzyżowany Jezus.

REKLAMA 0411556299



NOWE MIASTO NAD PILICĄ

Śmiertelny wypadek z udziałem ciężarówki. Zginął 35-letni kierowca

Janusz Petz

We wtorek, 15 września w Nowym Mieście nad Pilicą doszło do tragicznego wypadku drogowego. Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką, zginął 35-letni kierowca auta.

Do wypadku doszło o godzinie 15.41 na drodze wojewódzkiej numer 728. Na łuku drogi, z nieustalonych dotąd przyczyn, 35-letni kierujący Oplem Astrą zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie czołowo zderzył się z ciężarową Scanią z naczepą, kierowaną przez 43-letniego mężczyznę.

W wyniku odniesionych obrażeń 35-letni kierujący samochodem osobowym poniósł śmierć na miejscu.

Droga była zablokowana. Pojazdy osobowe kierowane były na objazdy.



FOT. POLICJA GRÓJEC

Na miejscu tragicznego wypadku. Samochód osobowy zderzył się z ciężżarówką. Zginął kierowca osobówki.

KRÓTKO

Radom

Wypadek na ulicy Maratońskiej

Do groźnego wypadku drogowego doszło w poniedziałek, 14 września na ulicy Maratońskiej w Radomiu. Ranna została jedna osoba. Do wypadku doszło o godzinie 5.39. Na łuku drogi kierowca samochodu osobowego nie zapanował nad autem, przejechał przez zielony pas odgradzający jezdnie i zatrzymał się na pasie dla przeciwnego kierunku ruchu. Kierowca został odwieziony do szpitala na badania. **JP**

Radom/Region

Zawody strzeleckie klas mundurowych

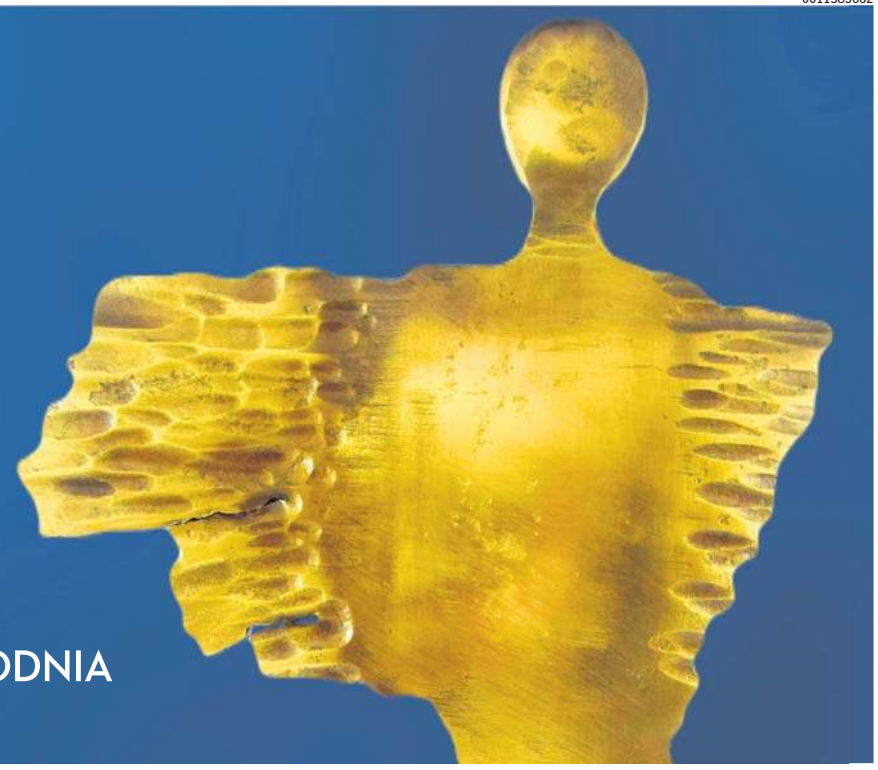
W XI Liceum Ogólnokształcącym imienia Stanisława Staszica w Radomiu odbyły się we wtorek, 15 września zawody strzeleckie dla klas mundurowych. Wygrała reprezentacja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Iłży w składzie: Kacper Kulik, Alan Nobis, Krzysztof Stompor. Drugie miejsce zdobyła reprezentacja Liceum Ogólnokształcące w Lipinach, a trzecie gospodarze. **JP**

eprasa.pl ec33aa5523

REKLAMA 0011583662

LIDERZY REGIONU

NAJLEPSZE FIRMY
REGIONU
RADOMSKIEGO



GALA LIDERZY REGIONU 2026

PIĄTEK, **18 WRZEŚNIA** 2026 r.

Relacje, zdjęcia i wideo z gali
na **www.echodnia.eu/radomskie**

ed ECHODNIA

PATRONI HONOROWI

Marcin RUTA
– Konsul Honorowy Czarnogóry w Polsce

Zbigniew KUŹMIUK – Poseł na Sejm RP

Izabela SEWERYN
– Kanclerz Loży Honorowej Business Centre Club

Waldemar TRELKA
– Starosta Powiatu Radomskiego

Artur SZEWCZYK
– Burmistrz Miasta i Gminy Ciepielów

Teresa PANCERZ-PYRKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

Dariusz WOŁCZYŃSKI
– Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk

Małgorzata SZYMAŃSKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą

Małgorzata ZAJĄCZKOWSKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Wyśmierzyce

Janusz WITCZAK – Wójt Gminy Chotcza

Władysław PIĄTKOWSKI – Wójt Gminy Belsk Duży

Robert FIDOS – Wójt Gminy Borkowice

Wojciech ĆWIERZ – Wójt Gminy Jastrzębia

Piotr REGUŁA
– Wójt Gminy Klwów

Tomasz ADAMIEC – Wójt Gminy Policzna

Ireneusz SZYMCZAK – Wójt Gminy Pniewy

Jerzy KAMIONKA – Wójt Gminy Przyłęk

Sławomir KRUŚLIŃSKI – Wójt Gminy Radzanów

Krzysztof STYKOWSKI
– Wójt Gminy Stromiec

Agnieszka JASTRZĘBSKA
– Wójt Gminy Wierzbica

PARTNERZY WYDARZENIA

Enea

DWOREK ANNA

SPONSORZY GŁÓWNI

COMPENSA VIENNA INSURANCE GROUP

ZAKŁADY AUTOMATYKI KOMBUD

SPONSORZY

BIURO OCHRONY BATOR

administrator Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.

CONFIRME

elmas

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej ELEKTROWNIA

FigAnd

EMAR

INSS services

WĘDLINY WIEJSKIE DRUŻDŻEL

Hostel GROUPPOLAND.PL

Janas www.janas.info

JARMEX

BUDOPOL DELTA

CAMILA PIEKUT ATELIER

EkoEnergia Polska

mpk

radpec SA

MIRAX

PATATHAI

Spółdzielnia Mieszkaniowa NASZ DOM

PRO CORD NOWOCZESNE ATRAKCJE WODNE

EKONAFT AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR MOBIL

Lobo

TYMEX OKNA I DRZWI

TECHMATIK A COLUMBIA MACHINE, INC. COMPANY

ARKADA DEVELOPMENT

POPGYM

tania drukarnia

MC Maxbis Company

Rewitalizacja

KPS FOOD

GALABETON

FUNDACJA ROZWOJU UNIWERSYTETU RADOMSKIEGO

Depil Concept

GRUPA PRASEK FIAT

KOSONÓG Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe

POLDOM

Jobspot

MOTO CENTRUM Sylwester Niewiadomski

POLBLAT

PROFEKO innowacyjne systemy IT

MB TŁOCZNIA BANKIEWICZ

WACYN PIEKARNIA

1991 @SYLPOL WYKŁADZINY | DYWANY

Wasik

JMM Jarosław Sikora

apetyt

konor.pl Łukasz Smolaga

Dworek na Długiej

Lokalna Grupa Działania Wspólny trakt

PW MAWI Waldemar Dziubiński

YORK

Zielone Południe

DUO RESIDENCE

ZAWISZA Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane

eprasa.pl ec33aa5523

FOKUS

• **Inflacja bazowa** po wyłączeniu cen żywności i energii w sierpniu wyniosła 3,3 proc., wobec 3,1 proc. w lipcu - podał NBP

ROZMOWA

Ani Korzeniowski, ani Kmita? Otylia Jędrzejczak może stanąć na czele PKOl-u

– Bardzo duże szanse w wyborach na szefa PKOl-u może mieć Otylia Jędrzejczak – mówi w rozmowie Andrzej Supron, członek Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Zbigniew Czyż

Marian Kmita, szef sportu w Polsacie, został wybrany przez Zarząd PKOl pełniącym obowiązki prezesa organizacji do kwietnia 2027 r. Jak pan przyjął ten wybór?

Musieliśmy to zrobić, wybrać któregoś z wiceprezesów, bo zależy nam na tym, aby PKOl normalnie funkcjonował. Mieczysław Nowicki, który był upoważniony przez prezesa Radosława Piesiewicza do pełnienia obowiązków w jego zastępstwie, wykonał bardzo dobrą pracę. Bez takiej osoby nie byłoby możliwości ani wybrać nowego prezesa, ani zwołać zarządu. Kmita to człowiek, który jest związany ze sportem od dłuższego czasu, nie jest uwikłany w żadne układy polityczne, więc chyba spełnia wszystkie warunki.

Wybór nowego prezesa pełniącego obowiązki był burzliwy czy spokojny?

Pan Nowicki pytał po kolei wszystkich wiceprezesów zarządu, czy chcą kandydować. Taką chęć wyraził jedynie Marian Kmita. Wszyscy uznali, że jest to dobra kandydatura i mamy nadzieję, że sobie poradzi, bo sytuacja jest bardzo trudna.



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Andrzej Supron jest członkiem Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego z listy Towarzystwa Olimpijczyków Polskich

Trudna pod względem finansowym?

Budżet Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie wygląda najlepiej, ale nie wygląda też fatalnie. Prawidłowe funkcjonowanie zapewnione jest na około półtora miesiąca. Wszystkie środki na Młodzieżowe Igrzyska w Dakarze są już zapewnione. Mam nadzieję, że nowy prezes będzie na tyle operatywny, że zorganizuje środki finansowe na dalsze funkcjonowanie. Chcę wyraźnie podkreślić, że w PKOl nie ma żadnych zadłużeń.

Zapowiada się zacięta walka na wiosnę przyszłego roku pomiędzy Robertem Korzeniowskim a Marianem Kmitą?

Nie wiem, z jakiego powodu Korzeniowski chce kandydować. Był wybitnym sportowcem, a teraz czuje się chyba jakiś taki niezrealizowany. Próbuje funkcjonować w różnego rodzaju organizacjach czy biznesie. Nie mam pojęcia, dlaczego chce zostać prezesem PKOl-u, bo nawet we własnym związku nie został wybrany do choćby jakiejkolwiek komisji. Nie wiem, jaką ma koncepcję. Sprawdził się jako sportowiec, ale większość głosów, które do mnie docierają, to takie stwierdzenia, że Robert się do tego nie nadaje.

Kto miałby największe szanse powalczyć z Kmitą i Korzeniowskim?

Bardzo duże szanse może mieć Otylia Jędrzejczak. Jest lubiana, szanowana i jest prezesem Polskiego Związku Pływackiego, więc ma już za sobą pewną próbę zarządzania związkiem w odróżnieniu choćby właśnie od Roberta Korzeniowskiego. On swoją kampanię prowadzi w sposób dosyć agresywny. To jest ogromny błąd, który na pewno mu nie pomoże, a może tylko zaszkodzić w staraniach o fotel prezesa PKOl-u. Narzekamy, że polityka wkracza w sport, więc niech sport będzie apolityczny, niech to wszystko będzie fair.

Otylia Jędrzejczak w kuluarowych rozmowach zdradza chęć kandydowania?

Nie wyklucza, że ewentualnie, gdyby była potrzeba wyłonienia kogoś ze środowiska sportowego, to podjęłaby się wyzwania. To osoba godna takiego stanowiska, utytułowana, ma bardzo dobre stosunki z wieloma osobami, nie tylko w kraju, ale też za granicą. Kobiety coraz częściej pełnią bardzo poważne funkcje. Prezeską Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jest przecież kobieta, Kirsty Coventry, i to zresztą z dyscypliny Otylii, czyli pływania.

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski dron wydobyty i zbadany

oprac. Karolina Wrońska

W nocy z wtorku na środę wojsko wydobyło, zbadało i zneutralizowało elementy znalezionego na plaży w Rusinowie drona, które mogły stanowić zagrożenie.

– W wyniku podjętych działań, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, wydobyto, zbadano, a następnie zneutralizowano elementy drona, które mogły stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego – przekazał rzecznik prasowy Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk Dariusz Rozkosz.

– Z uwagi na wyeliminowanie zagrożenia na obecność materiałów wybuchowych podjęto BSP i zabezpieczono do dalszych badań laboratoryjnych – dodał.

We wtorek przekazał też, że służby wyeliminowały także jakiekolwiek zagrożenie chemiczne, radiologiczne i biologiczne drona zabezpieczonego w poniedziałek przez wojsko. **PAP**

WOJSKO

Budowa bazy śmigłowców coraz bliżej

oprac. Karolina Wrońska

Umowa zakupu gruntów pod budowę wojskowej bazy śmigłowców w Świdniku może zostać zawarta jeszcze w tym roku.

Najnowsze informacje w sprawie planowanej budowy Bazy Lotnictwa Śmigłowcowego Wojsk Lądowych w podlubelskim Świdniku przekazały służby prasowe Ministerstwa Obrony Narodowej.

„Po zakończeniu prac rzeczoznawców i uzyskaniu aktualnych operatów szacunkowych możliwe będzie rozpoczęcie negocjacji pomiędzy stroną wojskową a Portem Lotniczym Lublin dotyczących warunków nabycia nieruchomości" – wyjaśnił MON.

Resort zaznaczył, że nie została jeszcze uzgodniona ostateczna cena zakupu gruntów. Jednocześnie dodano, że „zawarcie umowy jeszcze w bieżącym roku jest scenariuszem możliwym, jednak będzie uzależnione od terminowego zakończenia wszystkich procedur". **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Poszukiwany listem gończym w rękach policji

Stołeczni policjanci zatrzymali ostatniego współoskarżonego w procesie Łukasza Żaka, w głośnej sprawie wypadku na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie. Z uwagi na wysokie kary sąd zdecydował, że trzej współoskarżeni w procesie Łukasza Żaka powinni trafić do aresztu. Dwóch z nich stawiło się i zostało osadzonych, Mikołaj N. ukrywał się i był poszukiwany przez policję. W środę stołeczni policjanci poinformowali, że znaleźli go w podwarszawskim Izabelinie.

Gdańsk

Wyrok za kradzież biżuterii o wartości 1 mln euro

Na 2 lata więzienia oraz grzywnę skazał Sąd Rejonowy w Sopocie 52-letniego obywatela Republiki Kosowa Andreę M., oskarżonego o włamanie do auta i kradzież biżuterii o wartości miliona euro – poinformowała w środę Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Wyrok jest prawomocny.
Do przestępstwa doszło 25 marca 2023 r. w Sopocie. Sprawcy wybili tylną szybę w zaparkowanym samochodzie marki Nissan X-Trail i ukradli z niego cztery walizki z wyrobami ze złota próby 750 z kamieniami szlachetnymi (m.in. diamentami, rubinami, szmaragdami i szafirami).

Drogi

Autostradą A4 kierowcy pojadą bez opłat

Za pół roku, od 16 marca 2027 r., Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przejmie zarządzanie autostradą A4 między Katowicami a Krakowem – poinformowała w środę GDDKiA. Wówczas kierowcy samochodów osobowych i motocykli przestaną płacić za przejazd tym odcinkiem. **PAP**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie powinniśmy podchodzić do kwestii związanych z oczywistymi rosyjskimi prowokacjami, testowaniem naszej lojalności sojuszniczej, w sposób rozedrgany.

ZBIGNIEW BOGUCKI
szef Kancelarii Prezydenta

eprasa.pl ec33aa5523

PO STRONIE SENIORA

UPRAWNIENIA

Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? Oprócz ulg ustawowych rabaty wprowadzają samorządy

Darmowe bilety w komunikacji miejskiej, bezpłatny abonament RTV, tańsze przejazdy koleją, ulgowe bilety do kina i teatru, paszport za pół ceny – to tylko niektóre zniżki przysługujące emerytom. Warto je znać i z nich korzystać

Małgorzata Stempinska

Nie wszystkie zniżki są przyznawane ustawowo. Wiele z nich zatwierdziły samorządy. Wymieniamy zarówno ulgi ustawowe, jak i samorządowe.

Jakie zniżki na przejazdy komunikacją miejską

W większości polskich miast osoby, które ukończyły 70. rok życia, korzystają z komunikacji miejskiej całkowicie za darmo. Wystarczy mieć ze sobą dokument tożsamości potwierdzający wiek.

Niektóre miasta obniżają wiek bezpłatnych przejazdów. Np. w Bydgoszczy darmowe przejazdy wszystkimi autobusami i tramwajami przysługują już od 65. roku życia, bez względu na miejsce zamieszkania. Podobnie jest m.in. we Wrocławiu czy Lublinie. „Młodsi" emeryci często mogą korzystać z biletów ulgowych, ale szczegółowe warunki zawsze zależą od lokalnych uchwał.

Jakie zniżki na przejazdy koleją dla seniora

Senior chcący podróżować składami PKP Intercity może skorzystać z dwóch ofert.

Pierwsza to Bilet dla Seniora, czyli stała oferta dla każdego, kto ukończył 60 lat. Zniżka 30 proc. obowiązuje na przejazdy w komunikacji krajowej pociągami PKP Intercity S.A. wszystkich kategorii w 1 i 2 klasie. Aby potwierdzić uprawnienie do zniżki, wystarczy okazać konduktorowi dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i wiek, np. dowód osobisty.

Z kolei ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej. Należy pamiętać jednak, że przejazd „tam" i „z powrotem" jest traktowany jako dwa oddzielne przejazdy. Prawo do zniżki przysługuje na podstawie odpowiedniego zaświadczenia (wydawanego m.in. przez terenowe jednostki Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów) okazywanego wraz z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Z dwóch ulgowych przejazdów w ciągu roku mogą też skorzystać współmałżonkowie, na których pobierane są zasiłki rodzinne.



FOT. FREEPIK.COM

Ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej

Seniorzy w pociągach regionalnych (Polregio) mogą skorzystać z ustawowej ulgi 37 proc. dla emerytów (dwa razy w roku) lub ze stałej oferty handlowej REGIO Senior. Przeznaczona jest dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Daje 25 proc. zniżki na bilety jednorazowe oraz 10 proc. zniżki na bilety okresowe (tygodniowe, miesięczne, kwartalne). Przy zakupie i kontroli biletu w ramach oferty REGIO Senior wystarczy dokument tożsamości potwierdzający wiek (dowód osobisty).

Ulgi na przejazdy dla seniorów stosują także przewoźnicy regionalni, np. Koleje Mazowieckie czy Koleje Śląskie.

Jakie zniżki za paszport dla seniora

Nowy paszport kosztuje aż 140 zł. Mamy dobrą wiadomość dla emerytów. Za paszport płacą połowę, czyli 70 zł. Natomiast, gdy ukończą 70 lat, są zwolnieni z opłaty. Nie pobiera się jej również od osób przebywających w domach pomocy społecznej lub w zakładach opiekuńczych albo korzystających z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych, jeżeli ich wyjazd za granicę następuje w celu długotrwałego leczenia lub operacji.

Jakie zniżki na podróże PKS-em dla seniora

Przedsiębiorstwa PKS i inni przewoźnicy nie mają ustawowego obowiązku udzielania zniżek seniorom. Jednak większość z nich pomyślała o osobach powyżej 60. roku życia. Oferują im bilety tańsze średnio o 10-15 proc. Dlatego przed podróżą warto sprawdzić ceny u poszczególnych przewoźników. Warto też rezerwować bilety przez internet z dużym wyprzedzeniem - dla seniorów często dostępne są pule biletów w bardzo niskich cenach.

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

Z opłat za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 75 lat.

Abonamentu RTV nie muszą też płacić emeryci, którzy ukończyli 60 lat, a ich emerytura nie przekracza 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto.

Podstawą do uzyskania zwolnienia jest dowód osobisty oraz decyzja jednostki organizacyjnej ZUS albo innego organu emerytalno-rentowego o wysokości emerytury w danym roku lub odcinek emerytury. Natomiast osoby po 75. roku życia z płacenia na RTV są zwolnione automatycznie. Poczta Poczta ma bowiem dostęp do rejestru PESEL.

Jakie ulgi dla seniora w kinie, teatrze czy muzeum

Nie ma przepisów nakazujących tym instytucjom przyznawanie jakichkolwiek ulg osobom powyżej 60. roku życia. Jednak większość teatrów sprzedaje seniorom ulgowe bilety na spektakle po okazaniu legitymacji.

Seniorzy zaoszczędzą również wybierając się do kina. Większość sieci kinowych (np. Cinema City, Helios, Multikino) oferuje bilety ulgowe dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Kina organizują cykliczne pokazy dla starszych widzów (np. kinowe czwartki, kluby seniora) z biletami w specjalnych, obniżonych cenach. Wystarczy okazać dokument ze zdjęciem potwierdzający wiek (dowód osobisty) lub legitymację emeryta-rencisty.

Emeryci, renciści oraz osoby niepełnosprawne wraz ze swoimi opiekunami mają ustawową zniżkę na wejściówki do wszystkich muzeów państwowych. Wysokość tych ulg nie jest jednak określona w ustawie, przez co jej wysokość oraz dni, w których obowiązuje, ustalana jest indywidualnie przez dyrektora poszczególnych placówek muzealnych.

Kiedy ulga PIT-0 dla seniora

Ulga PIT-0 to zwolnienie z podatku dochodowego dla osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), ale nie pobierają emerytury i nadal pracują. Mogą z niej skorzystać seniorzy uzyskujący przychody m.in. z pracy na etacie, stosunku służbowego, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy, umów zlecenia oraz prowadzący działalność gospodarczą. Nie obejmuje ona natomiast osób pracujących na umowie o dzieło ani tych, które pobierają już emeryturę, rentę rodzinną z ZUS, świadczenia służb mundurowych czy uposażenie sędziowskie.

Z ulgi mogą skorzystać zarówno osoby, które nie złożyły jeszcze wniosku o emeryturę, jak i te, które taki wniosek złożyły i mają już przyznane świadczenie, ale go jeszcze nie pobierają. Podstawowym warunkiem jest niepobieranie emerytury lub renty rodzinnej. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę i jednocześnie dorabiają do swojego świadczenia, nie mogą korzystać z tej preferencji.

Ulga PIT-0 to realna korzyść dla pracujących seniorów. Pozwala nie płacić podatku dochodowego od przychodów do rocznego limitu 85 528 zł. Dodatkowo osoby rozliczające się według skali podatkowej mogą skorzystać z kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 000 zł. W efekcie łączne przychody do 115 528 zł mogą być nieopodatkowane. W praktyce oznacza to wyższe wynagrodzenie „na rękę". Przy minimalnych zarobkach, które od 1 stycznia 2026 roku wynoszą 4806 zł brutto, oszczędność sięga około 168 zł miesięcznie, a przy pensji 5000 zł - około 300 zł.

Aby ulga była stosowana, pracownik musi złożyć pracodawcy oświadczenie, że spełnia warunki do jej zastosowania, tj. mimo nabycia prawa do emerytury lub renty rodzinnej nie pobiera tych świadczeń.

©℗

eprasa.pl ec33aa5523

HANDEL

Tańsze zakupy dla seniorów z całej Polski. Oto, co trzeba zrobić, by móc korzystać z takiej możliwości

Na rabaty podczas zakupów mogą liczyć posiadacze Karty Dużej Rodziny. Jej wyrobienie nic nie kosztuje. Podpowiadamy, jak załatwić formalności, które sieci handlowe honorują KDR i jakie zniżki oferują

Małgorzata Stempinska

Karta Dużej Rodziny jest przyznawana bezpłatnie, niezależnie od dochodu w rodzinie.

Karta Dużej Rodziny to rządowy program prowadzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oferuje system zniżek i dodatkowych uprawnień. Przysługuje wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek. Przez rodzica rozumie się także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka.

Karta Dużej Rodziny funkcjonuje zarówno w instytucjach publicznych, jak i w prywatnych firmach. Posiadacze KDR mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej.

Od 2019 roku przepisy dotyczące Karty Dużej Rodziny zostały rozszerzone i przysługuje ona również osobom, które w przeszłości wychowały minimum troje dzieci, nawet jeśli obecnie nie sprawują już nad nimi opieki finansowej. Oznacza to, że także seniorzy, którzy kiedyś tworzyli rodziny wielodzietne, mogą ubiegać się o wydanie Karty.



FOT. FREEPIK.COM

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny

Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny, należy złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu naszego zamieszkania. Wniosek można również złożyć elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej Emp@tia (empatia.gov.pl). W tym przypadku konieczne jest posiadanie podpisu elektronicznego lub bezpłatnego profilu zaufanego.

KDR można otrzymać w formie tradycyjnej albo w wersji elektronicznej w aplikacji mObywatel. Wówczas jest ona dostępna dla wszystkich posiadaczy aktywnej Karty.

Wydanie Karty Dużej Rodziny jest bezpłatne. Natomiast opłatę w wysokości 17 zł ponosi się za duplikat, a 10 zł wynosi domówienie tradycyjnej formy Karty.

Opłaty wnosi się do gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania członka rodziny wielodzietnej.

Jakie sklepy oferują zniżki seniorom posiadającym KDR

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne oraz produkty codziennego użytku.

Lidl oferuje przez cały rok posiadaczom Karty Dużej Rodziny 10-procentowy rabat na wybrane produkty, m.in. świeże owoce i warzywa, pieczywo, napoje, kasze, ryże, przyprawy, kiełbasy, parówki, żywność dla niemowląt oraz wybrane artykuły higieniczne.

Kaufland stosuje system bonów zakupowych. Za każde wydane 100 zł posiadacz Karty Dużej Rodziny otrzymuje bon o wartości 5 zł. Przy jednorazowych zakupach można uzyskać bon o wartości maksymalnie 25 zł, a miesięczny limit bonów wynosi 50 zł. Otrzymany bon można wykorzystać na pomniejszenie kwoty do zapłaty przy kolejnych zakupach.

W sklepach Auchan zniżki z Kartą Dużej Rodziny nie są naliczane bezpośrednio przy kasie, lecz za pośrednictwem programu lojalnościowego Skarbonka. Po powiązaniu karty KDR z kontem Skarbonka senior zyskuje 5-procentowy zwrot/rabat na towary marek własnych Auchan. Posiadacze KDR automatycznie zyskują status „złoty" w programie Skarbonka, co daje dostęp do dodatkowych bonusów, punktów i specjalnych ofert.

O seniorach - posiadaczach Karty Dużej Rodziny - pomyślał także Carrefour. Oferuje kilka korzyści związanych z KDR. Przy zakupach o wartości co najmniej 100 zł posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać bon na kolejne zakupy. Jego minimalna wartość to 10 zł. Każde kolejne wydane 50 zł zwiększa wartość tego rabatu. Carrefour oferuje również 10-procentową zniżkę na wybrane produkty marki własnej.

W sieci sklepów Stokrotka posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać 10 proc. zniżki na wybrane, często kupowane produkty codziennego użytku. Z kolei w wybranych sklepach sieci Intermarché posiadacze KDR mogą dostać 10 proc. zniżki m.in. na świeże owoce i warzywa, pieczywo oraz wybrane artykuły marek własnych. ©℗

ŚWIADCZENIA

Od września nowe, niższe, limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów

Małgorzata Stempinska

Nowe limity weszły w życie 1 września br. i obowiązują do 30 listopada 2026 roku.

Graniczna kwota, której przekroczenie nie wpłynie na zmniejszenie emerytury lub renty, jest teraz niższa o 230,90 zł brutto. Natomiast wyższy próg, po którego przekroczeniu świadczenie może zostać zawieszone, zmniejszyło się o 428,70 zł brutto.

- Od września br. górną granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 6463,20 zł brutto. Dodatkowy miesięczny przychód do tej wysokości nie wpłynie na zmniejszenie wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód między wrześniem a listopadem nie może przekroczyć 12 003,10 zł brutto - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, w przypadku przekroczenia ustalonych progów, czyli - 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Jeśli przychody z dodatkowej pracy mieszczą się między 70 proc. a 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, świadczenie z ZUS-u może zostać pomniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Jeśli przychód przekroczy 6463,20 zł brutto, ale nie będzie wyższy niż 12 003,10 zł brutto, maksymalne kwoty zmniejszenia wynoszą:

- 989,41 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Bez limitów mogą dorabiać m.in. emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca br. 1978,49 zł brutto). Wówczas jeśli przychód z pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Limitami nie muszą przejmować się pobierający renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą oraz pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. ©℗

eprasa.pl ec33aa5523

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Zbigniewie Tomaszu Nienackim** (ur. 1 stycznia 1929 r., zm. 23 września 1994 r.), pisarzu, dziennikarzu i scenarzyście. Sławę przyniosły mu powieści dla młodzieży o przygodach Pana Samochodzika, muzealnika-detektywa.

PITAWAL II RP

Międzynarodowa afera w pokoju numer 29 krakowskiego Grand Hotelu

Paweł Stachnik

W styczniu 1932 roku miasto obiegła sensacyjna wieść. Słynącej z urody i bujnego życia Marii Ciunkiewiczowej skradziono wielką gotówkę, kilka futer oraz diamentową biżuterię za 1,5 miliona złotych.

W grudniu 1931 r. 40-letnia, wciąż urodziwa i ciesząca się sławą bogaczki Ciunkiewiczowa przyjechała z Paryża do Warszawy. W stolicy zachorowała na zapalenie płuc, a lekarze zalecili jej wyjazd na kurację do Zakopanego. Po ustąpieniu gorączki tak też uczyniła, po drodze wszakże zatrzymała się w Krakowie dla konsultacji z miejscowymi specjalistami. Wraz ze swą wieloletnią przyjaciółką, p. Zakrzewską, zatrzymała się w krakowskim Grand Hotelu na rogu Sławkowskiej i św. Tomasza, w pokoju nr 29. Ulokowała tam dwie fibrowe walizy, w których przywiozła z Warszawy futra i klejnoty. Nie zdeponowała kosztowności w hotelowym sejfie, lecz pozostawiła je w pokoju.



Proces Marii Ciunkiewiczowej przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Świadek Franciszek Dąbrowski, celnik ze Zbąszynia, podczas składania zeznań. Obok niego oskarżona

Stos brylantów

Gdy po niespełna tygodniu zamierzała wyruszyć w dalszą podróż i rozpoczęła pakowanie rzeczy, spostrzegła, że obie walizy zostały otwarte, a ich zawartość wyparowała. Zniknęły pieniądze, futra i klejnoty. Ciunkiewiczowa zadzwoniła natychmiast po pomoc do pracującego w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym" znajomego dziennikarza Kazimierza Galusińskiego, który flirtował z nią w Krakowie. Redaktor zaraz zjawił się na miejscu i poradził, by wezwać policję. Przybyłym funkcjonariuszom pani Maria powiedziała, że zginęło jej 6,5 tys. funtów i 10 tys. franków francuskich w gotówce, a ponadto „kolia z pereł i brylantów, kolia z sześcioma kolorowymi brylantami, dwie broszki z brylantami, pasek brylantowy w kształcie girlandy" i inna biżuteria oraz kilka futer i drobiazgi. Całość właścicielka wyceniła na niewyobrażalną wówczas sumę 1,5 mln zł.

Policjantów zaskoczyło od razu to, że Ciunkiewiczowa mówiła o tak wielkiej kradzieży, zachowując spokój. – Na tutejsze stosunki krakowskie to jest olbrzymia kradzież, ale na stosunki międzynarodowe to głupstwo – miała się wytłumaczyć.

Niefrasobliwa milionerka

Funkcjonariusze rozpoczęli śledztwo, ustalając na wstępie nazwiska i pochodzenie lokatorów sąsiednich pokoi. Ciunkiewiczowa zeznała, że kilkakrotnie słyszała podejrzane szmery dochodzące z pokoju nr 28, który połączony był z dwudziestką dziewiątką drzwiami zastawionymi szafą. Dodała też, że już w Warszawie była obserwowana przez jakiegoś osobnika, którego zauważyła potem także w Krakowie.

Spokój poszkodowanej mógł wynikać z faktu, że skradzione przedmioty były ubezpieczone w paryskim oddziale Lloyda na niemałą sumę ponad 3 milionów franków. Zawiadomione przez Ciunkiewiczową towarzystwo asekuracyjne, ze względu na wysokość strat i sumy odszkodowawczej, wysłało zaraz do Krakowa pracownika w celu zbadania sprawy na miejscu. Natychmiast po przybyciu wyznaczył on aż 40 tys. zł nagrody za ujęcie sprawców kradzieży. Co ciekawe, lista skradzionych przedmiotów wysłana do Lloyda była znacznie dłuższa niż ta przedstawiona policji. Fakt ten oraz dziwne zachowanie Ciunkiewiczowej (niefrasobliwe przechowywanie w hotelowym pokoju dużej ilości biżuterii i pieniędzy) nasunęły policjantom i ubezpieczycielowi podejrzenie, że być może cała kradzież to mistyfikacja.

Przygody w Rosji

Bohaterka tej opowieści urodziła się 22 sierpnia 1886 r. w Warszawie i już w latach młodzieńczych wyróżniała się urodą. Jako 16-latka wyszła za mąż za znacznie starszego pana Charłupskiego, właściciela warszawskiego tatersalu (czyli szkoły jazdy konnej) i u jego boku wiodła spokojny żywot. Spokojny do czasu, bo jej uroda przyciągała uwagę wielu mężczyzn. Gdy po kilku latach małżeństwa Charłupski zmarł na gruźlicę, Maria wyszła za poznanego wcześniej bogatego właściciela dóbr na Litwie Tadeusza Ciunkiewicza. Przeniosła się do jego majątku w okolice litewskiego Landwarowa w obwodzie wileńskim, ale upodobała sobie Moskwę i Petersburg, gdzie często bywała.

Widywano ją na dworze cara Mikołaja II, gdzie bawiła się i romansowała z rosyjskimi arystokratami, wojskowymi i przedsiębiorcami. Jednym z jej kochanków miał być baron von Engelgard, dowódca batalionu petersburskiego pułku gwardii. Liczne romanse niewiernej żony doprowadziły w końcu do rozwodu z Ciunkiewiczem. Maria przeniosła się na stałe do Rosji. Odnalazła się bez problemu w tamtejszym towarzystwie; podobno prowadziła sklep w Moskwie.

Kochanka towarzysza Krasina

W Rosji Marię zastała rewolucja. Uciekając przed bolszewikami, którzy widzieli w niej zausznicę cara, schroniła się w Jałcie na Krymie, starając się zatrzeć ślady. Mówiono też, że skupowała biżuterię od umykającej z kraju arystokracji. Szczęście jej sprzyjało. Spotkała się z poznanym przed rewolucją Leonidem Krasinem, później wysokim urzędnikiem i dyplomatą, a na razie komisarzem w Jałcie. Została jego kochanką.

Gdy Krasin został sowieckim ambasadorem w Londynie, Maria zyskała wyjątkową szansę wywiezienia wszystkich zgromadzonych skarbów. Posłużył do tego bagaż dyplomatyczny kochanka. Ona sama przez jakiś czas pozostała jeszcze w Rosji, a potem przekroczyła zieloną granicę. Ominęła sowieckich pograniczników, ale złapali ją polscy funkcjonariusze i przez jakiś czas przebywała jako internowana w przygranicznym barakuraku. Koniec końców Ciunkiewiczową wydalono z Polski.

Początek procesu

Osiadła w Londynie, gdzie żyła wygodnie, korzystając z przewiezionego wcześniej majątku i wyprzedając cenne precjoza kupione w Rosji. Jeździła Rolls-Royce'em należącym wcześniej do króla Grecji, co zresztą uwiecznił na fotografii „Ilustrowany Kuryer Codzienny". Później przeniosła się do Paryża, we Francji zakupiła też posiadłość w Normandii oraz pałacyk i mieszkanie w stolicy.

Wróćmy do 1932 roku. Po analizie sprawy śledczy doszli do wniosku, że Ciunkiewiczowa prawdopodobnie sfingowała kradzież, by uzyskać odszkodowanie. Została aresztowana pod zarzutem oszustwa asekuracyjnego, ale wyszła na wolność za kaucją. Proces rozpoczął się w grudniu 1932 roku. W sądzie przesłuchano policjantów, pracowników hotelu, biegłych i znajomych Ciunkiewiczowej.

Niewinna?

Ciunkiewiczowej bronił doświadczony krakowski adwokat Józef Woźniakowski, który celnie zbijał argumenty prokuratury. Na sugestię oskarżenia, że podsądna sama spaliła część rzeczy w hotelowym kominku, odpowiedział na przykład, że analiza popiołu tego nie potwierdza. Brakowało stuprocentowych dowodów winy Ciunkiewiczowej, choć wiele wskazywało, że rzeczywiście upozorowała kradzież. Wyrok zapadł 14 grudnia 1932 r. Oskarżoną skazano na 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat (z zaliczeniem aresztu śledczego na poczet kary).

Odsiedziała wyrok, ale to nie zakończyło afery. Oskarżyła prowadzącego rozprawę o przyjęcie łapówki od Lloyda i postępowanie mające uchronić firmę od odszkodowania. Zarzut zaowocował ciągnącymi się procesami i poważnym nadszarpnięciem opinii prawnika. Milionerka przedstawiła nowych świadków – raczej szemranych typów – którzy fałszywie zeznawali na jej korzyść. Rzecz się wydała i Ciunkiewiczowa znów trafiła do więzienia, gdzie „ślad jej urody zniknął bezpowrotnie". Na wolność wyszła w 1937 r. i do końca życia przekonywała o swojej niewinności.

eprasa.pl ec33aa5523

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Na sali sądowej Kinga staje przed poważnym dylematem, gdy pada jedno pytanie. Musi szczerze odpowiedzieć, czy widzi szansę na uratowanie swojego małżeństwa? Sytuacja nie jest prosta, a sama Kinga nie wie, czy dać Jankowi drugą szansę. Ma wątpliwości, czy będą potrafili odbudować związek. Najbardziej zatwardziałego przeciwnika tego rozwiązania ma bowiem we własnym w domu... Tymczasem Koczarski popełnia taktyczny błąd: upija się w rocznicę śmierci żony, tuż przed najważniejszym meczem sezonu. Borys robi wszystko, żeby go postawić na nogi. Zwłaszcza, że wwans klubu wisi na włosku. Angelika nie może się dodzwonić do matki, która nie pojawia się też na spotkaniu z prawnikami w sprawie rozwodu. Bolesław jest tym bardzo oburzony. Angelika jednak podejrzewa, że ojciec dobrze wie, co się z nią stało. Zgłasza policji zaginięcie matki.





G. 18:05

Klan

TVP 1

Beata jest mocno zdziwiona, że jej brat, Michał, cały czas utrzymuje kontakty z Elżbietą, a nawet sam do niej dzwoni. Od Jaśka dowiaduje się, że on też jest w stałym kontakcie z babcią. Bolek już odzyskał humor, bo kogutkom się poprawiło. Miłosz jest mocno rozdrażniony całą sytuacją z Bożenką i obrywa się z tego powodu dzieciom. Miłosz szykuje z Bolkiem obiad, gdy Bożenka informuje, że jej nie będzie i przenocuje u Kamy. Piotruś chce sam iść do szkoły. Pod wpływem Leokadii Ula zgadza się, ale efekty są kiepskie – chłopiec wraca ze szkoły zapłakany po bójce. Skoczek nie może wytrzymać w gorsecie, bo wszystko strasznie go swędzi. Z okolic Otwocka wraca zadowolona Marzena. W towarzystwie Bruna obejrzała dom niegdyś kupiony przez męża. Mimo tego, co uważa Bruno, nie zważając na koszty, chce go zatrzymać i wyremontować.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika próbuje dodzwonić się do Eweliny i w końcu przyjeżdża do niej. Pobita Kalska jest w rozpaczy i zgadza się, żeby Roztocka zabrała ją do siebie. Weronika informuje o wszystkim Lwa, któremu trudno w to uwierzyć. Wkrótce po tym Kalski przyjeżdża po Ewelinę i tłumaczy, że nie wie co mówi, bo jest pod wpływem silnych leków. Hebel – zgodnie z tym, co obiecał żonie – pilnuje Tomka podczas pracy poza ośrodkiem. Nagle pojawia się „Żaba" i dyskretnie zleca bratu przecięcie przewodów monitoringu kantoru. Tomka w ostatniej chwili powstrzymuje... Ryszard! Kiedy Tomek mówi bratu, że nie wykonał zlecenia, „Żaba" jest na niego naprawdę wściekły, a Hebel czuje, że właśnie zaczęła się walka dobra ze złem... Marta – mimo urlopu macierzyńskiego – śledzi program swojej stacji. Ze wzburzeniem odkrywa, że w roli eksperta od spraw biznesowych wystąpi mężczyzna, który oszukał mnóstwo ludzi na kryptowalutach. Leśniewska jedzie do stacji i ostrzega swojego szefa – Baliszewskiego. Ten widzi tylko jedno wyjście – to Marta musi przeprowadzić wywiad i... zdemaskować go!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Pod klubem w aucie czatuje mężczyzna i zaczepia wychodzące z klubu kobiety, podając się za kierowcę zamówionego przejazdu. Jedna z nich wsiada, a następnego dnia, zgwałcona i pobita zgłasza sprawę. Niestety niewiele pamięta. W trakcie śledztwa okazuje się, że ofiar jest więcej. Czy policyjni detektywi złapią seryjnego gwałciciela? Nowy w jednostce, aspirant Maciek Florczyk wciąż nie budzi zaufania detektywów – są pewni, że to „człowiek Woźniaka".



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Rozmowę Kai i Wiktora przerywa omdlenie mężczyzny. Marlena, pielęgniarka ginekologiczna i przewodnicząca związków zawodowych, przekonuje dyrektora do zgody na podniesienie kwalifikacji personelu. Sabina wraca do pracy w szpitalu. Razem z Gośką przyjmuje nieprzytomną kobietę po próbie samobójczej.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz zajmuje się sprawą siostry Łucji cierpiącej na tajemnicze zaburzenia. Ktoś zastrasza Jerzego Stefańskiego, miejscowego hipnoterapeutę. Mężczyzna nie informuje służb i niedługo później ginie. Śledztwo ujawnia nieoczekiwane związki ofiary z zakonem – siostra Łucja była niegdyś uczestniczką seansów Stefańskiego.

eprasa.pl ec33aa5523

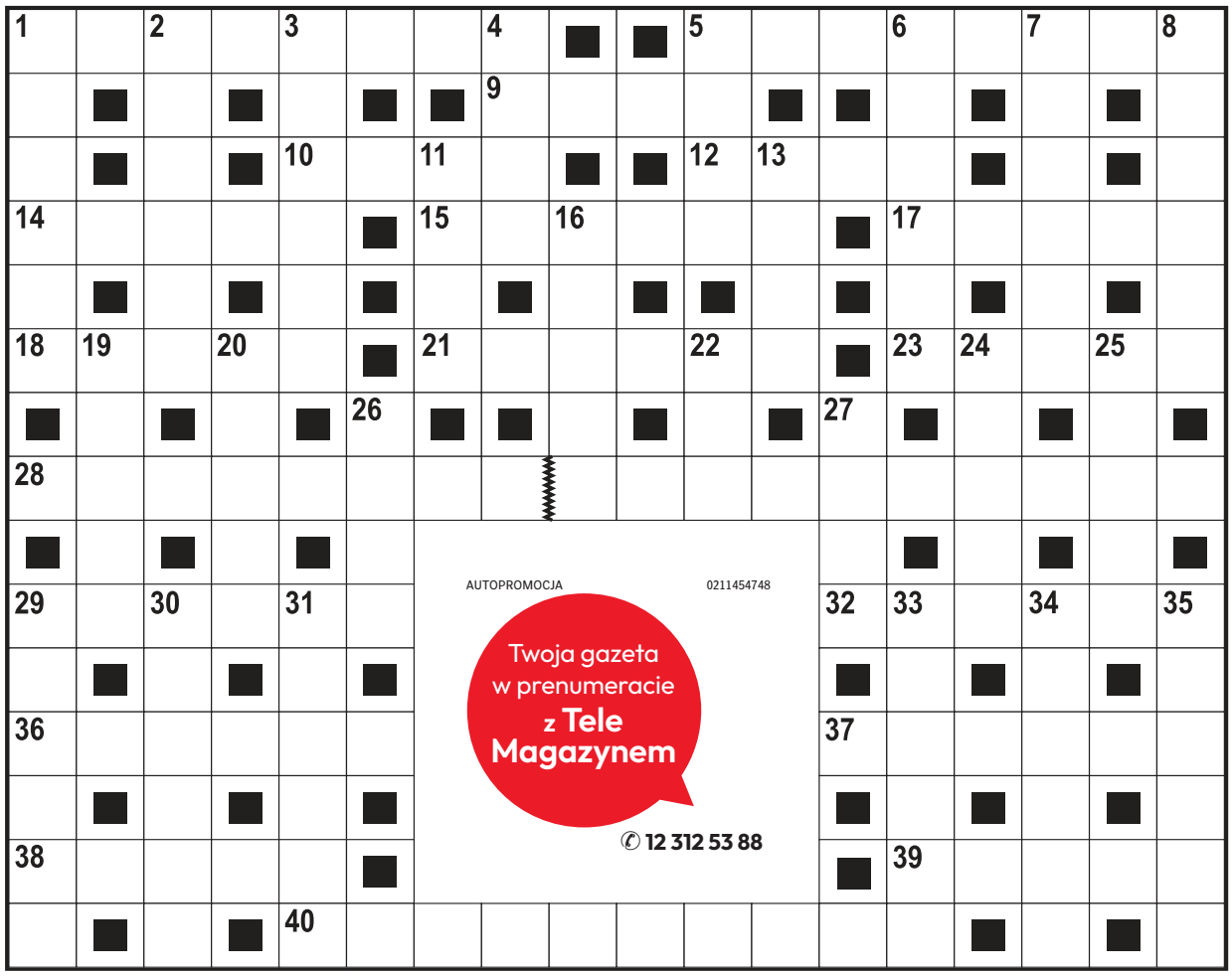
KRZYŻÓWKA NR 144

Poziomo:

1) pocisk artyleryjski wypełniony kulkami,
5) budowla paulinów na Jasnej Górze,
9) pokój w wiejskiej chacie,
10) mieć szeroki, to być hojnym,
12) produkt korozji żelaza,
14) drogi kamień lub jego imitacja oprawiony w pierścionek,
15) gromada owiec lub krów,
17) gra ruchowa z gumowym pierścieniem,
18) taśma z podziałką,
21) podkład z desek przybity do stropu od strony izby,
23) zlot organizacji lub partii,
28) prowadzi program Polsatu „Nasz nowy dom”,
29) przyrząd do pomiaru kątów,
32) melodia wygrywana przez zegar,
36) przywóz towarów z Unii Europejskiej,
37) mityczny, trzygłowy pies strzegący Hadesu,
38) ryba słodkowodna, kuzyn karpia,
39) zimowy pojazd na płozach,
40) średniowieczny kronikarz.

Pionowo:

1) silny wiatr nad morzem,
2) trzonek, uchwyt,
3) całokształt zjawisk atmosferycznych,
4) miara pojemności płynów,
5) śródziemnomorskie warzywo,
6) wiosenny grzyb jadalny,
7) zespół podobnych komórek,
8) najlepszy wynik w rzucie dyskiem,
11) czerwone światło w aucie,
13) dystyngowana, wytworna kobieta,
16) reguluje przepływ cieczy,
19) pilnik lub drzewo,
20) złota …, w bajce spełniała trzy życzenia,
22) pręt w rękach włamywacza,
24) ulubione drzewo Laury i Filona,
25) cystersi lub franciszkanie,
26) setna część dolara amerykańskiego,
27) jest oczkiem w głowie dziadka,
29) zabytkowy na turystycznym szlaku,
30) rodzina ssaków z krótką trąbą,
31) zgrubienie na skórze człowieka,
33) wizerunek świętego węża, symbol władzy faraonów,
34) podwyższenie do głoszenia kazań,
35) samotny, stromy stok górski.

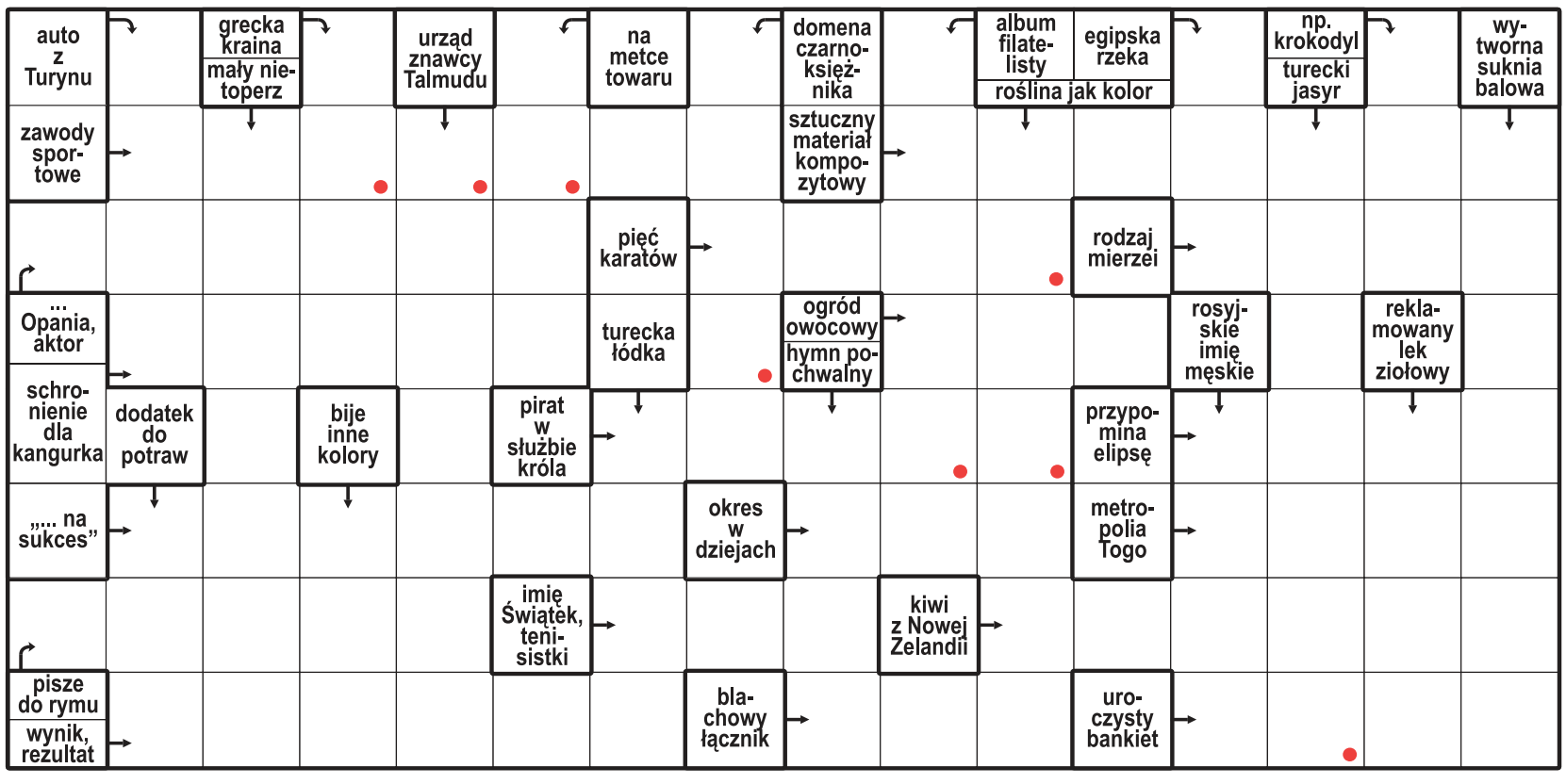


AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 143

Ś	R	U	T	■	C	■	W	■	K	O	M	E	S	■	M	■	J
■	O	■	E	R	E	M	I	C	I	■	O	■	P	R	Ó	B	A
S	Z	U	M	■	E	■	A	■	N	E	N	I	A	■	Z	■	P
■	M	■	P	O	D	A	N	I	E	■	A	■	D	■	G	■	O
S	Y	N	O	D	■	■	K	■	S	O	L	D	■	J	A	Ź	Ń
■	S	■	■	W	I	N	I	A	K	■	I	■	C	■	R	■	C
S	Ł	O	M	A	■	O	■	■	O	■	S	■	Z	A	M	S	Z
I	■	K	■	G	R	E	E	N	P	E	A	C	E	■	I	■	Y
U	R	A	Z	A	■							■	K	C	I	U	K
K	■	P	■	■	S							■	A	■	■	K	■
S	P	I	S	E	K							A	N	D	R	U	S
■	I	■	T	■	R							M	■	R	■	L	■
P	O	W	R	Ó	Z							B	R	O	K	E	R
■	T	■	Ó	■	Y							R	■	P	■	L	■
O	R	Ę	Ż	■	P	A	M	I	Ą	T	K	A	■	S	I	E	Ć

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PREMIERA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się drobiazgami.

Ryby (19.02 - 20.03)
Pojawi się inspirujący pomysł. Horoskop na dziś podpowiada, by zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje nie rezygnować z obranego celu.

Byk (20.04 - 20.05)
Dzień sprzyja spontanicznym planom. Horoskop dzienny mówi, że nowe doświadczenie może przynieść korzyści.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tajemnica może wyjść na jaw. Horoskop na dziś radzi nie podejmować decyzji pod wpływem emocji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię ważna decyzja. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje słuchać serca, ale też rozsądku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły okażą się ważne. Horoskop dzienny mówi, że spokojne tempo pomoże uniknąć błędów.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i z korzyścią dla siebie.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie Ci spokój.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny mówi, że warto postawić na pomysły i elastyczność.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię miła niespodzianka. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji i nie bać się zrobić małego kroku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy nowe drzwi.

eprasa.pl ec33aa5523

REKLAMA 0011584537

Wilczyce, dnia 17 września 2026 r.

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Wilczyce
z dnia 17 września 2026 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o nr ewid. 337/4, 337/3 w miejscowości Wilczyce obręb 0014 Wilczyce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Wilczyce Uchwały Nr XXIV/136/2026 z dnia 16 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o nr ewid. 337/4, 337/3 w miejscowości Wilczyce obręb 0014 Wilczyce, zwaną dalej „planem".

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu ww. planu w terminie do dnia 16 października 2026 r.

Wnioski do projektu ww. planu składa się do Wójta Gminy Wilczyce na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. 2023 r., poz. 2509) na adres: Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce lub drogą elektroniczną, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: urzad@wilczyce.pl.

Formularz w wersji edytowalnej dostępny jest na stronie internetowej Gminy Wilczyce: **https://wilczyce.pl**

Składający wniosek do projektu ww. planu wskazuje przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 40, art. 41, art. 42, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.), zostało wszczęte postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu ww. planu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu ww. planu składa się do Wójta Gminy Wilczyce w formie pisemnej na adres: ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wilczyce, ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: urzad@wilczyce.pl, w terminie do dnia 16 października 2026 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniesionych wniosków jest Wójt Gminy Wilczyce.

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: RODO), informuję, że:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Wilczyce z siedzibą na ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce.
2. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji ustawowych zadań gminy określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c i e, oraz art. 9 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 27 kwietnia 2016 r.
3. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów
4. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą w czasie określonym przepisami prawa, tj. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych
5. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych posiada Pani/Pan prawo do:
• żądania od Administratora dostępu Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora sprostowania Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
6. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi go organu nadzorczego
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i jest obligatoryjne.
8. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: inspektor@cbi24.pl

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Wilczyce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011583954

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI" w Radomiu, ul. Planty 15

tel. 48 36 218 10, 48 36 224 85, przetargi@smbudowlani.radom.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac remontowych:

Usprawnienie działania wentylacji z wykorzystaniem istniejących kanałów wentylacji grawitacyjnej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani"

Wymagany termin realizacji zamówienia - **30.12.2026 r.**
Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój nr 3. Cena formularza — 100 zł.
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 8 w terminie do dnia **1.10.2026 r. do godz. 14.00**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **1.10.2026 r. o** godzinie **14.30**.
Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/0ddział Centrum Radom.
Upoważniony do kontaktu z oferentami — Leszek Klimowicz w godzinach 8 — 15.
Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011584275

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

Informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, na stronie internetowej www.bialobrzegipowiat.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego został podany do publicznej wiadomości wykaz **nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do użyczenia na rzecz Powiatu Białobrzeskiego.**
Wykaz dotyczy działek:
- nr 101/1, 102/1, 244/3 położone w obrębie 0005 Gózd Stary,
- nr 324/1, 325 położone w obrębie 0009 Kadłubek Stary,

jednostka ewidencyjna 140104_2 Stara Błotnica.
Ww. wykaz został przekazany Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieszenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej.
Dodatkowe informacje można uzyskać w **Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. 48 613 31 86 wew. 34, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 15:30.**

REKLAMA 0011584031

Ogłoszenie
Wójta Gminy Bejsce

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w dniach od 17 września 2026 roku do dnia 8 października 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz pomieszczenia przeznaczonego do oddania w użyczenie o powierzchni 16 m^2 w budynku w Morawianach.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa, pok. nr 9, oraz pod nr tel. 41 351 10 10 w. 29.

GARBATKA-LETNISKO

Nasz Kamil Gajewski najlepszy w Polsce

Aleksandra Majchrzak

W dniach 9-11 września w Poznaniu odbywały się targi DREMA 2026, podczas których rozstrzygnięto konkurs „Wyczarowane z Drewna". Pierwsze miejsce zdobył Kamil Gajewski, uczeń Technikum Drzewnego w Garbatce-Letnisku, za projekt „Kuchnia kaflowa".

Konkurs „Wyczarowane z Drewna" jest skierowany do uczniów szkół technicznych związanych z branżą drzewną i meblarską.

Zwycięską pracą została „Kuchnia kaflowa" autorstwa Kamila Gajewskiego, który reprezentował Technikum Drzewne w Garbatce-Letnisku. Projekt został najwyżej oceniony przez konkursowe jury.

- To nie jest tylko kawałek drewna. To pomysł, precyzja, ogrom pracy, kreatywność i fachowe umiejętności, które razem dały efekt na najwyższym poziomie! Kamil, pokazałeś, że kiedy talent spotyka się z pracą i pasją, można naprawdę wyczarować z drewna rzeczy wielkie! - czytamy w komunikacie placówki.

Opiekunem Kamila Gajewskiego jest Marcin Tomaszewski. W przygotowaniu projektu uczniowi pomagał również Rafał Kutyła.



FOT. DREMA.PL

Zwycięzca konkursu Kamil Gajewski z Technikum Drzewnego w Garbatce-Letnisku.

KOZIENICE

Maciej Stuhr wystąpił w Kozienicach

Aleksandra Majchrzak

We wtorek, 15 września, w Kozienickim Domu Kultury imienia Bogusława Klimczuka Maciej Stuhr dwukrotnie wystąpił ze swoim nowym programem stand-upowym „Młody Stuhr u bram starości".

Nowy program jest drugim stand-upem w dorobku Macieja Stuhra i jest kontynuacją formuły rozpoczętej przez „Mam to wszystko w standupie". Poprzedni program obejrzało w całej Polsce niemal 200 tysięcy widzów, a w 2025 roku był prezentowany w Kozienickim Domu Kultury.

Tym razem punktem wyjścia dla artysty stał się wiek i wchodzenie w kolejne etapy życia. Stuhr mówił o zmianach, dojrzewaniu oraz doświadczeniach, które pojawiają się wraz z upływem czasu. Tytułowe „bramy starości" były jednak jedynie początkiem szerszych rozważań. W programie znalazło się wiele obserwacji dotyczących codziennego życia, a także relacji damsko-męskich i perypetii małżeńskich. Artysta sięgnął również po anegdoty związane ze światem filmu i teatru. Stuhr poruszył między innymi temat lektorów, tłumaczy i komentatorów sportowych, a także odniósł się do kulis show-biznesu.

eprasa.pl ec33aa5523

PIŁKA NOŻNA

Londyn wciąż pod wrażeniem kibiców Lecha Poznań

Z Anglii Jaromir Kruk

Crystal Palace jest jedynym klubem z Londynu, który gra w tym sezonie w Lidze Europy, ale przed meczem z Lechem Poznań w stolicy Anglii nie brakuje innych piłkarskich tematów. Kibice West Hamu cieszyli się z remisu w spotkaniu Middlesbrough – Millwall 2:2, bo dzięki temu ich zespół utrzymał pozycję lidera Championship.

Fani West Hamu jakoś specjalnie nie przejmują się losami Crystal Palace, po spadku z elity Nuno Espirito Santo dostał zadanie błyskawicznego powrotu. Seria czterech zwycięstw sprawiła, że Młoty są na czele tabeli zaplecza Premier League, a po 6:0 z Wrexham zapanowała euforia. Nie zepsuła tego nawet porażka z Fulham 2:3 w Pucharze Ligi, bo w sezonie 2026/27 fani nie przywiązują większej wagi do tych rozgrywek.

– Dla West Hamu liczy się awans na najwyższy poziom w Anglii. Oni we wtorek grali Puchar Ligi, a w czwartek Crystal Palace zmierzy się z Lechem w Lidze Europy, gdzie niedawno występowały Młoty – mówi Seweryn Kowalczewski, polski trener Magic FC i Victorii od lat mieszkający w stolicy Anglii.

Przykład West Hamu pokazuje, jak krótka może być droga z europejskich pucharów do spadku z Premier League, i doskonale wiedzą o tym włodarze Crystal Palace. Przed spotkaniem z Lechem Orły u siebie przegrały z Ipswich 2:3 i na trenera Pierre'a Sage'a, który zastąpił Olivera Glasnera, spadła fala krytyki. Oczywiście, wszyscy zdają sobie sprawę, że klub z Selhurst Park opuściły dwie wielkie gwiazdy – Maxence Lacroix przeniósł się do Chelsea, a Daniel Munoz poszedł za Glasnerem do Nottingham Forest. Skład jest jednak cały czas mocny, ale w głowach zawodników prócz konfrontacji z Kolejorzem będzie zapewne Leeds United, z którym zmierzą się w niedzielę.



FOT. MAREK ZAKRZEWSKI

Zachowanie kibiców Kolejorza na trybunach przy Bułgarskiej podczas meczu z Manchesterem City, na Wyspach jest pamiętane do dziś...

– Trzeba pamiętać, że mimo perturbacji Crystal Palace dysponuje szerokim składem. Ci, co grają mniej w Premier League, dostaną szansę w Lidze Europy i na boisku dadzą maksa – mówi Kowalczewski. Orły nie ukrywają, że mierzą w kolejny triumf w Europie, bo przecież w poprzednim sezonie okazały się najlepsze w Lidze Konferencji.

Dobra gra w rozgrywkach międzynarodowych podbija ceny zawodników, a Crystal Palace dorobił się etykietki solidnego eksportera. Za Lacroixa skasowano ponad 60 milionów euro, za Munoza 25,5, wcześniej za Marca Guehi od Manchesteru City 23, za Eze Eberechiego od Arsenalu 69. Te liczby robią wrażenie. Do Chelsea trafił niedawno wychowanek Crystal Palace – Reggie Watson, syn byłego piłkarza – Bena, którego spotkaliśmy na spotkaniu zespołów U-17 Chelsea – Bournemouth (4:2) w pięknym ośrodku The Blues.

– W Anglii pamięta się kibiców Lecha, którzy kiedyś zrobili niesamowite wrażenie swoim dopingiem na stadionie Manchesteru City. To ogólnie znany klub, ale od Crystal Palace wymaga się zwycięstwa na starcie Ligi Europy. Myślę, że kibice zobaczą ciekawy mecz – przyznał Ben Watson, który rozegrał 145 meczów w Premier League (Crystal Palace, Wigan, Watford) i należał do ulubieńców słynnego Roberto Martineza, do niedawna selekcjonera Portugalii.

A Kolejorz, cóż, też ma szansę napisać piękną historię w stolicy Anglii...

Mecz Crystal Palace - Lech Poznań dziś o godz. 21.00. Transmisja od 20:50 w TV 6, Polsacie Sport 1, Polsacie Sport Premium 1 i na platformie Polsat Box Go.

PIŁKA NOŻNA

Polki walczą o ćwierćfinał mistrzostw świata. Dziś zmierzą się z Kolumbijkami

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski kobiet do lat 20 zagra dziś w 1/8 finału piłkarskich mistrzostw świata. Rywalem Kolumbia, a spotkanie odbędzie się w Bielsku-Białej. W fazie grupowej Biało-Czerwone pokonały Argentynę 3:0, Meksyk 2:1 i Benin 4:1.

Do fazy pucharowej awansowały po dwie najlepsze drużyny z sześciu grup i cztery z trzecich miejsc z najlepszym bilansem. Udział w rozgrywanym w Polsce mundialu zakończyły już Meksyk, Benin, Tanzania, Ghana, Nowa Zelandia, Kostaryka, Nowa Kaledonia i Ekwador.

Zespół trenera Marcina Kasprowicza zajął pierwsze miejsce w grupie A. Kolumbia była trzecia w grupie E. Wygrała z Kostaryką 3:1, zremisowała z Portugalią 0:0 i przegrała z Koreą Północną 0:3. Po ostatnim meczu w fazie grupowej z Beninem Polki miały sześć dni na przygotowanie się do konfrontacji z Kolumbią.

– Chciałbym podziękować mojemu sztabowi, bo pracujemy do późna w nocy, analizujemy rywala i przykładamy się bardzo mocno do planu, żeby efekt był taki, jaki widzimy – mówi przed meczem o ćwierćfinał mundialu dla serwisu Łączy Nas Piłka selekcjoner polskiej kadry.

Spotkania 1/8 finału będą rozgrywane w Łodzi, Bielsku-Białej, Katowicach i Sosnowcu. Jeśli Polska pokona Kolumbię, to 20 września w ćwierćfinale zmierzy się ze zwycięzcą meczu Anglia – Nigeria na stadionie ŁKS-u.

W fazie grupowej padło 150 goli, co daje średnią 4,16 bramki na spotkanie. W klasyfikacji strzelczyń prowadzi Argentynka Annika Paz (5 goli), za nią jest pięć piłkarek z czterema trafieniami. Półfinały zaplanowano na 23 września. Finał i mecz o trzecie miejsce odbędą się 27 września w Łodzi.

PARY 1/8 FINAŁU: Argentyna – Korea Południowa, Włochy – Chiny, Brazylia – Stany Zjednoczone, Francja – Kanada, Anglia – Nigeria, Hiszpania – Portugalia, Japonia – Korea Północna, Polska – Kolumbia



FOT. PAP

Reprezentacja Polski wygrała wszystkie mecze w grupie A i awansowała do 1/8 finału mistrzostw świata kobiet do lat 20

PIŁKA NOŻNA

Coraz bliżej końca argentyńskiej legendy. Messi pożegna się z kadrą

Jakub Jabłoński

Kariera Leo Messiego zbliża się nieuchronnie do końca. Po finale mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku Argentyńczyk podjął decyzję o rozstaniu z reprezentacją. Federacja potwierdziła, że wyprawi mecz pożegnalny - 6 października.

Pochodzący z Rosario Messi 24 czerwca skończył już 39 lat. Przez wielu uważany za najlepszego piłkarza w historii futbolu nie ukrywa, że prędzej czy później nadejdzie moment zakończenia kariery. Póki co wiedzie jednak spokojne życie w Stanach Zjednoczonych, gdzie błyszczy – mimo wieku – w Interze Miami, a florydzka bryza służy mu jak najbardziej. O wiele bardziej niż Robertowi Lewandowskiemu Chicago, gdzie nasz najlepszy napastnik w ostatnim meczu sprawiał wrażenie piłkarza, który męczy się w tamtejszym – szeroko pojętym – klimacie.

Messi przeszedł tę grę. Nawet najbardziej fanatyczny kibic Cristiano Ronaldo, z którym przez lata rywalizował, to przyzna. Trzy finały mistrzostw świata (jeden wygrany, dwa przegrane), olbrzymia liczba trafień i asyst dla drużyny narodowej oraz przed laty dla Barcelony – to najlepsza wizytówka Lionela. Legendarny Argentyńczyk sięgnął osiem razy po najcenniejszą nagrodę indywidualną od „France Football" – Złotą Piłkę, którą raz, w 2021 roku, zabrał Lewandowskiemu sprzed nosa.

Po finale ostatniego mundialu znakomity piłkarz podjął smutną decyzję dla argentyńskich kibiców: – Definitywnie – to koniec. Messi powiedział basta, jeśli chodzi o występy reprezentacyjne, a jego licznik zatrzymał się na 207 meczach oraz 125 golach. W historii finałów mistrzostw świata został drugim – po Kylianie Mbappé, z którym rywalizował na ostatnim mundialu o miano najlepszego – najskuteczniejszym strzelcem.

Oprócz mistrzostwa świata wywalczonego w 2022 roku, Messi wywalczył z drużyną narodową dwa tytuły Copa America (2021, 2024), złoty medal olimpijski (2008), zwyciężył też m.in. w mistrzostwach świata do lat 20 (2005). Kontrakt z Interem Miami obowiązuje Lionela do końca grudnia 2028 roku.

Z kadrą narodową oficjalnie pożegna się 6 października w meczu towarzyskim z reprezentacją Beninu na stadionie Monumental w Buenos Aires. Konkretna godzina rozpoczęcia tego spotkania jeszcze nie została ustalona.

eprasa.pl ec33aa5523

SPORT

• **Elmas KPS APR Radom - Energa Start Elbląg** w trzeciej kolejce ekstraklasy piłkarek ręcznych. Mecz odbył się w Radomiu wczoraj o 20.15. Relacja na echodnia.eu

PIŁKA NOŻNA

Christos Donis krytykuje sędziego po meczu: „Od teraz zero szacunku”

Duże kotrowersje po poniedziałkowym meczu Radomiaka Radom z Piastem Gliwice. Nasz piłkarz krytykuje sędziego Tomasza Marciniaka. Duże emocje budzi też zagranie ręką

Olha Ilkevych

W poniedziałek, 14 września, Radomiak Radom przegrał u siebie z Piastem Gliwice 0:2. Po spotkaniu o zachowaniu sędziego Tomasza Marciniaka wypowiedział się pomocnik Zielonych Christos Donis.

Radomiak Radom przegrał w poniedziałek z Piastem Gliwice 0:2 w meczu 8.koleki PKO Ekstraklasy. Spotkanie wzbudziło emocje nie tylko ze względu na wynik, ale także na zachowanie sędziego Tomasza Marciniaka - brata słynnego Szymona Marciniaka. Po meczu swoje uwagi pod jego adresem przedstawił pomocnik Zielonych Christos Donis.

W trakcie pierwszej połowy doszło do dyskusji między Donisem a Marciniakiem. Zawodnik Radomiaka gestykulował, odnosząc się do jednej z boiskowych sytuacji. Sędzia spojrzał w jego stronę i wykonał gest sugerujący, że piłkarz przesadnie reaguje na wydarzenia na boisku. Nagranie tego momentu pojawiło się w mediach społecznościowych i wywołało komentarze kibiców.

Część obserwatorów odebrała zachowanie arbitra jako próbę rozładowania sytuacji, inni zwracali uwagę, że tego typu gest nie powinien pojawić się podczas meczu. Do sytuacji odniósł się sam Donis,



FOT. MICHAŁ STAŃCZYK

Christos Donis w poniedziałek dostal nagrodę za 100 meczów w Radomiaku. Ale 101 nie będzie wspominał najlepiej

który opublikował wpis w mediach społecznościowych.

- To pierwszy raz w życiu, kiedy odezwałem się do sędziego podczas meczu, a on przez cały mecz tylko zachowywał się sarkastycznie i wydawał dziwne dźwięki ustami.

Piłkarz Radomiaka dodał również: -Nie sądzę, żeby zareagował tak samo, gdybym był zawodnikiem Legii Warszawa albo Lecha Poznań. Od teraz zero szacunku

Był karny?

To nie była jedyna sytuacja związana z pracą zespołu sędziowskiego, o której dyskutowano po spotkaniu.

W końcówce meczu, przy wyniku 0:2, gospodarze domagali się rzutu karnego po zagraniu piłki ręką. Arbiter nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki. Sytuację analizowało także Centrum VAR, w którym pracowali Paweł Pskit i Albert Różycki. Ostatecznie Radomiak Radom nie odrobił strat i przegrał z Piastem Gliwice 0:2.

Ważne

Przed ostatnim meczem z Piastem Gliwice zawodników Radomiaka, Piasta oraz zespół sędziowski na boisko wyprowadzili reprezentanci RKS Radomiak Futbol Plus oraz Radomski Klub Kibica Niepełnosprawnego.

Całe wydarzenie miało związek z organizowaną podczas 7. i 8. kolejki akcją „Stadiony Bez Barier”, której celem jest uświadamianie, że sport oraz emocje, które mu towarzyszą, są dla każdego.

Statystki

Mecz Radomiaka Radom z Piastem Gliwice przyciągnął na stadion Radomskiego Centrum Sportu 7733 kibiców. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród stałych sympatyków klubu, jak i nowych fanów, do grona kibiców dołączyło 516 osób. Średni wiek uczestnika meczu wyniósł 34,6 roku, a frekwencja stanowiła 55,5 procent pojemności stadionu.

Najwięcej biletów zostało zakupiono w Radomiu to 71 procent. Kolejne 18,45 procent sprzedaży przypadło na region radomski.

Wśród kibiców obecnych na stadionie dominowali mężczyźni, którzy stanowili 83 procent publiczności. Kobiety odpowiadały za 17 procent wszystkich uczestników spotkania.

KOSZYKÓWKA

Carglass Hydrotruck Radom zaczyna nowy sezon

Sylwester Szymczak

TSK Roś Pisz będzie pierwszym rywalem CarGlass Hydrotrucku Radom w nowym sezonie.

Inauguracyjne spotkanie koszykarzy już w sobotę 19 września o godz. 18 w hali Zespołu Szkół Budowlanych.

W poprzednim sezonie Hydrotruck po sezonie zasadniczym był na drugim miejscu. Rozbudził apetyty, ale w fazie play off odpadł już w pierwszej rundzie. W klubie wyciągnęli wnioski i wydaje się, że ten sezon będzie jeszcze lepszy. O awansie nikt nie wspomina, aby nadmiernie nie pompować „balonika”, ale wydaje się, że radomskie „Smoki” mają potencjał i mogą bić się o czołowe lokaty. Klub utrzymał praktycznie całą kadrę z poprzedniego sezonu. Do zespołu dołączył Damian Cechniak, podkoszowy zawodnik, z dużym doświadczeniem. Ma 210 cm wzrostu. W swojej karierze Damian reprezentował m.in. Legię Warszawa, Czarnych Słupsk, Górnika Wałbrzych oraz Polonię Warszawa. W poprzednim sezonie występował w zespole jednego z głównych kandydatów do awansu – RJHouse Legion Legionowo. Właśnie doświadczonego centra w poprzednim sezonie brakowało w tej drużynie najbardziej. Damian Cechniak jest już zawodnikiem Hydrotrucku, ale dołączy do drużyny dopiero od trzeciej kolejki, gdyż w Hiszpanii bierze udział w turnieju 3x3.

Hydrotruck to mocniejsza kadra, ale też nowy sponsor tytularny. Firma Carglass daje klubowi stabilność. Natomiast w ostatnich dniach dołączyła jeszcze do grona sponsorów firma PolHome Projekt.

Terminarz 2 ligi układa się korzystnie dla zespołu trenera Piotra Kardasia. W pierwszych pięciu kolejkach Hydrotruck zagra aż cztery razy u siebie. W sobotę 19 września o godz. 18 podejmie TSK Roś Pisz, a 27 września wyjedzie na mecz z ŁKS II Politechnika Łódź. W trzech kolejnych domowych meczach Hydrotruck zagra z:AZS Politechniką Warszawa, Legionem Legionowo i Lublinianką Lublin. Czy będzie to dobry czas dla radomskiej koszykówki? Odpowiedzi na to pytanie znajdziemy zapewne za kilka tygodni.

KRÓTKO

Piłka nożna

10 lat Legionu Suskowola. Jubileusz z turniejem

W niedzielę, 6 września, Legion Suskowola świętował 10-lecie działalności. Jubileusz rozpoczął turniej piłkarski, a w programie znalazły się także nagrody, występ zespołu Kontrast i mecz pokazowy. W niedzielę, 6 września na stadionie gminnym w Suskowoli w gminie Pionkiodbyły się obchody 10-lecia Legion Suskowola. Jubileusz był okazją do podsumowania dotychczasowej działalności klubu, podziękowania osobom zaangażowanym w jego funkcjonowanie oraz spotkania zawodników, rodziców, kibiców i mieszkańców. Uroczystości rozpoczął turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Pionki. W rywalizacji udział wzięły drużyny Akademii Piłkarskiej Tczów, GKS Gryf Policzna, Jodełki Jedlnia-Letnisko, UKS Orlik Dęblin oraz zespoły Legionu Suskowola. Młodzi zawodnicy rywalizowali w duchu fair play, a spotkaniom towarzyszył doping rodziców i kibiców. Po zakończeniu turnieju wręczono puchary, medale i nagrody indywidualne. Najlepszym bramkarzem został Leon Jabłoński z Jodełki Jedlnia-Letnisko. Tytuł najlepszego strzelca otrzymała Nikola Tyszkiewicz z UKS Orlik Dęblin, która zdobyła 11 bramek. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Szymona Janasa z GKS Gryf Policzna. Jubileusz uświetnił występ zespołu Kontrast z Pionek. Na zakończenie odbył się mecz pokazowy pomiędzy zawodnikami i sympatykami Legionu a Drużyną Sędziów Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Na uczestników czekał również poczęstunek.

OI

Piłka nożna

Piłkarz Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński ożenił się

W piątek, 11 września, zawodnik Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński poślubił Dominikę. W uroczystości uczestniczyli również kibice Powiślanki, którzy przygotowali dla młodej pary prezent i złożyli jej życzenia. Ślub i wesele były szczególnym momentem dla młodej pary, która rozpoczęła tym samym kolejny etap wspólnego życia. Dominika pochodzi z Lublina i jest związana z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie. Kacper Kopyciński urodził się 22 listopada 2000 roku. Swoją piłkarską przygodę rozpoczynał w Motorze Lublin.

OI

eprasa.pl ec33aa5523

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

NA JAKIE ZNIŻKI MOGĄ LICZYĆ SENIORZY?

OPRÓCZ ULG USTAWOWYCH, RABATY WPROWADZAJĄ SAMORZĄDY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 216 (15 187) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek 17.09.2026

RAKÓW
Volkswagen prowadzony przez 62-letnią kobietę zderzył się z 49-letnim motocyklistą – do wypadku doszło we wtorek na skrzyżowaniu w Rakowie. Do szpitala przewieziony został kierowca jednośladu.

KIELCE
Trzy wiadra z masą tynkową i mieszadła ukradł złodziej, który w Kielcach włamał się do garażu. Właściciel ocenił straty na 800 złotych.

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Prezydent Polski Karol Nawrocki w Olesznie. Wzruszająca uroczystość

Julia Warych

W środę, 16 września, podczas wyjątkowej uroczystości w Olesznie, w obecności prezydenta Polski Karola Nawrockiego oraz przedstawicieli wojsk polskich i amerykańskich, tutejsze Centrum Kultury oficjalnie otrzymało imię sierżanta sztabowego Michaela Ollisa.

To właśnie ten amerykański żołnierz w 2013 roku w Afganistanie oddał własne życie, osłaniając pochodzącego z Oleszna porucznika Karola Cierpicę.

W środę, 16 września, w Olesznie w gminie Krasocin odbyła się wyjątkowa uroczystość, która na zawsze wpisze się w historię regionu jako poruszający symbol polsko-amerykańskiego braterstwa broni. Tutejsze Centrum Kultury oficjalnie otrzymało imię sierżanta sztabowego Michaela Ollisa - amerykańskiego żołnierza, który podczas misji stabilizacyjnej w Afganistanie osłonił własnym ciałem pochodzącego z Oleszna polskiego wojskowego. W wydarzeniu uświetnionym obecnością przedstawicieli wojska obu narodów oraz lokalnej społeczności wziął udział prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki.



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Prezydent Karol Nawrocki podczas uroczystości w Olesznie

Wśród przybyłych gości znaleźli się przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwo Wojska Polskiego oraz reprezentanci Armii Stanów Zjednoczonych, w tym wojsk amerykańskich stacjonujących na co dzień w Polsce. Obecni byli również przedstawiciele polskich i amerykańskich organizacji weterańskich i kombatanckich, władze państwowe i samorządowe oraz reprezentanci środowisk społecznych i biznesowych.

Szczególne miejsce wśród zaproszonych zajęli żołnierze 10. Dywizji Górskiej USA - macierzystej jednostki Michaela Ollisa - a także osoby bezpośrednio związane z tamtymi dramatycznymi wydarzeniami, na czele z mieszkańcem Oleszna, kapitanem rezerwy Karolem Cierpicą i jego rodziną.

– Strona 14

Region

Wojewódzkie Senioralia w Chęcinach. Ponad tysiąc osób

Autobusy z uczestnikami zjeżdżały do królewskiego miasta od rana, a plac przed halą „Pod Basztami" szybko wypełnił się po brzegi.
– Strona 3

Kielce

Obchody Dnia Krajowej Administracji Skarbowej

Bardzo uroczysty charakter miały wojewódzkie obchody Dnia Krajowej Administracji Skarbowej. Wręczono awanse i odznaczenia.
– Strona 5

60 mandatów i cztery wnioski do sądu – tak dla niektórych kibiców zakończył się mecz Korony Kielce i Górnika Zabrze – Strona 5

Służby mundurowe modliły się we wtorek w sanktuarium na Świętym Krzyżu. Mszy świętej przewodniczył ksiądz Robert Młynarczyk.
Strona 2



FOT. OJCIEC ROBERT GRABKA/OBLACI.PL

Ostrowiec Świętokrzyski

Policjanci ostrzegają: uważajcie na fałszywe oferty pracy!

Michał Nosal

Ponad 2200 złotych straciła mieszkanka Ostrowca Świętokrzyskiego, którą oszuści wykorzystali jako „słupa". Policjanci opowiadają jej historię ku przestrodze.

Mieszkanka Ostrowca Świętokrzyskiego znalazła w sieci internetowej ofertę pracy, która miała polegać na pośredniczeniu w sprzedaży produktów za pomocą znanego portalu ogłoszeniowego.

Miała wystawiać produkty dziecięce i drobne AGD

– Zadaniem kobiety było wystawianie na swoim prywatnym koncie aukcyjnym produktów dziecięcych oraz drobnych przedmiotów AGD, które rzekomo posiadała w hurtowni jej nowa „szefowa" – relacjonowała aspirant Ilona Piwnik-Wójcik z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Sprzedała kilka przedmiotów

Ostrowczanka sprzedała kilka przedmiotów, a zarobione pieniądze kodami przekazywała na konto rzekomej właścicielki hurtowni. Szybko zaczęli odzywać się klienci, do których towar nie dotarł.

Kontakt z pracodawczynią się urwał, a kobiecie pozostało zwrócić oszukanym kupującym ponad 2200 złotych. O swej sytuacji powiadomiła ostrowieckich policjantów.

eprasa.pl ec33aa5523

POLECAMY

JUTRO: George Friedman o Rosji SOBOTA: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć

17.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Franciszek, Justyna, Hildegarda
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Justyna Wojciechowska-Narloch: Ile kosztują pasje naszych dzieci?

publicystka

Siedziałam niedawno w przychodni, czekając w dość długiej kolejce aż mnie wezwą do lekarza. Było nudno. Wówczas zupełnie niechcący usłyszałam rozmowę dwóch kobiet, siedzących nieopodal w tej samej kolejce. Jedna z pań opowiadała o swojej wnuczce, wyjątkowo utalentowanej Julci. Złapałam się za głowę, bo owa Julcia - jak się okazało - chodzi na angielski, tenis, taniec towarzyski, a od października zaczyna naukę języka chińskiego.- Chciałaby też na konie, ale rodzice się boją, że jej czasu na naukę nie wystarczy - perorowała dumna babcia.

Jej sąsiadka z krzesła obok ze zrozumieniem kiwała głową aż w końcu zapytała: - Ależ to przecież straszne koszty muszą być. Wystarcza im na to wszystko z 800 plus?

- Skąd! Za lekcje tańca i tenis ja płacę - skwitowała pierwsza pani.

Niezaprzeczalne są konkretne wydatki, które pociąga za sobą rozwijanie indywidualnych zainteresowań. Gdy w rodzinie dzieci jest więcej, to najczęściej na wszystkie pasje nie wystarcza.

Córka znajomej dostała się do renomowanego ogólniaka na profil matematyczno-fizyczny, jeden z najbardziej oblegan ych. Radość z tego sukcesu przybladła krótko po rozpoczęciu roku szkolnego. Bo okazało się, że dziewczyna słabo daje sobie radę na lekcjach matematyki, a zajęcia z fizyki określa mianem „kosmosu". Trzeba brać korepetycje i to bez oglądania się za siebie.

Żaden rodzic nie chce zamykać dziecku drogi do rozwijania pasji lub aby jego pociecha odstawała poziomem wiedzy od innych. I wszyscy są gotowi za to płacić. Z tym, że to naprawdę słono kosztuje. A im dziecko starsze, to trzeba płacić więcej.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
17°C/8°C

jutro
21°C/9°C

REGION

Służby mundurowe modliły się w sanktuarium na Świętym Krzyżu

Dorota Kułaga

We wtorek, 15 września, przypadło wspomnienie Matki Bożej Bolesnej. Na Świętym Krzyżu był to dzień spotkania służb mundurowych. Mszy świętej o godzinie 12 przewodniczył ksiądz Robert Młynarczyk, kapelan Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu.

W bazylice zgromadzili się przedstawiciele wielu formacji mundurowych oraz ich liczne poczty sztandarowe. Wieczorem odprawiona została Msza Święta z Sakramentem Namaszczenia Chorych.

Przybyłych na Święty Krzyż gości powitał ojciec Rafał Kupczak, superior miejscowej wspólnoty Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i kustosz Relikwii Drzewa Krzyża Świętego.

Jak informuje strona oblaci.pl w uroczystościach odpustowych uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Krajowej Administracji Skarbowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Miejskiej, Straży Ochrony Kolei, Inspekcji Transportu Drogowego oraz Ochotniczej Straży Pożarnej.



FOT. OJCIEC ROBERT GRABKA/OBLACI.PL

Służby na Świętym Krzyżu

Uroczystą oprawę liturgii zapewniła kompania honorowa Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Funkcjonariusze tej formacji włączyli się także bezpośrednio w liturgię słowa.

Mszy Świętej przewodniczył ksiądz Robert Młynarczyk. Nawiązał w niej do znaczenia Świętego Krzyża w historii polskiego chrześcijaństwa, nauczania świętego Jana Pawła II oraz odpowiedzialności osób pełniących służbę dla państwa.

Kaznodzieja przypomniał słowa papieża Polaka wypowiedziane podczas pielgrzymki do Kielc w 1991 roku: „To jest moja matka, ta ziemia. To jest moja matka, ta ojczyzna". Jak podkreślił, nie były one politycznym wystąpieniem, lecz wyznaniem syna, który kochał Polskę i dlatego nie pozostawał obojętny wobec jej problemów.

Na zakończenie Mszy świętej uhonorowany został ojciec Rafał Kupczak, superior klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i kustosz Relikwii Drzewa Krzyża Świętego na Świętym Krzyżu. Odznaczono go Odznaką Karpackiego Oddziału Straży Granicznej im. 1 Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu. Jak zapisano w akcie nadania, wyróżnienie przyznano „w uznaniu szczególnych zasług". Akt nadania podpisał komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. SG Adam Jopek - poinformowała strona oblaci.pl.

KIELCE

Spotkanie z Barbarą i Juliuszem Braunami w Poczytalni na dVoRcu

Maciej Banachowski

W czwartek, 17 września premiera książki Barbary i Juliusza Braunów rozpocznie wrześniowy cykl spotkań w Miejskiej Bibliotece Publicznej imienia Jerzego Pilcha w Kielcach. Początek o godzinie 17.30 w Poczytalni na dVoRcu.

„Dom nad Wierną Rzeką" to dokumentalna opowieść o leśnym osiedlu w Milechowach niedaleko Chęcin – niezwykłym miejscu, którego twórcą i wieloletnim właścicielem był profesor Juliusz Braun: prawnik, ekonomista i ekolog, a także harcerz i krajoznawca. Czytelnicy, jak w soczewce, będą mogli zgłębić się w historię Polski minionych stu lat opowiedzianą poprzez indywidualne losy ludzi. To opowieść zbudowana jak wielki patchwork – z historii osób, które z Milechowami związane były przez całe życie, i tych, które pojawiły się tam tylko na chwilę. To także opowieść osobista autorów, dla których Milechowy są miejscem ważnym od dziesięcioleci.

Spotkanie poprowadzi Małgorzata Mochoń. będzie możliwość zakupu książek. Wstęp wolny.

Barbara Braun to psycholog, specjalistka w zakresie psychologii rozwojowej i psychologii osobowości. Jest prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Kielcach. Juliusz Braun jest dziennikarzem, medioznawca i politykiem. W latach 1973-1981 był dziennikarzem „Echa Dnia" w Kielcach. W latach 2011-2015 prezes Zarządu Telewizji Polskiej. Od 2016 do 2022 roku członek Rady Mediów Narodowych

eprasa.pl ec33aa5523

CHĘCINY

Wojewódzkie Senioralia. Przyjechało ponad tysiąc osób. Muzyka, śmiech, dużo atrakcji i Tadeusz Drozda

Autobusy z uczestnikami zjeżdżały do królewskiego miasta od rana, a plac przed halą Pod Basztami szybko wypełnił się po brzegi. Na wszystkich czekały między innymi joga, bule, live cooking, loterie oraz mnóstwo dobrej zabawy

Paulina Baran

Ponad tysiąc seniorów z całego województwa świętokrzyskiego przyjechało w środę, 16 września do Chęcin na Wojewódzkie Senioralia. Autobusy z uczestnikami zjeżdżały do królewskiego miasta od rana, a plac przed halą Pod Basztami szybko wypełnił się po brzegi. Na scenie wystąpili seniorzy z wielu miejscowości, publiczność rozbawiał Tadeusz Drozda, a na uczestników czekały między innymi joga, bule, live cooking, loterie i mnóstwo dobrej zabawy.

Wojewódzkie Senioralia rozpoczęły się o godzinie 10. Gospodarzem i konferansjerem wydarzenia był znany aktor i satyryk Tadeusz Drozda, który od samego początku zadbał o dobry humor publiczności.

Tadeusz Drozda, zapraszając na scenę wojewodę świętokrzyskiego Józefa Bryka, już na początku nie szczędził żartów. – Co tam Drozda, jak na wojewodę każdy czeka – mówił z uśmiechem, zachęcając wojewodę do wyjścia na scenę.



FOT. DAWID ŁUKASIK

We wspólnej zabawie uczestniczyło grubo ponad tysiąc seniorów

Satyryk żartował również z pogody. Słońce i niemal bezchmurne niebo sprawiły, że stwierdził, iż tak świetną aurę wojewoda musiał wcześniej załatwić w porozumieniu z... biskupem i proboszczem. Publiczność reagowała śmiechem i brawami.

Uczestników Senioraliów powitali wojewoda świętokrzyski Józef Bryk oraz burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski. Obaj nie ukrywali radości z tego, że wydarzenie przyciągnęło tak wielu seniorów.

Wojewoda z uśmiechem przyznał, że był już na kilku podobnych imprezach, ale takich tłumów nie widział. Podkreślał, że widok tylu osób wspólnie bawiących się w Chęcinach jest powodem do ogromnej radości. Burmistrz Robert Jaworski również cieszył się, że to właśnie królewskie Chęciny stały się miejscem spotkania seniorów z całego regionu.

Nie zabrakło również żartów. Burmistrz przypominał, że Chęciny to miejsce dobrze znane mieszkańcom województwa i żartował, że wielu uczestników Senioraliów mogło mieć tutaj nawet swoje pierwsze randki.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia były występy artystyczne. Na scenie zaprezentowali się seniorzy z wielu miast i gmin województwa świętokrzyskiego. Było kolorowo, muzycznie i przede wszystkim bardzo radośnie. Publiczność chętnie włączała się do wspólnej zabawy, a kolejne występy nagradzała gromkimi brawami. Senioralia pokazały, że aktywność i dobra zabawa nie mają wieku.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele dodatkowych atrakcji. Seniorzy mogli skorzystać między innymi z bezpłatnych zajęć jogi, spróbować swoich sił w grze w bule oraz zobaczyć pokaz live cooking.

Nie zabrakło również loterii i wspólnego nagrywania rolki na żywo. Na placu przez cały czas coś się działo, a uczestnicy chętnie korzystali z przygotowanych atrakcji.

REKLAMA 0011570411



eprasa.pl ec33aa5523

KRÓTKO

Gmina Klimontów

Uważajcie na podejrzane linki

Mieszkaniec gminy Klimontów w powiecie sandomierskim wystawił na sprzedaż w sieci telefon komórkowy. Oszust zadeklarował, że jest zainteresowany kupnem i przesłał link do strony wyglądającej jak witryna banku. Mężczyzna podał dane do logowania, a oszuści zrobili z nich użytek. Z rachunku zniknęło 3,5 tysiąca złotych.
MINOS

Gmina Sadowie

Grzybiarz znalazł pocisk z czasów wojny

Grzybiarz wędrujący po lesie w okolicach miejscowości Truskolasy (gmina Sadowie w powiecie opatowskim) znalazł pocisk moździerzowy z czasów II wojny światowej. Zaalarmował policjantów, a ci zajęli się znaleziskiem do czasu przyjazdu saperów.
MINOS

Gmina Obrazów

Kierowca miał o poranku ponad promil

W miejscowości Żurawica (gmina Obrazów w powiecie sandomierskim) policjanci skontrolowali w poniedziałkowy ranek 21-letniego kierowce Audi. Mieszkaniec powiatu ostrowieckiego miał ponad promil alkoholu w organizmie. Dzień wcześniej w Dwikozach w ręce policjantów wpadł 60-letni rowerzysta mający ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.
MINOS

Obrazów

Policjanci pouczyli piesze, które nie miały odblasków

Policjanci sandomierskiej drogówki przejeżdżający po zmierzchu przez Obrazów, natknęli się na dwie piesze nie mające odblasków. Są one w takich warunkach obowiązkowe, więc 17- i 18-latka zostały pouczone.
MINOS

Gmina Wodzisław

Włamanie przy markecie

Ktoś włamał się do skrzyni transportowej stojącej przy markecie w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim i ukradł papierosy. To co zabrał było warte łącznie prawie tysiąc złotych.
MINOS

Gmina Piekoszów

Próbna ewakuacja szkoły. Ćwiczyli strażacy ochotnicy

Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczukowicach brali we wtorek udział w próbnej ewakuacji szkoły w Jaworzni. Scenariusz ćwiczeń zakładał, że w szatniach wybuchł pożar i dwóm osobom nie udało opuścić budynku. Zadaniem strażaków było nie tylko zlokalizowanie i ugaszenie ognia, ale także ewakuowanie poszkodowanych i udzielenie im pierwszej pomocy. Wszystko po to, by poznać gmach szkoły i działać pewniej, gdyby doszło do realnego zagrożenia. **MINOS**

Gmina Waśniów

Przewrócił się trzykołowiec. Dwie osoby w szpitalu

Przed godziną 7.30 w niedzielę, 13 września do wypadku doszło w miejscowości Dobruchna (gmina Waśniów w powiecie ostrowieckim). W kierunku Nowej Słupi jechał trzykołowiec prowadzony przez 60-latka. Pasażerką była 54-letnia kobieta. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że pojazd najechał jednym z przednich kół na wysepkę i przewrócił się – opowiadał aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Kobieta i mężczyzna trafili do szpitala. **MINOS**

Gmina Radków

Dachowało auto, którym jechali czterej mężczyźni

Poważnie wyglądała kolizja, do jakiej doszło w piątek w miejscowości Chycza (gmina Radków w powiecie włoszczowskim). Policjanci przekazywali, że trzeźwy 20-latek na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą BMW. Samochód zjechał do rowu i dachował. Do szpitala zabrani zostali trzej pasażerowie: 19-latek i dwóch 20-latków. W sobotni poranek młodszy aspirant Weronika Grot z włoszczowskiej policji przekazywała, że cała trójka została po badaniach zwolniona do domu. **MINOS**

KIELCE

Odznaczenia oraz awanse na obchodach Dnia Krajowej Administracji Skarbowej

W środę, 16 września, w Kielcach odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Krajowej Administracji Skarbowej

Paula Goszczyńska



FOT. MIKOŁAJ O PATOWSKI

Wojewódzkie obchody Dnia Krajowej Administracji Skarbowej w Kielcach miały bardzo uroczysty charakter

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą pod przewodnictwem biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego w Bazylice Katedralnej pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach. Msza odprawiona została w intencji pracowników i funkcjonariuszy Izby Administracji Skarbowej w Kielcach i podległych jednostek.

Następnie część oficjalna miała miejsce przed dawnym Pałacem Biskupów Krakowskich. Rozpoczęła ją defilada z udziałem Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Następnie odbył się apel, podczas którego odegrano Hymn Polski i podniesiono flagę na maszt.

W wydarzeniu uczestniczyli między innymi wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, Krzysztof Rogowski - dyrektor Departamentu Analiz Krajowej Administracji Skarbowej, Paweł Cymbalak - dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Kielcach, przewodniczący Rady Miasta Kielce Maciej Jakubczyk, a także liczni przedstawiciele służb mundurowych.

Ważnym punktem obchodów były odznaczenia, wyróżnienia i awanse, które wręczyli Krzysztof Rogowski, dyrektor Departamentu Analiz Krajowej Administracji Skarbowej oraz Paweł Cymbalak, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Kielcach. Było to podziękowanie za codzienną pracę i służbę, zaangażowanie oraz profesjonalizm.

Kolejnym ważnym elementem było ślubowanie nowych funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej.

Krajowa Administracja Skarbowa powstała w 2017 roku w wyniku połączenia Służby Celnej, kontroli skarbowej i administracji podatkowej. Głównym celem jej działalności jest ochrona interesów Skarbu Państwa. Instytucja ta dba o realizację dochodów z tytułów podatków czy należności celnych i budżetowych.

KIELCE

Podejrzany aresztowany na trzy miesiące

Sylwia Bławat

Na trzy miesiące kielecki sąd aresztował 37-latka podejrzanego o atak na 69-letniego mężczyznę w lokalu usługowym w centrum Kielc. Okazało się również, że mężczyzna był poszukiwany przez kilka prokuratur.



FOT. POLICJA

37-latek usłyszał zarzut usiłowania rozboju. We wtorek, decyzją Sądu Rejonowego w Kielcach, został aresztowany na trzy miesiące

Do ataku doszło w lokalu usługowym w centrum Kielc. Policjanci ustalili, że 37-latek zażądał pieniędzy od 69-letniego mężczyzny.

- Kiedy spotkał się ze zdecydowaną odmową, zaatakował pokrzywdzonego pięściami, następnie chwycił za nóż kuchenny i groził jego użyciem – informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach

69-latek wytrącił napastnikowi nóż, agresor uciekł, zaś pokrzywdzony został zabrany do szpitala. Policjanci ustalili nazwisko podejrzanego i jeszcze tego samego dnia go zatrzymali. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany przez kilka prokurator.

37-latek usłyszał zarzut usiłowania rozboju. We wtorek, decyzją Sądu Rejonowego w Kielcach, został aresztowany na trzy miesiące. Za przestępstwo, o jakie jest podejrzany, grozić może nawet 15 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl ec33aa5523

KIELCE

Mandaty oraz wnioski do sądu. Wylegitymowano 173 osoby

Sylwia Bławat

60 mandatów i cztery wnioski do sądu – tak dla niektórych kibiców zakończył się wtorkowy mecz Korony Kielce i Górnika Zabrze.

Spotkanie na kieleckiej Exbud Arenie oglądało ponad 10 tysięcy osób, wśród nich 600 sympatyków gości.

Nad bezpieczeństwem imprezy czuwały dziesiątki policjantów. Na szczęście obyło się bez poważnych zakłóceń. Stróże prawa wylegitymowali 173 osoby. Nałożyli 60 mandatów.

- Głównie chodziło o nieprzestrzeganie znaków i przepisów drogowych, spożywanie alkoholu w miejscach objętych zakazem. Cztery z interwencji zakończyły się wnioskami do sądu – informuje podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego świętokrzyskiej policji.

Jedna osoba została zatrzymana w związku z zakazem ukrywania twarzy w celu utrudnienia identyfikacji. Tym czynem 35-latek złamał przepisy Ustawy o Bezpieczeństwie Imprez Masowych. Mężczyzna, w trybie przyspieszonym, trafił przed oblicze sądu. 35-latek będzie musiał zapłacić grzywnę, pokryć koszty sądowe, orzeczono wobec niego także dwuletni zakaz wstępu na imprezy masowe.



FOT. POLICJA

Nad bezpieczeństwem imprezy czuwały dziesiątki policjantów. Stróże prawa wylegitymowali 173 osoby. Nałożyli 60 mandatów

KRÓTKO

Powiat pińczowski

Wpadli trzej nietrzeźwi rowerzyści

Trzech nietrzeźwych rowerzystów przyłapali policjanci we wtorek w powiecie pińczowskim. Niechlubnym rekordzistą był 43-letni mężczyzna, który został skontrolowany po godzinie 15 w Skrzypiowie. Miał 1,1 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w takim stanie dostał 2,5 tysiąca złotych mandatu.
MINOS

Powiat skarżyski

Trzej poszukiwani w rękach policji

Trzech poszukiwanych namierzyli we wtorek skarżyscy policjanci. 41-i 35-latek spędzą za kratami po pół roku. Starszy za niepłacenie alimentów, młodszy za oszustwa. 35-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej. Trzeciego z mężczyzn, 38-letniego z powiatu bielskiego, szukała w związku z prowadzoną przez siebie sprawą prokuratura w Pińczowie.
MINOS

Kielce

Badania wykażą, czy kierowca był trzeźwy

Na ulicy Sandomierskiej w Kielcach we wtorek po południu 24-letni kierowca BMW najechał na tył Citroena, prowadzonego przez 41-latka. Do szpitala przewieziono 31-letniego pasażera tego drugiego auta. Czy kierowca BMW był trzeźwy, wykażą badania. Policja informuje, że od mężczyzny czuć było alkohol, ale odmówił badania na miejscu, pobrano mu krew do badań. **SABA**

Starachowice

Kupił tablet, został oszukany

Mieszkaniec Starachowic kupił przez internet tablet. Zapłacił za niego ponad 800 złotych, ale nigdy go nie dostał, więc powiadomił policję o oszustwie. **SABA**

REKLAMA

0011579094



Zagroda edukacyjna Zielone Wzgórze w Mominie, to magiczne miejsce w pobliżu Gór Świętokrzyskich, łączące edukację, zabawę i relaks w harmonii z naturą. Miejsce stworzone z pasji i miłości do przyrody.

Na odwiedzających czekają:

- Zaczarowany Ogród z tysiącem roślin,
- Magiczny Las z jedyną w Polsce Aleją Brzozową i Labiryntem z Drzew,
- naturalna Ścieżka Sensoryczna,
- Ptasiogród z emu, pawiami i innymi ptakami,
- Mini Zoo z alpakami, kucykami, kózkami miniaturkami, owcami kameruńskimi, królikami, owcami śruborogimi i św. Jakuba,
- Wielki Plac Zabaw rozwijający dziecięcą kreatywność i wyobraźnię.

Oferujemy:

- wycieczki indywidualne i grupowe
- mini zoo z karmieniem i głaskaniem
- urodziny w sercu natury
- leśne lekcje
- biesiady przy ognisku z muzyką na żywo
- warsztaty ziołowe, artystyczne oraz florystyczne
- gry terenowe, survival
- zabawy z animatorami
- warsztaty z hortiterapii i zooterapii, kąpiele leśne

ZIELONE WZGÓRZE

Momina 38 B
27-425 Waśniów

502 639 159, 510 354 431
/share/1DVbrNrThA/

eprasa.pl ec33aa5523

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski dron wydobyty i zbadany

oprac. Karolina Wrońska

W nocy z wtorku na środę wojsko wydobyło, zbadało i zneutralizowało elementy znalezionego na plaży w Rusinowie drona.

– W wyniku podjętych działań, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, wydobyto, zbadano, a następnie zneutralizowano elementy drona, które mogły stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego – przekazał rzecznik prasowy Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk Dariusz Rozkosz.

– Z uwagi na wyeliminowanie zagrożenia na obecność materiałów wybuchowych podjęto BSP i zabezpieczono do dalszych badań laboratoryjnych – dodał. **PAP**

WOJSKO

Budowa bazy śmigłowców coraz bliżej

oprac. Karolina Wrońska

Umowa zakupu gruntów pod budowę wojskowej bazy śmigłowców w Świdniku może zostać zawarta jeszcze w tym roku.

Najnowsze informacje w sprawie planowanej budowy Bazy Lotnictwa Śmigłowcowego Wojsk Lądowych w podlubelskim Świdniku przekazały służby prasowe Ministerstwa Obrony Narodowej.

„Po zakończeniu prac rzeczoznawców i uzyskaniu aktualnych operatów szacunkowych możliwe będzie rozpoczęcie negocjacji pomiędzy stroną wojskową a Portem Lotniczym Lublin dotyczących warunków nabycia nieruchomości" – wyjaśnił MON.

Resort zaznaczył, że nie została jeszcze uzgodniona ostateczna cena zakupu gruntów. **PAP**

REKLAMA 0411556299



KRÓTKO

Warszawa

Poszukiwany w rękach policji

Stołeczni policjanci zatrzymali ostatniego współoskarżonego w procesie Łukasza Żaka, w głośnej sprawie wypadku na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie. Z uwagi na wysokie kary sąd zdecydował, że trzej współoskarżeni w procesie Łukasza Żaka powinni trafić do aresztu. Dwóch z nich stawiło się i zostało osadzonych, Mikołaj N. ukrywał się i był poszukiwany przez policję. W środę stołeczni policjanci poinformowali, że znaleźli go w podwarszawskim Izabelinie.

Drogi

Autostradą A4 pojedziemy bez opłat

Za pół roku, od 16 marca 2027 r., Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przejmie zarządzanie autostradą A4 między Katowicami a Krakowem – poinformowała w środę GDDKiA. Wówczas kierowcy samochodów osobowych i motocykli przestaną płacić za przejazd tym odcinkiem. **PAP**

ROZMOWA

Ani Korzeniowski, ani Kmita... na czele PKOl-u stanie Otylia Jędrzejczak?

– Bardzo duże szanse w wyborach na szefa PKOl-u może mieć Otylia Jędrzejczak – mówi Andrzej Supron, członek Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Zbigniew Czyż



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Andrzej Supron jest członkiem Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego z listy Towarzystwa Olimpijczyków Polskich

Marian Kmita, szef sportu w Polsacie, został wybrany przez Zarząd PKOl pełniącym obowiązki prezesa organizacji do kwietnia 2027 r. Jak pan przyjął ten wybór?

Musieliśmy to zrobić, wybrać któregoś z wiceprezesów, bo zależy nam na tym, aby PKOl normalnie funkcjonował. Mieczysław Nowicki, który był upoważniony przez prezesa Radosława Piesiewicza do pełnienia obowiązków w jego zastępstwie, wykonał bardzo dobrą pracę. Bez takiej osoby nie byłoby możliwości ani wybrać nowego prezesa, ani zwołać zarządu. Kmita to człowiek, który jest związany ze sportem od dłuższego czasu, nie jest uwikłany w żadne układy polityczne, więc chyba spełnia wszystkie warunki.

Wybór nowego prezesa pełniącego obowiązki był burzliwy czy spokojny?

Pan Nowicki pytał po kolei wszystkich wiceprezesów zarządu, czy chcą kandydować. Taką chęć wyraził jedynie Marian Kmita. Wszyscy uznali, że jest to dobra kandydatura i mamy nadzieję, że sobie poradzi, bo sytuacja jest bardzo trudna.

Trudna pod względem finansowym?

Budżet Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie wygląda najlepiej, ale nie wygląda też fatalnie. Prawidłowe funkcjonowanie zapewnione jest na około półtora miesiąca. Wszystkie środki na Młodzieżowe Igrzyska w Dakarze są już zapewnione. Mam nadzieję, że nowy prezes będzie na tyle operatywny, że zorganizuje środki finansowe na dalsze funkcjonowanie. Chcę wyraźnie podkreślić, że w PKOl nie ma żadnych zadłużeń.

Zapowiada się zacięta walka na wiosnę przyszłego roku pomiędzy Robertem Korzeniowskim a Marianem Kmitą?

Nie wiem, z jakiego powodu Korzeniowski chce kandydować. Był wybitnym sportowcem, a teraz czuje się chyba jakiś taki niezrealizowany. Próbuje funkcjonować w różnego rodzaju organizacjach czy biznesie. Nie mam pojęcia, dlaczego chce zostać prezesem PKOl-u, bo nawet we własnym związku nie został wybrany do choćby jakiejkolwiek komisji. Nie wiem, jaką ma koncepcję. Sprawdził się jako sportowiec, ale większość głosów, które do mnie docierają, to takie stwierdzenia, że Robert się do tego nie nadaje.

Kto miałby największe szanse powalczyć z Kmitą i Korzeniowskim?

Bardzo duże szanse może mieć Otylia Jędrzejczak. Jest lubiana, szanowana i jest prezesem Polskiego Związku Pływackiego, więc ma już za sobą pewną próbę zarządzania związkiem w odróżnieniu choćby właśnie od Roberta Korzeniowskiego. On swoją kampanię prowadzi w sposób dosyć agresywny. To jest ogromny błąd, który na pewno mu nie pomoże, a może tylko zaszkodzić w staraniach o fotel prezesa PKOl-u. Narzekamy, że polityka wkracza w sport, więc niech sport będzie apolityczny, niech to wszystko będzie fair.

Otylia Jędrzejczak w kuluarowych rozmowach zdradza chęć kandydowania?

Nie wyklucza, że ewentualnie, gdyby była potrzeba wyłonienia kogoś ze środowiska sportowego, to podjęłaby się wyzwania. To osoba godna takiego stanowiska, utytułowana, ma bardzo dobre stosunki z wieloma osobami, nie tylko w kraju, ale też za granicą. Kobiety coraz częściej pełnią bardzo poważne funkcje. Prezeską Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jest przecież kobieta, Kirsty Coventry, i to zresztą z dyscypliny Otylii, czyli pływania.

eprasa.pl ec33aa5523

UKRAINA

Operacja „Vivaldi". Jaka piękna katastrofa Rosjan w Donbasie!

Grzegorz Kuczyński

Trzeci Korpus Armii Ukrainy po raz pierwszy potwierdził kontratak na północy obwodu donieckiego. Wyparto Rosjan z Nowosiłiwki, Ołeksandriwki, Jarowej i okolic Korowiego Jaru, wieś Srednie w gminie Łyman została całkowicie wyzwolona. Ukrainie udało się storpedować rosyjską próbę oskrzydlenia tzw. pasa twierdz w Donbasie od północy.

Informację tę przekazał dowódca 3. Korpusu Armii Andrij Bilecki. Pokazał on również zdjęcia wyzwolonych terytoriów, podając nazwę operacji: „Vivaldi". Zaznaczył też, że mowa jest o kierunku łymańskim.

Ukraińska armia w natarciu

– Nie powiem, że ta uwaga sprzyja naszym działaniom, które dopiero nabierają tempa. Co można w tej chwili powiedzieć: rzeczywiście, 3. Korpus Armii rozpoczął operację ofensywną na tym kierunku. Na razie proszę po prostu zapamiętać to słowo. Operacja ta przebiega w warunkach maksymalnej ciszy informacyjnej. [...]. Wyzwolenie Sredniego stało się kluczowym etapem przygotowawczym operacji – oświadczył Bilecki.

Zaznaczył również, że dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec to tylko jeden z etapów operacji. – W otwartych źródłach pojawia się obecnie wiele informacji, że ostatecznym celem operacji jest dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec. Jednak nasza operacja nosi nazwę „Vivaldi", a Vivaldi, jak wiadomo, ma cztery pory roku. A to dopiero pierwsza z nich. [...] Będą dobre wiadomości, ale obecnie nasze działania wymagają dyskrecji – powiedział Bilecki.



FOT. FACEBOOK/SZTAB GENERALNY SZ UKRAINY

Ukraińska armia prowadzi udaną kontrofensywę na północy obwodu donieckiego

Rosja traci ziemię i ludzi

Dodał, że potwierdzono informacje o natarciu armii ukraińskiej na północy obwodu donieckiego. W warunkach ciszy informacyjnej oddziały zlikwidowały ogniska przenikania Rosjan i oczyściły obszar o powierzchni 75 km. Kolejne 10 km zostało wyzwolone. Dodał, że zadano cios zdolności bojowej 20. i 25. Armii Rosji.

Straty przeciwnika na tym etapie: około 1500 żołnierzy, ponad 12 tysięcy dronów oraz setki pojazdów opancerzonych, systemów artyleryjskich i pojazdów samochodowych – zaznaczył Bilecki. Jednocześnie oddziały systemów bezzałogowych odcięły trasy logistyczne wroga. W wyniku uderzeń korpusu wojska rosyjskie przeniosły dostawy paliw i smarów poza granice Ukrainy – do obwodu woroneskiego.

15 września serwis Deep State poinformował, że Siły Obronne wyzwoliły miejscowość Srednie i zepchnęły Rosjan w rejonie Szandrygoło w gminie Łyman w obwodzie donieckim.

Ukraińska kontrofensywa w Donbasie

8 września podano, że Siły Obronne Ukrainy rozpoczęły operację kontrofensywną w rejonie Łymanu w obwodzie donieckim już na początku maja. Operacja ta pozostawała utajniona przez cztery miesiące. Ukraińskie siły zbrojne wyzwoliły szereg wsi, a następnie całkowicie odcięły rosyjski przyczółek, wypierając okupantów za rzekę Żerebec.

Zagraniczni analitycy OSINT twierdzili również, że Ukraińcom na kierunku Łymanu udało się wyzwolić „setki kilometrów terytorium". Analitycy Instytutu Badań nad Wojną (ISW) w raporcie z 9 września zauważyli, że rosyjscy korespondenci wojskowi przyznają się do ukraińskich kontrataków na kierunku łymańskim i coraz częściej krytykują powszechną w armii rosyjskiej praktykę przekazywania nieprawdziwych informacji o sytuacji na froncie.

KOSOWO

Były prezydent Kosowa skazany na 25 lat więzienia za zbrodnie wojenne

oprac. Anna Nagel

Hashim Thaci został w środę skazany przez Specjalną Izbę Sądową ds. Kosowa w Hadze na 25 lat więzienia za popełnienie zbrodni wojennych. Thaciemu zarzucano dokonywanie morderstw, tortur i bezprawne przetrzymywanie ludzi.

58-letni Thaci został skazany za czyny popełnione, gdy był dowódcą Armii Wyzwolenia Kosowa (UCK) podczas regularnego konfliktu zbrojnego z siłami serbskimi w 1998 roku. Szacuje się, że w czasie wojny zginęło ok. 13 tys. osób, głównie Albańczyków, zanim naloty NATO zmusiły Belgrad do wycofania wojsk z Kosowa i oddania kontroli nad prowincją ONZ i NATO.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa orzekła, że Thaci ponosi winę za śmierć 96 przeciwników politycznych oraz osób uznanych za współpracowników serbskich służb bezpieczeństwa, zabitych przez UCK w trakcie konfliktu.

Thaci został także skazany za arbitralne i bezprawne przetrzymywanie 285 osób, torturowanie 303 osób oraz okrutne traktowanie ok. 50 osób. Sąd stwierdził, że były prezydent „aktywnie uczestniczył w zbrodniach i do nich zachęcał".

Thaci był obecny na sali sądowej podczas odczytywania wyroku, ale nie przyznał się do winy. Na poczet kary zaliczono mu okres, który do tej pory spędził w areszcie. Prokuratura żądała 45 lat pozbawienia wolności.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa jest sądem działającym w ramach kosowskiego systemu sprawiedliwości. Ze względu na wcześniejsze przypadki zastraszania świadków w sprawach dotyczących UCK siedzibę Izby utworzono w Hadze, a w jej skład weszli międzynarodowi sędziowie i prokuratorzy.

Izba powstała niezależnie od nieistniejącego już Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, również z siedzibą w Hadze. **PAP**



FOT. PAP/EPA/GEORGI LICOVSKI

Zwolennicy byłego prezydenta Hashima Thaciego wzięli udział w marszu poparcia w Prisztinie

USA

Śmierć w katastrofie śmigłowca telewizyjnego

Kazimierz Sikorski

Co najmniej trzy osoby zginęły, a jedna została ranna w katastrofie helikoptera należącego do stacji NBC4 w Los Angeles w USA.

Przyczyna katastrofy w dzielnicy Chatsworth nie jest znana. W momencie upadku maszyny wybuchł pożar, który objął kilka pojazdów oraz dwa duże kontenery transportowe. Nagrania z miejsca zdarzenia pokazują gęste kłęby dymu. Ogień został ugaszony przez ponad 50 strażaków, którzy przybyli na miejsce zdarzenia.

Śmigłowiec należał do stacji NBC Los Angeles (KNBC-TV), a dwoje prezenterów tej stacji poinformowało, że na pokładzie znajdowali się ich współpracownicy.

Podczas wystąpienia jeden z prezenterów przerwał program, mówiąc, że potrzebują „kilku minut na refleksję, przetworzenie informacji i zebranie myśli".

Do tragedii doszło w pobliżu miejsca, gdzie służby ratunkowe interweniowały w związku z wypadkiem autobusu, w którym również zginęli ludzie.

Na miejscu stwierdzono zgon trzech osób. Jedna osoba została przewieziona do lokalnego szpitala; jej stan nie jest znany. Dokładna liczba osób przebywających na pokładzie śmigłowca jest wciąż ustalana.

Dochodzenie w tej sprawie przeprowadzą Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu (NTSB) oraz Federalna Administracja Lotnictwa (FAA).

BRUKSELA

Unia Europejska planuje ograniczyć dzieciom media społecznościowe

oprac. Anna Nagel

Komisja Europejska zapowiada wprowadzenie nowych, surowych przepisów dotyczących korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci i młodzież. Pomysł ogłosiła w środę przewodnicząca KE Ursula von der Leyen w orędziu o stanie Unii Europejskiej.

Von der Leyen powiedziała, że w czwartek Komisja przedstawi tzw. Kids Act, czyli propozycję przepisów, które mają ograniczyć dostęp nieletnich do platform takich jak Instagram, TikTok czy YouTube, a także wprowadzić nowe wymogi dotyczące bezpieczeństwa usług internetowych, w tym gier wideo i chatbotów opartych na sztucznej inteligencji.

Zgodnie z zapowiedzią dzieci poniżej 13. roku życia w ogóle nie będą miały dostępu do platform społecznościowych, a dzieci w wieku 13-14 lat będą mogły korzystać jedynie z tzw. minikont, czyli kont zakładanych i nadzorowanych przez rodziców z ograniczonymi funkcjami i ograniczeniami czasowymi.

W przypadku użytkowników w wieku 15-18 lat platformy będą miały obowiązek zapewnić bezpieczniejsze wersje swoich usług.

– To my ustalamy nasze zasady, a nie wielkie firmy technologiczne – powiedziała szefowa KE.

Podkreśliła, że młodzi spędzają obecnie od czterech do sześciu godzin dziennie przed ekranami, a serwisy społecznościowe wykorzystują mechanizmy zaprojektowane tak, by jak najdłużej przyciągać ich uwagę. **PAP**

eprasa.pl ec33aa5523

PO STRONIE SENIORA

UPRAWNIENIA

Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? Oprócz ulg ustawowych rabaty wprowadzają samorządy

Darmowe bilety w komunikacji miejskiej, bezpłatny abonament RTV, tańsze przejazdy koleją, ulgowe bilety do kina i teatru, paszport za pół ceny – to tylko niektóre zniżki przysługujące emerytom. Warto je znać i z nich korzystać

Małgorzata Stempinska

Nie wszystkie zniżki są przyznawane ustawowo. Wiele z nich zatwierdziły samorządy. Wymieniamy zarówno ulgi ustawowe, jak i samorządowe.

Jakie zniżki na przejazdy komunikacją miejską

W większości polskich miast osoby, które ukończyły 70. rok życia, korzystają z komunikacji miejskiej całkowicie za darmo. Wystarczy mieć ze sobą dokument tożsamości potwierdzający wiek.

Niektóre miasta obniżają wiek bezpłatnych przejazdów. Np. w Bydgoszczy darmowe przejazdy wszystkimi autobusami i tramwajami przysługują już od 65. roku życia, bez względu na miejsce zamieszkania. Podobnie jest m.in. we Wrocławiu czy Lublinie. „Młodsi" emeryci często mogą korzystać z biletów ulgowych, ale szczegółowe warunki zawsze zależą od lokalnych uchwał.

Jakie zniżki na przejazdy koleją dla seniora

Senior chcący podróżować składami PKP Intercity może skorzystać z dwóch ofert.

Pierwsza to Bilet dla Seniora, czyli stała oferta dla każdego, kto ukończył 60 lat. Zniżka 30 proc. obowiązuje na przejazdy w komunikacji krajowej pociągami PKP Intercity S.A. wszystkich kategorii w 1 i 2 klasie. Aby potwierdzić uprawnienie do zniżki, wystarczy okazać konduktorowi dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i wiek, np. dowód osobisty.

Z kolei ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej. Należy pamiętać jednak, że przejazd „tam" i „z powrotem" jest traktowany jako dwa oddzielne przejazdy. Prawo do zniżki przysługuje na podstawie odpowiedniego zaświadczenia (wydawanego m.in. przez terenowe jednostki Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów) okazywanego wraz z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Z dwóch ulgowych przejazdów w ciągu roku mogą też skorzystać współmałżonkowie, na których pobierane są zasiłki rodzinne.



FOT. FREEPIK.COM

Ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej

Seniorzy w pociągach regionalnych (Polregio) mogą skorzystać z ustawowej ulgi 37 proc. dla emerytów (dwa razy w roku) lub ze stałej oferty handlowej REGIO Senior. Przeznaczona jest dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Daje 25 proc. zniżki na bilety jednorazowe oraz 10 proc. zniżki na bilety okresowe (tygodniowe, miesięczne, kwartalne). Przy zakupie i kontroli biletu w ramach oferty REGIO Senior wystarczy dokument tożsamości potwierdzający wiek (dowód osobisty).

Ulgi na przejazdy dla seniorów stosują także przewoźnicy regionalni, np. Koleje Mazowieckie czy Koleje Śląskie.

Jakie zniżki za paszport dla seniora

Nowy paszport kosztuje aż 140 zł. Mamy dobrą wiadomość dla emerytów. Za paszport płacą połowę, czyli 70 zł. Natomiast, gdy ukończą 70 lat, są zwolnieni z opłaty. Nie pobiera się jej również od osób przebywających w domach pomocy społecznej lub w zakładach opiekuńczych albo korzystających z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych, jeżeli ich wyjazd za granicę następuje w celu długotrwałego leczenia lub operacji.

Jakie zniżki na podróże PKS-em dla seniora

Przedsiębiorstwa PKS i inni przewoźnicy nie mają ustawowego obowiązku udzielania zniżek seniorom. Jednak większość z nich pomyślała o osobach powyżej 60. roku życia. Oferują im bilety tańsze średnio o 10-15 proc. Dlatego przed podróżą warto sprawdzić ceny u poszczególnych przewoźników. Warto też rezerwować bilety przez internet z dużym wyprzedzeniem - dla seniorów często dostępne są pule biletów w bardzo niskich cenach.

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

Z opłat za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 75 lat.

Abonamentu RTV nie muszą też płacić emeryci, którzy ukończyli 60 lat, a ich emerytura nie przekracza 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto.

Podstawą do uzyskania zwolnienia jest dowód osobisty oraz decyzja jednostki organizacyjnej ZUS albo innego organu emerytalno-rentowego o wysokości emerytury w danym roku lub odcinek emerytury. Natomiast osoby po 75. roku życia z płacenia na RTV są zwolnione automatycznie. Poczta Poczta ma bowiem dostęp do rejestru PESEL.

Jakie ulgi dla seniora w kinie, teatrze czy muzeum

Nie ma przepisów nakazujących tym instytucjom przyznawanie jakichkolwiek ulg osobom powyżej 60. roku życia. Jednak większość teatrów sprzedaje seniorom ulgowe bilety na spektakle po okazaniu legitymacji.

Seniorzy zaoszczędzą również wybierając się do kina. Większość sieci kinowych (np. Cinema City, Helios, Multikino) oferuje bilety ulgowe dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Kina organizują cykliczne pokazy dla starszych widzów (np. kinowe czwartki, kluby seniora) z biletami w specjalnych, obniżonych cenach. Wystarczy okazać dokument ze zdjęciem potwierdzający wiek (dowód osobisty) lub legitymację emeryta-rencisty.

Emeryci, renciści oraz osoby niepełnosprawne wraz ze swoimi opiekunami mają ustawową zniżkę na wejściówki do wszystkich muzeów państwowych. Wysokość tych ulg nie jest jednak określona w ustawie, przez co jej wysokość oraz dni, w których obowiązuje, ustalana jest indywidualnie przez dyrektora poszczególnych placówek muzealnych.

Kiedy ulga PIT-0 dla seniora

Ulga PIT-0 to zwolnienie z podatku dochodowego dla osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), ale nie pobierają emerytury i nadal pracują. Mogą z niej skorzystać seniorzy uzyskujący przychody m.in. z pracy na etacie, stosunku służbowego, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy, umów zlecenia oraz prowadzący działalność gospodarczą. Nie obejmuje ona natomiast osób pracujących na umowie o dzieło ani tych, które pobierają już emeryturę, rentę rodzinną z ZUS, świadczenia służb mundurowych czy uposażenie sędziowskie.

Z ulgi mogą skorzystać zarówno osoby, które nie złożyły jeszcze wniosku o emeryturę, jak i te, które taki wniosek złożyły i mają już przyznane świadczenie, ale go jeszcze nie pobierają. Podstawowym warunkiem jest niepobieranie emerytury lub renty rodzinnej. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę i jednocześnie dorabiają do swojego świadczenia, nie mogą korzystać z tej preferencji.

Ulga PIT-0 to realna korzyść dla pracujących seniorów. Pozwala nie płacić podatku dochodowego od przychodów do rocznego limitu 85 528 zł. Dodatkowo osoby rozliczające się według skali podatkowej mogą skorzystać z kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 000 zł. W efekcie łączne przychody do 115 528 zł mogą być nieopodatkowane. W praktyce oznacza to wyższe wynagrodzenie „na rękę". Przy minimalnych zarobkach, które od 1 stycznia 2026 roku wynoszą 4806 zł brutto, oszczędność sięga około 168 zł miesięcznie, a przy pensji 5000 zł - około 300 zł.

Aby ulga była stosowana, pracownik musi złożyć pracodawcy oświadczenie, że spełnia warunki do jej zastosowania, tj. mimo nabycia prawa do emerytury lub renty rodzinnej nie pobiera tych świadczeń.

©℗

eprasa.pl ec33aa5523

HANDEL

Tańsze zakupy dla seniorów z całej Polski. Oto, co trzeba zrobić, by móc korzystać z takiej możliwości

Na rabaty podczas zakupów mogą liczyć posiadacze Karty Dużej Rodziny. Jej wyrobienie nic nie kosztuje. Podpowiadamy, jak załatwić formalności, które sieci handlowe honorują KDR i jakie zniżki oferują

Małgorzata Stempinska

Karta Dużej Rodziny jest przyznawana bezpłatnie, niezależnie od dochodu w rodzinie.



FOT. FREEPIK.COM

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne

Karta Dużej Rodziny to rządowy program prowadzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oferuje system zniżek i dodatkowych uprawnień. Przysługuje wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek. Przez rodzica rozumie się także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka.

Karta Dużej Rodziny funkcjonuje zarówno w instytucjach publicznych, jak i w prywatnych firmach. Posiadacze KDR mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej.

Od 2019 roku przepisy dotyczące Karty Dużej Rodziny zostały rozszerzone i przysługuje ona również osobom, które w przeszłości wychowały minimum troje dzieci, nawet jeśli obecnie nie sprawują już nad nimi opieki finansowej. Oznacza to, że także seniorzy, którzy kiedyś tworzyli rodziny wielodzietne, mogą ubiegać się o wydanie Karty.

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny

Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny, należy złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu naszego zamieszkania. Wniosek można również złożyć elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej Emp@tia (empatia.gov.pl). W tym przypadku konieczne jest posiadanie podpisu elektronicznego lub bezpłatnego profilu zaufanego.

KDR można otrzymać w formie tradycyjnej albo w wersji elektronicznej w aplikacji mObywatel. Wówczas jest ona dostępna dla wszystkich posiadaczy aktywnej Karty.

Wydanie Karty Dużej Rodziny jest bezpłatne. Natomiast opłatę w wysokości 17 zł ponosi się za duplikat, a 10 zł wynosi domówienie tradycyjnej formy Karty.

Opłaty wnosi się do gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania członka rodziny wielodzietnej.

Jakie sklepy oferują zniżki seniorom posiadającym KDR

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne oraz produkty codziennego użytku.

Lidl oferuje przez cały rok posiadaczom Karty Dużej Rodziny 10-procentowy rabat na wybrane produkty, m.in. świeże owoce i warzywa, pieczywo, napoje, kasze, ryże, przyprawy, kiełbasy, parówki, żywność dla niemowląt oraz wybrane artykuły higieniczne.

Kaufland stosuje system bonów zakupowych. Za każde wydane 100 zł posiadacz Karty Dużej Rodziny otrzymuje bon o wartości 5 zł. Przy jednorazowych zakupach można uzyskać bon o wartości maksymalnie 25 zł, a miesięczny limit bonów wynosi 50 zł. Otrzymany bon można wykorzystać na pomniejszenie kwoty do zapłaty przy kolejnych zakupach.

W sklepach Auchan zniżki z Kartą Dużej Rodziny nie są naliczane bezpośrednio przy kasie, lecz za pośrednictwem programu lojalnościowego Skarbonka. Po powiązaniu karty KDR z kontem Skarbonka senior zyskuje 5-procentowy zwrot/rabat na towary marek własnych Auchan. Posiadacze KDR automatycznie zyskują status „złoty" w programie Skarbonka, co daje dostęp do dodatkowych bonusów, punktów i specjalnych ofert.

O seniorach - posiadaczach Karty Dużej Rodziny - pomyślał także Carrefour. Oferuje kilka korzyści związanych z KDR. Przy zakupach o wartości co najmniej 100 zł posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać bon na kolejne zakupy. Jego minimalna wartość to 10 zł. Każde kolejne wydane 50 zł zwiększa wartość tego rabatu. Carrefour oferuje również 10-procentową zniżkę na wybrane produkty marki własnej.

W sieci sklepów Stokrotka posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać 10 proc. zniżki na wybrane, często kupowane produkty codziennego użytku. Z kolei w wybranych sklepach sieci Intermarché posiadacze KDR mogą dostać 10 proc. zniżki m.in. na świeże owoce i warzywa, pieczywo oraz wybrane artykuły marek własnych. ©℗

ŚWIADCZENIA

Od września nowe, niższe, limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów

Małgorzata Stempinska

Nowe limity weszły w życie 1 września br. i obowiązują do 30 listopada 2026 roku.

Graniczna kwota, której przekroczenie nie wpłynie na zmniejszenie emerytury lub renty, jest teraz niższa o 230,90 zł brutto. Natomiast wyższy próg, po którego przekroczeniu świadczenie może zostać zawieszone, zmniejszyło się o 428,70 zł brutto.

- Od września br. górną granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 6463,20 zł brutto. Dodatkowy miesięczny przychód do tej wysokości nie wpłynie na zmniejszenie wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód między wrześniem a listopadem nie może przekroczyć 12 003,10 zł brutto - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, w przypadku przekroczenia ustalonych progów, czyli - 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Jeśli przychody z dodatkowej pracy mieszczą się między 70 proc. a 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, świadczenie z ZUS-u może zostać pomniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Jeśli przychód przekroczy 6463,20 zł brutto, ale nie będzie wyższy niż 12 003,10 zł brutto, maksymalne kwoty zmniejszenia wynoszą:

- 989,41 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Bez limitów mogą dorabiać m.in. emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca br. 1978,49 zł brutto). Wówczas jeśli przychód z pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Limitami nie muszą przejmować się pobierający renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą oraz pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. ©℗

eprasa.pl ec33aa5523

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Zbigniewie Tomaszu Nienackim** (ur. 1 stycznia 1929 r., zm. 23 września 1994 r.), pisarzu, dziennikarzu i scenarzyście. Sławę przyniosły mu powieści dla młodzieży o przygodach Pana Samochodzika, muzealnika-detektywa.

PITAWAL II RP

Międzynarodowa afera w pokoju nr 29 krakowskiego Grand Hotelu

Paweł Stachnik

W styczniu 1932 roku miasto obiegła sensacyjna wieść. Słynącej z urody i bujnego życia Marii Ciunkiewiczowej skradziono wielką gotówkę, kilka futer oraz diamentową biżuterię za 1,5 miliona złotych.

W grudniu 1931 r. 40-letnia, wciąż urodziwa i ciesząca się sławą bogaczki Ciunkiewiczowa przyjechała z Paryża do Warszawy. W stolicy zachorowała na zapalenie płuc, a lekarze zalecili jej wyjazd na kurację do Zakopanego. Po ustąpieniu gorączki tak też uczyniła, po drodze wszakże zatrzymała się w Krakowie dla konsultacji z miejscowymi specjalistami. Wraz ze swą wieloletnią przyjaciółką, p. Zakrzewską, zatrzymała się w krakowskim Grand Hotelu na rogu Sławkowskiej i św. Tomasza, w pokoju nr 29. Ulokowała tam dwie fibrowe walizy, w których przywiozła z Warszawy futra i klejnoty. Nie zdeponowała kosztowności w hotelowym sejfie, lecz pozostawiła je w pokoju.



Proces Marii Ciunkiewiczowej przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Świadek Franciszek Dąbrowski, celnik ze Zbąszynia, podczas składania zeznań. Obok niego oskarżona

Stos brylantów

Gdy po niespełna tygodniu zamierzała wyruszyć w dalszą podróż i rozpoczęła pakowanie rzeczy, spostrzegła, że obie walizy zostały otwarte, a ich zawartość wyparowała. Zniknęły pieniądze, futra i klejnoty. Ciunkiewiczowa zadzwoniła natychmiast po pomoc do pracującego w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym" znajomego dziennikarza Kazimierza Galusińskiego, który flirtował z nią w Krakowie. Redaktor zaraz zjawił się na miejscu i poradził, by wezwać policję. Przybyłym funkcjonariuszom pani Maria powiedziała, że zginęło jej 6,5 tys. funtów i 10 tys. franków francuskich w gotówce, a ponadto „kolia z pereł i brylantów, kolia z sześcioma kolorowymi brylantami, dwie broszki z brylantami, pasek brylantowy w kształcie girlandy" i inna biżuteria oraz kilka futer i drobiazgi. Całość właścicielka wyceniła na niewyobrażalną wówczas sumę 1,5 mln zł.

Policjantów zaskoczyło od razu to, że Ciunkiewiczowa mówiła o tak wielkiej kradzieży, zachowując spokój. – Na tutejsze stosunki krakowskie to jest olbrzymia kradzież, ale na stosunki międzynarodowe to głupstwo – miała się wytłumaczyć.

Niefrasobliwa milionerka

Funkcjonariusze rozpoczęli śledztwo, ustalając na wstępie nazwiska i pochodzenie lokatorów sąsiednich pokoi. Ciunkiewiczowa zeznała, że kilkakrotnie słyszała podejrzane szmery dochodzące z pokoju nr 28, który połączony był z dwudziestką dziewiątką drzwiami zastawionymi szafą. Dodała też, że już w Warszawie była obserwowana przez jakiegoś osobnika, którego zauważyła potem także w Krakowie.

Spokój poszkodowanej mógł wynikać z faktu, że skradzione przedmioty były ubezpieczone w paryskim oddziale Lloyda na niemałą sumę ponad 3 milionów franków. Zawiadomione przez Ciunkiewiczową towarzystwo asekuracyjne, ze względu na wysokość strat i sumy odszkodowawczej, wysłało zaraz do Krakowa pracownika w celu zbadania sprawy na miejscu. Natychmiast po przybyciu wyznaczył on aż 40 tys. zł nagrody za ujęcie sprawców kradzieży. Co ciekawe, lista skradzionych przedmiotów wysłana do Lloyda była znacznie dłuższa niż ta przedstawiona policji. Fakt ten oraz dziwne zachowanie Ciunkiewiczowej (niefrasobliwe przechowywanie w hotelowym pokoju dużej ilości biżuterii i pieniędzy) nasunęły policjantom i ubezpieczycielowi podejrzenie, że być może cała kradzież to mistyfikacja.

Przygody w Rosji

Bohaterka tej opowieści urodziła się 22 sierpnia 1886 r. w Warszawie i już w latach młodzieńczych wyróżniała się urodą. Jako 16-latka wyszła za mąż za znacznie starszego pana Charłupskiego, właściciela warszawskiego tatersalu (czyli szkoły jazdy konnej) i u jego boku wiodła spokojny żywot. Spokojny do czasu, bo jej uroda przyciągała uwagę wielu mężczyzn. Gdy po kilku latach małżeństwa Charłupski zmarł na gruźlicę, Maria wyszła za poznanego wcześniej bogatego właściciela dóbr na Litwie Tadeusza Ciunkiewicza. Przeniosła się do jego majątku w okolice litewskiego Landwarowa w obwodzie wileńskim, ale upodobała sobie Moskwę i Petersburg, gdzie często bywała.

Widywano ją na dworze cara Mikołaja II, gdzie bawiła się i romansowała z rosyjskimi arystokratami, wojskowymi i przedsiębiorcami. Jednym z jej kochanków miał być baron von Engelgard, dowódca batalionu petersburskiego pułku gwardii. Liczne romanse niewiernej żony doprowadziły w końcu do rozwodu z Ciunkiewiczem. Maria przeniosła się na stałe do Rosji. Odnalazła się bez problemu w tamtejszym towarzystwie; podobno prowadziła sklep w Moskwie.

Kochanka towarzysza Krasina

W Rosji Marię zastała rewolucja. Uciekając przed bolszewikami, którzy widzieli w niej zausznicę cara, schroniła się w Jałcie na Krymie, starając się zatrzeć ślady. Mówiono też, że skupowała biżuterię od umykającej z kraju arystokracji. Szczęście jej sprzyjało. Spotkała się z poznanym przed rewolucją Leonidem Krasinem, później wysokim urzędnikiem i dyplomatą, a na razie komisarzem w Jałcie. Została jego kochanką.

Gdy Krasin został sowieckim ambasadorem w Londynie, Maria zyskała wyjątkową szansę wywiezienia wszystkich zgromadzonych skarbów. Posłużył do tego bagaż dyplomatyczny kochanka. Ona sama przez jakiś czas pozostała jeszcze w Rosji, a potem przekroczyła zieloną granicę. Ominęła sowieckich pograniczników, ale złapali ją polscy funkcjonariusze i przez jakiś czas przebywała jako internowana w przygranicznym baraku. Koniec końców Ciunkiewiczową wydalono z Polski.

Początek procesu

Osiadła w Londynie, gdzie żyła wygodnie, korzystając z przewiezionego wcześniej majątku i wyprzedając cenne precjoza kupione w Rosji. Jeździła Rolls-Royce'em należącym wcześniej do króla Grecji, co zresztą uwiecznił na fotografii „Ilustrowany Kuryer Codzienny". Później przeniosła się do Paryża, we Francji zakupiła też posiadłość w Normandii oraz pałacyk i mieszkanie w stolicy.

Wróćmy do 1932 roku. Po analizie sprawy śledczy doszli do wniosku, że Ciunkiewiczowa prawdopodobnie sfingowała kradzież, by uzyskać odszkodowanie. Została aresztowana pod zarzutem oszustwa asekuracyjnego, ale wyszła na wolność za kaucją. Proces rozpoczął się w grudniu 1932 roku. W sądzie przesłuchano policjantów, pracowników hotelu, biegłych i znajomych Ciunkiewiczowej.

Niewinna?

Ciunkiewiczowej bronił doświadczony krakowski adwokat Józef Woźniakowski, który celnie zbijał argumenty prokuratury. Na sugestię oskarżenia, że podsądna sama spaliła część rzeczy w hotelowym kominku, odpowiedział na przykład, że analiza popiołu tego nie potwierdza. Brakowało stuprocentowych dowodów winy Ciunkiewiczowej, choć wiele wskazywało, że rzeczywiście upozorowała kradzież. Wyrok zapadł 14 grudnia 1932 r. Oskarżoną skazano na 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat (z zaliczeniem aresztu śledczego na poczet kary).

Odsiedziała wyrok, ale to nie zakończyło afery. Oskarżyła prowadzącego rozprawę o przyjęcie łapówki od Lloyda i postępowanie mające uchronić firmę od odszkodowania. Zarzut zaowocował ciągnącymi się procesami i poważnym nadszarpnięciem opinii prawnika. Milionerka przedstawiła nowych świadków – raczej szemranych typów – którzy fałszywie zeznawali na jej korzyść. Rzecz się wydała i Ciunkiewiczowa znów trafiła do więzienia, gdzie „ślad jej urody zniknął bezpowrotnie". Na wolność wyszła w 1937 r. i do końca życia przekonywała o swojej niewinności.

eprasa.pl ec33aa5523

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Na sali sądowej Kinga staje przed poważnym dylematem, gdy pada jedno pytanie. Musi szczerze odpowiedzieć, czy widzi szansę na uratowanie swojego małżeństwa? Sytuacja nie jest prosta, a sama Kinga nie wie, czy dać Jankowi drugą szansę. Ma wątpliwości, czy będą potrafili odbudować związek. Najbardziej zatwardziałego przeciwnika tego rozwiązania ma bowiem we własnym w domu... Tymczasem Koczarski popełnia taktyczny błąd: upija się w rocznicę śmierci żony, tuż przed najważniejszym meczem sezonu. Borys robi wszystko, żeby go postawić na nogi. Zwłaszcza, że wwans klubu wisi na włosku. Angelika nie może się dodzwonić do matki, która nie pojawia się też na spotkaniu z prawnikami w sprawie rozwodu. Bolesław jest tym bardzo oburzony. Angelika jednak podejrzewa, że ojciec dobrze wie, co się z nią stało. Zgłasza policji zaginięcie matki.





G. 18:05

Klan

TVP 1

Beata jest mocno zdziwiona, że jej brat, Michał, cały czas utrzymuje kontakty z Elżbietą, a nawet sam do niej dzwoni. Od Jaśka dowiaduje się, że on też jest w stałym kontakcie z babcią. Bolek już odzyskał humor, bo kogutkom się poprawiło. Miłosz jest mocno rozdrażniony całą sytuacją z Bożenką i obrywa się z tego powodu dzieciom. Miłosz szykuje z Bolkiem obiad, gdy Bożenka informuje, że jej nie będzie i przenocuje u Kamy. Piotruś chce sam iść do szkoły. Pod wpływem Leokadii Ula zgadza się, ale efekty są kiepskie – chłopiec wraca ze szkoły zapłakany po bójce. Skoczek nie może wytrzymać w gorsecie, bo wszystko strasznie go swędzi. Z okolic Otwocka wraca zadowolona Marzena. W towarzystwie Bruna obejrzała dom niegdyś kupiony przez męża. Mimo tego, co uważa Bruno, nie zważając na koszty, chce go zatrzymać i wyremontować.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika próbuje dodzwonić się do Eweliny i w końcu przyjeżdża do niej. Pobita Kalska jest w rozpaczy i zgadza się, żeby Roztocka zabrała ją do siebie. Weronika informuje o wszystkim Lwa, któremu trudno w to uwierzyć. Wkrótce po tym Kalski przyjeżdża po Ewelinę i tłumaczy, że nie wie co mówi, bo jest pod wpływem silnych leków. Hebel – zgodnie z tym, co obiecał żonie – pilnuje Tomka podczas pracy poza ośrodkiem. Nagle pojawia się „Żaba" i dyskretnie zleca bratu przecięcie przewodów monitoringu kantoru. Tomka w ostatniej chwili powstrzymuje... Ryszard! Kiedy Tomek mówi bratu, że nie wykonał zlecenia, „Żaba" jest na niego naprawdę wściekły, a Hebel czuje, że właśnie zaczęła się walka dobra ze złem... Marta – mimo urlopu macierzyńskiego – śledzi program swojej stacji. Ze wzburzeniem odkrywa, że w roli eksperta od spraw biznesowych wystąpi mężczyzna, który oszukał mnóstwo ludzi na kryptowalutach. Leśniewska jedzie do stacji i ostrzega swojego szefa – Baliszewskiego. Ten widzi tylko jedno wyjście – to Marta musi przeprowadzić wywiad i... zdemaskować go!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Pod klubem w aucie czatuje mężczyzna i zaczepia wychodzące z klubu kobiety, podając się za kierowcę zamówionego przejazdu. Jedna z nich wsiada, a następnego dnia, zgwałcona i pobita zgłasza sprawę. Niestety niewiele pamięta. W trakcie śledztwa okazuje się, że ofiar jest więcej. Czy policyjni detektywi złapią seryjnego gwałciciela? Nowy w jednostce, aspirant Maciek Florczyk wciąż nie budzi zaufania detektywów – są pewni, że to „człowiek Woźniaka".



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Rozmowę Kai i Wiktora przerywa omdlenie mężczyzny. Marlena, pielęgniarka ginekologiczna i przewodnicząca związków zawodowych, przekonuje dyrektora do zgody na podniesienie kwalifikacji personelu. Sabina wraca do pracy w szpitalu. Razem z Gośką przyjmuje nieprzytomną kobietę po próbie samobójczej.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz zajmuje się sprawą siostry Łucji cierpiącej na tajemnicze zaburzenia. Ktoś zastrasza Jerzego Stefańskiego, miejscowego hipnoterapeutę. Mężczyzna nie informuje służb i niedługo później ginie. Śledztwo ujawnia nieoczekiwane związki ofiary z zakonem – siostra Łucja była niegdyś uczestniczką seansów Stefańskiego.

eprasa.pl ec33aa5523

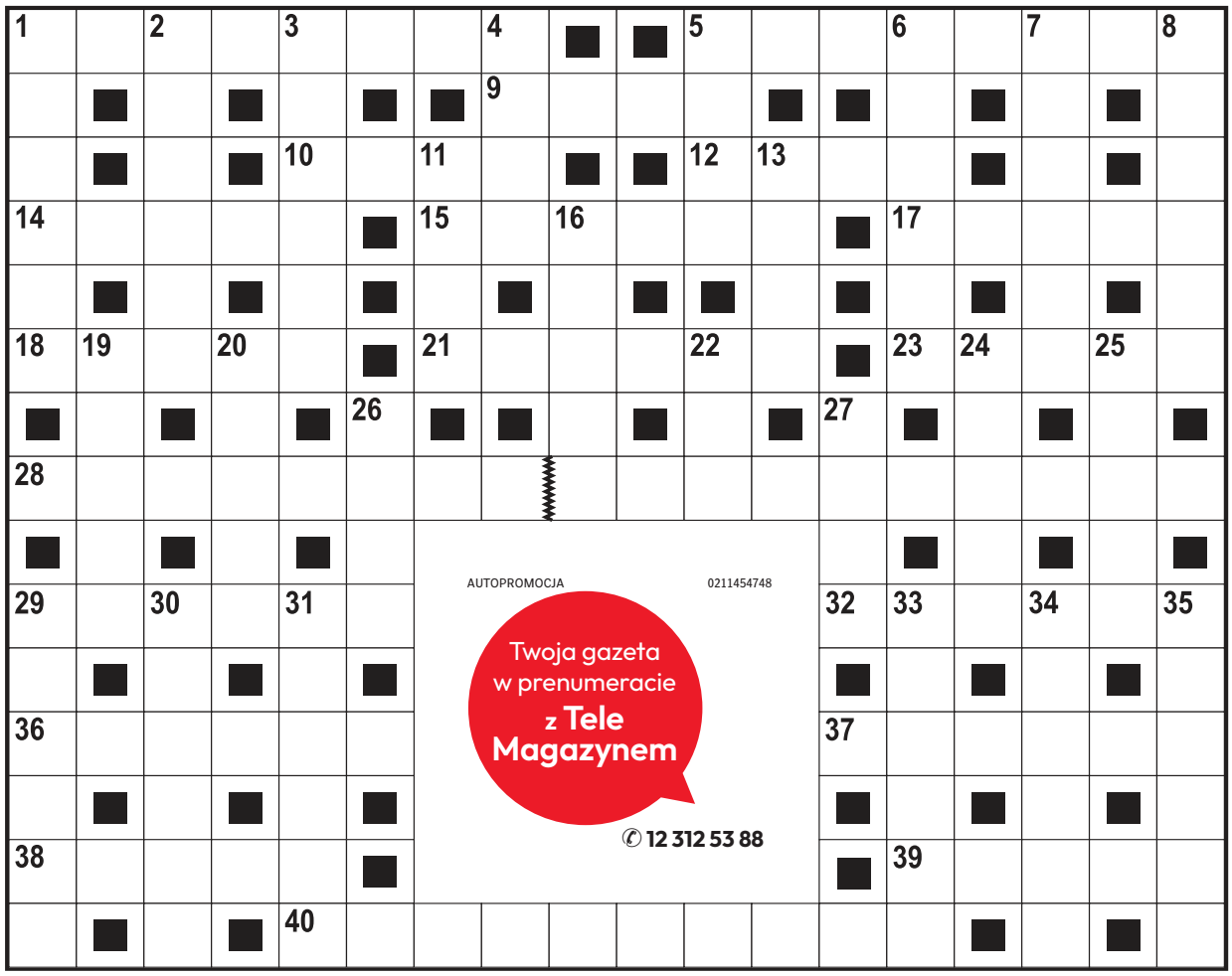
KRZYŻÓWKA NR 144

Poziomo:

1) pocisk artyleryjski wypełniony kulkami,
5) budowla paulinów na Jasnej Górze,
9) pokój w wiejskiej chacie,
10) mieć szeroki, to być hojnym,
12) produkt korozji żelaza,
14) drogi kamień lub jego imitacja oprawiony w pierścionek,
15) gromada owiec lub krów,
17) gra ruchowa z gumowym pierścieniem,
18) taśma z podziałką,
21) podkład z desek przybity do stropu od strony izby,
23) zlot organizacji lub partii,
28) prowadzi program Polsatu „Nasz nowy dom”,
29) przyrząd do pomiaru kątów,
32) melodia wygrywana przez zegar,
36) przywóz towarów z Unii Europejskiej,
37) mityczny, trzygłowy pies strzegący Hadesu,
38) ryba słodkowodna, kuzyn karpia,
39) zimowy pojazd na płozach,
40) średniowieczny kronikarz.

Pionowo:

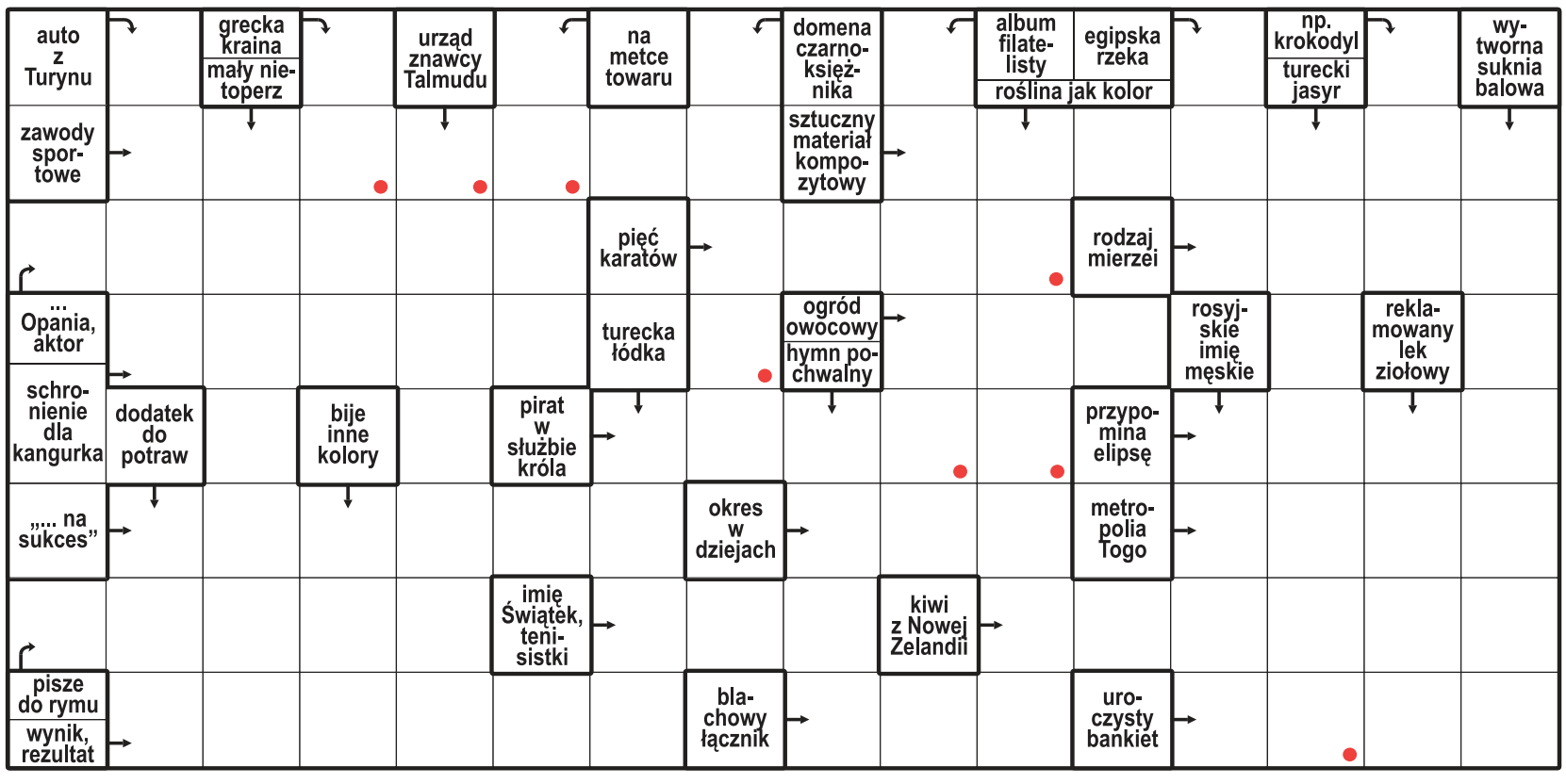
1) silny wiatr nad morzem,
2) trzonek, uchwyt,
3) całokształt zjawisk atmosferycznych,
4) miara pojemności płynów,
5) śródziemnomorskie warzywo,
6) wiosenny grzyb jadalny,
7) zespół podobnych komórek,
8) najlepszy wynik w rzucie dyskiem,
11) czerwone światło w aucie,
13) dystyngowana, wytworna kobieta,
16) reguluje przepływ cieczy,
19) pilnik lub drzewo,
20) złota …, w bajce spełniała trzy życzenia,
22) pręt w rękach włamywacza,
24) ulubione drzewo Laury i Filona,
25) cystersi lub franciszkanie,
26) setna część dolara amerykańskiego,
27) jest oczkiem w głowie dziadka,
29) zabytkowy na turystycznym szlaku,
30) rodzina ssaków z krótką trąbą,
31) zgrubienie na skórze człowieka,
33) wizerunek świętego węża, symbol władzy faraonów,
34) podwyższenie do głoszenia kazań,
35) samotny, stromy stok górski.



ROZWIĄZANIE NR 143

Ś	R	U	T	■	C	■	W	■	K	O	M	E	S	■	M	■	J
■	O	■	E	R	E	M	I	C	I	■	O	■	P	R	Ó	B	A
S	Z	U	M	■	E	■	A	■	N	E	N	I	A	■	Z	■	P
■	M	■	P	O	D	A	N	I	E	■	A	■	D	■	G	■	O
S	Y	N	O	D	■	■	K	■	S	O	L	D	■	J	A	Ź	Ń
■	S	■	■	W	I	N	I	A	K	■	I	■	C	■	R	■	C
S	Ł	O	M	A	■	O	■	■	O	■	S	■	Z	A	M	S	Z
I	■	K	■	G	R	E	E	N	P	E	A	C	E	■	I	■	Y
U	R	A	Z	A	■							■	K	C	I	U	K
K	■	P	■	■	S							■	A	■	■	K	■
S	P	I	S	E	K							A	N	D	R	U	S
■	I	■	T	■	R							M	■	R	■	L	■
P	O	W	R	Ó	Z							B	R	O	K	E	R
■	T	■	Ó	■	Y							R	■	P	■	L	■
O	R	Ę	Ż	■	P	A	M	I	Ą	T	K	A	■	S	I	E	Ć

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PREMIERA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się drobiazgami.

Ryby (19.02 - 20.03)
Pojawi się inspirujący pomysł. Horoskop na dziś podpowiada, by zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje nie rezygnować z obranego celu.

Byk (20.04 - 20.05)
Dzień sprzyja spontanicznym planom. Horoskop dzienny mówi, że nowe doświadczenie może przynieść korzyści.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tajemnica może wyjść na jaw. Horoskop na dziś radzi nie podejmować decyzji pod wpływem emocji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię ważna decyzja. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje słuchać serca, ale też rozsądku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły okażą się ważne. Horoskop dzienny mówi, że spokojne tempo pomoże uniknąć błędów.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i z korzyścią dla siebie.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie Ci spokój.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny mówi, że warto postawić na pomysły i elastyczność.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię miła niespodzianka. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji i nie bać się zrobić małego kroku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy nowe drzwi.

eprasa.pl ec33aa5523

OLESZNO

Prezydent Karol Nawrocki w Olesznie

Julia Warych

W środę, 16 września, w Olesznie w gminie Krasocin odbyła się wyjątkowa uroczystość, która na zawsze wpisze się w historię regionu jako poruszający symbol polsko-amerykańskiego braterstwa broni.



FOT. WIKIPEDIA

Michael Harold Ollis. To jego imię otrzyma Centrum Kultury w Olesznie w gminie Krasocin

Tutejsze Centrum Kultury oficjalnie otrzymało imię sierżanta sztabowego Michaela Ollisa - amerykańskiego żołnierza, który podczas misji stabilizacyjnej w Afganistanie osłonił własnym ciałem pochodzącego z Oleszna polskiego wojskowego. W wydarzeniu uświetnionym obecnością przedstawicieli wojska obu narodów oraz lokalnej społeczności wziął udział Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki.

Uroczystość przed budynkiem przy ulicy Kieleckiej 19 rozpoczęła się od złożenia oficjalnego meldunku prezydentowi Karolowi Nawrockiemu przez dowódcę uroczystości, majora Damiana Kędziora.

Chwilę później na maszty wciągnięto flagi Polski oraz Stanów Zjednoczonych, czego dokonały poczty flagowe Wojska Polskiego i Armii Stanów Zjednoczonych. Odgrywaniu hymnów obu państw towarzyszyła wyjątkowa oprawa muzyczna - utwory wykonały wspólnie Połączone Orkiestry Dęte Ochotniczej Straży Pożarnej z Oleszna i Krasocina oraz Orkiestra 1. Dywizji Piechoty USA z Bolesławca. Data wydarzenia została wybrana nieprzypadkowo - właśnie 16 września przypada rocznica urodzin Michaela Ollisa.

Rys historyczny patronackiej decyzji sięga lata 2013 roku. 28 sierpnia przy bramie polsko-amerykańskiej bazy Ghazni, położonej około 130 kilometrów na południe od Kabulu, doszło do zmasowanego i niezwykle groźnego ataku. Rebelianci sforsowali ogrodzenie bazy za pomocą ciężarówki wypełnionej materiałami wybuchowymi. Przez powstałą wyrwę na teren obiektu wdarło się dziesięciu uzbrojonych talibów wyposażonych w kamizelki zamachowców-samobójców.

W samej czystce bezpardonowej walki znaleźli się 24-letni amerykański sierżant Michael Ollis oraz polski spadochroniarz z 6. Brygady Powietrznodesantowej, porucznik Karol Cierpica. Gdy polski wojskowy został ranny i pozbawiony osłony, Amerykanin bez wahania zasłonił go własnym ciałem przed wybuchem, oddając własne życie. Tylko dzięki tej bezinteresownej postawie Karol Cierpica przeżył ten tragiczny atak.

Wydarzenia z Ghazni dały początek niezwykłej relacji, która połączyła dwie rodziny oddalone od siebie o tysiące kilometrów. Karol Cierpica, na cześć swojego wybawcy, dał swojemu synowi na imię Michael. Informacja ta mocno poruszyła rodziców zmarłego sierżanta, którzy przyznali publicznie, że myślą o małym Michale jak o własnym wnuku. W geście pamięci i bliskości przesłali mu niezwykły prezent - pluszowego misia uszytego z wojskowego munduru ich zmarłego syna.

O tej niezwykłej historii powstały również dzieła kultury. Losy obu żołnierzy opisano w przejmującej książce „Ocalony. Opowieść żołnierza za którego oddano życie", ukazującej drogę od wojennej traumy po odnalezienie nowego powołania. Powstał także film dokumentalny „Miś dla Michaela" w reżyserii Grzegorza Zasępy.

Nadanie imienia sierżanta sztabowego Michaela Ollisa Centrum Kultury w Olesznie stanowi trwały pomnik pamięci wzniesiony człowiekowi, który udowodnił, czym w praktyce jest żołnierska solidarność i braterstwo broni.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011584537

Wilczyce, dnia 17 września 2026 r.

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Wilczyce
z dnia 17 września 2026 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o nr ewid. 337/4, 337/3 w miejscowości Wilczyce obręb 0014 Wilczyce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Wilczyce Uchwały Nr XXIV/136/2026 z dnia 16 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o nr ewid. 337/4, 337/3 w miejscowości Wilczyce obręb 0014 Wilczyce, zwaną dalej „planem".

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu ww. planu w terminie do dnia 16 października 2026 r.

Wnioski do projektu ww. planu składa się do Wójta Gminy Wilczyce na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. 2023 r., poz. 2509) na adres: Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce lub drogą elektroniczną, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: urzad@wilczyce.pl.

Formularz w wersji edytowalnej dostępny jest na stronie internetowej Gminy Wilczyce: **https://wilczyce.pl**

Składający wniosek do projektu ww. planu wskazuje przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 40, art. 41, art. 42, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.), zostało wszczęte postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu ww. planu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu ww. planu składa się do Wójta Gminy Wilczyce w formie pisemnej na adres: ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wilczyce, ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: urzad@wilczyce.pl, w terminie do dnia 16 października 2026 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniesionych wniosków jest Wójt Gminy Wilczyce.

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: RODO), informuję, że:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Wilczyce z siedzibą na ul. Wilczyce 174, 27-612 Wilczyce.
2. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji ustawowych zadań gminy określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c i e, oraz art. 9 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 27 kwietnia 2016 r.
3. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów
4. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą w czasie określonym przepisami prawa, tj. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych
5. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych posiada Pani/Pan prawo do:
• żądania od Administratora dostępu Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora sprostowania Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
6. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi go organu nadzorczego
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i jest obligatoryjne.
8. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: inspektor@cbi24.pl
Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Wilczyce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

REKLAMA 0011583954

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI" w Radomiu, ul. Planty 15

tel. 48 36 218 10, 48 36 224 85, przetargi@smbudowlani.radom.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac remontowych:

Usprawnienie działania wentylacji z wykorzystaniem istniejących kanałów wentylacji grawitacyjnej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani"

Wymagany termin realizacji zamówienia - **30.12.2026 r.**
Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego, pokój nr 3. Cena formularza — 100 zł.
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 8 w terminie do dnia **1.10.2026 r. do godz. 14.00**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **1.10.2026 r. o** godzinie **14.30**.
Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/Oddział Centrum Radom.
Upoważniony do kontaktu z oferentami — Leszek Klimowicz w godzinach 8 — 15.
Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011584031

Ogłoszenie
Wójta Gminy Bejsce

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w dniach od 17 września 2026 roku do dnia 8 października 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz pomieszczenia przeznaczonego do oddania w użyczenie o powierzchni 16 m^2 w budynku w Morawianach.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa, pok. nr 9, oraz pod nr tel. 41 351 10 10 w. 29.

REKLAMA 0011584275

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

Informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, na stronie internetowej www.bialobrzegipowiat.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego został podany do publicznej wiadomości wykaz **nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do użyczenia na rzecz Powiatu Białobrzeskiego.**
Wykaz dotyczy działek:
- nr 101/1, 102/1, 244/3 położone w obrębie 0005 Gózd Stary,
- nr 324/1, 325 położone w obrębie 0009 Kadłubek Stary,

jednostka ewidencyjna 140104_2 Stara Błotnica.
Ww. wykaz został przekazany Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieszenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej.
Dodatkowe informacje można uzyskać w **Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. 48 613 31 86 wew. 34, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 15:30.**

eprasa.pl ec33aa5523

BOKS

Wyjątkowa kolejka. Rushh Kielce powalczy z Golden Team Nowy Sącz. Na meczu będzie Andrzej Gołota

Dorota Kułaga

To będzie wyjątkowa, dziewiąta kolejka Polskiej Ligi Boksu. Wszystkie cztery mecze odbędą się w dniach 18-19 września w Targach Kielce podczas 6. Forum Polskiego Boksu oraz 6. Międzynarodowych Targów w Branży Bokserskiej. Wydarzenie objęte jest honorowym patronatem marszałek województwa Renaty Janik.



FOT. MAREK ZAKRZEWSKI

Prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek zaprasza do Targów Kielce. Gościem będzie Andrzej Gołota. Z lewej Daniel Adamiec, trener Wojskowego Klubu Bokserskiego Rushh Kielce

Kielce przez dwa dni będą stolica polskiego boksu olimpijskiego. W stolicy województwa świętokrzyskiego pojawią się medaliści igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. Gośćmi specjalnymi tego wydarzenia będą Andrzej Gołota, Dariusz Michalczewski, Krzysztof Kosedowski, Krzysztof Włodarczyk, Paweł Skrzecz. Zaproszenie od prezesa Grzegorza Nowaczka otrzymał też prezydent organizacji World Boxing Giennadij Gołowkin.

Wśród gości oglądających spotkania ligowe będą wybitny pięściarz Andrzej Gołota oraz inni medaliści największych turniejów mistrzowskich w boksie olimpijskim.

W piątek odbędą się dwa spotkania: o godzinie 15 Królewski Kraków - Pomorzanin Boxing Team Toruń i 18.30 RKB Wisłok 1995 Rzeszów - Concordia Knurów oraz w sobotę o 14.30 CKB Potężnie Ciechocinek - Imperium Boxing Wałbrzych i 18:00 WKB Rushh Kielce - RTX Golden Team Nowy Sącz.

W tabeli zdecydowanie prowadzi Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce (16 pkt), który ma 6-punktową przewagę nad Concordią Knurów i Imperium Boxing Wałbrzych. - Przed nami największa impreza organizowana w Polsce przez Polski Związek Bokserski. Myślę, że w tym roku będzie wyjątkowa, ponieważ mamy rekordową liczbę wystawców i ponad 3 tysiące osób do zakwaterowania. Cieszy nas obecność znakomitych gości z zagranicy oraz prezesów zagranicznych federacji bokserskich. Dziękuję pani marszałek Renacie Janik za nieocenione wsparcie od samego początku naszej działalności - mówił pochodzący z Kielc Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

Wiceprezes związku Maciej Demel zwrócił uwagę na bardzo dobrą współpracę Polskiego Związku Bokserskiego i Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. - Współpraca Polskiego Związku Bokserskiego z Urzędem Marszałkowskim to długoletnia relacja, która rozpoczęła się przed Mistrzostwami Świata w Kielcach w 2021 roku. Dzisiaj nasz projekt rozwija się niezwykle dynamicznie i jesteśmy wzorem do naśladowania dla innych dyscyplin - powiedział Maciej Demel, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego ds. Organizacji i Rozwoju.

REKLAMA 0011584817



eprasa.pl ec33aa5523

REKLAMA 0011584390



eprasa.pl ec33aa5523

SPORT

• **Korona Kielce - Raków Częstochowa** w sobotę, 19 września na Exbud Arenie w Kielcach. Początek meczu o godzinie 14.45. Jutro wszystko o meczu, w sobotę reklacja na echodnia.eu

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKLASA

Korona przegrała z Górnikiem Zabrze. Lider był lepszy i wygrał zasłużenie

Korona Kielce - Górnik Zabrze 0:2 w zaległym meczu PKO BP Ekstraklasy na Exbud Arenie. Na meczu był Jan Urban, selekcjoner reprezentacji Polski. Ciekawe kogo obserwował?

Dorota Kułaga

Korona Kielce	0 (0)
Górnik Zabrze	2 (1)

Bramki: 0:1 Peter Federico 41, **0:1** Federico 90+3.
Korona: Dziekoński - Długosz, Rubezić, Mosór , Pięczek - Jakubczyk , Remacle (62. Mena), Hellebrand (88. Bąk) - Lingr (70. Gustafson), Stępiński, Ameyaw (70. Fassbender).
Górnik: Schulze - Sacek, Janicki, Josema - Janża (64. Zmrzly), Urbański, Kubicki (84. Sadilek), Bernardo (72. Højholt) - Gonzalez, Prekop (72. Liseth), Chłań (84. Antiste).
Sędziował: Damian Kos z Wejherowa.
Widzów: 10 488.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Na meczu był Jan Urban, selekcjoner reprezentacji Polski. Ciekawe, kogo obserwował

-Trudno powiedzieć, dlaczego gorzej nam idzie na Exbud Arenie. Dużo bramek u siebie nie strzelamy, pracujemy nad tym. Mecze wyjazdowe pokazują, że jesteśmy w stanie to zrobić. Teraz trzeba to zrobić na swoim stadionie - mówił przed spotkaniem Jacek Zieliński w wywiadzie dla Canal+.

Na meczu był Jan Urban, selekcjoner reprezentacji Polski. Ciekawe, kogo obserwował... A lider zaczął odważnie, wysokim pressingiem. Atakował Koronę pod jej polem karnym, nie pozwalając na spokojne wyprowadzenie piłki. Po pierwszym kwadransie, kiedy Górnik miał optyczną przewagę, pojedynek się wyrównał.

Był to szczególny pojedynek dla Patrika Hellebranda, który przed tym sezonem przyszedł do Korony z Górnika Zabrze za rekordową kwotę 1,7 miliona euro. Teraz po raz pierwszy zagrał przeciwko kolegom z byłej drużyny.

W 29 minucie Korona przeprowadziła szybka akcję, było kilka podań z pierwszej piłki, ale Wiktor Długosz dośrodkował niecelnie. W 32 minucie, po stracie gospodarzy w środku pola, Górnik wyprowadził groźny kontratak. Z osiemnastu metrów uderzył Erik Prekop, ale Ariel Mosór ofiarną interwencją zablokował ten strzał.

W 34 minucie po indywidualnej akcji na strzał zdecydował się Maksym Chłań, ale zbyt lekko, żeby zaskoczyć Xaviera Dziekońskiego. W 36 minucie Korona odpowiedziała strzałem z rzutu wolnego z około 20 metrów, ale po uderzeniu Wiktora Długosza piłka poszybowała kilkadziesiąt centymetrów nad poprzeczką.

W 41 minucie Peter Federico minął w polu karnym Marcela Pięczka, nie zablokował go Martin Remacle. Reprezentant Dominikany uderzył mocno, przy słupku i zaskoczył Xaviera Dziekońskiego.

Do przerwy Korona przegrywała 0:1. Pierwsze 45 minut było wyrównane, ale ze wskazaniem na Górnika.

Drugą połowę obydwie drużyny zaczęły w tych samych składach. Początek tej części gry również należał do lidera. W 56 minucie świetne prostopadłe podanie dostał Maksym Chłań, „położył" Marcela Pięczka i Slobodana Rubezicia, ale jego strzał nogą kapitalnie obronił Xavier Dziekoński. Dzięki tej interwencji Korona wciąż była w grze o korzystny wynik.

W 68 minucie Korona przeprowadziła składną akcję, Wiktor Długosz wpadł z piłką w pole karne. Mógł strzelać, ale starał się dograć do Mariusza Stępińskiego, ale to podanie świetnym wślizgiem przeciął Rafał Janicki.

W 90 minucie groźnym strzałem z ostrego kąta popisał się Kacper Urbański, ale Xavier Dziekoński świetną interwencją uratował swój zespół od utraty bramki.

W 90+3 minucie Sondre Liseth podał z prawej strony do Petera Federico. Ten z pola karnego uderzył w krótki róg i piłka mimo interwencji Xaviera Dziekońskiego wpadła do siatki.

PIŁKA NOŻNA

Trener Jacek Zieliński komentuje mecz z Górnikiem

Dorota Kułaga

Trener Jacek Zieliński skomentował przegrany mecz z Górnikiem Zabrze w PKO BP Ekstraklasie.

- To moja porażka, że bez celnego strzału skończyliśmy ten mecz - stwierdził Jacek Zieliński, trener Korony Kielce po przegranym 0:2 zaległym meczu z Górnikiem Zabrze.

- Porażka z liderem, ale nieprzypadkowym liderem, bo Górnik to jest naprawdę dobry, klasowy zespół i to dzisiaj pokazał. Grał świetnie w defensywie. Zneutralizował praktycznie wszystkie nasze atuty, nie dopuszczał nas do sytuacji bramkowych, ani tak szczerze powiedziawszy za bardzo w pole karne. Przegraliśmy z liderem, ale liga trwa dalej i w sobotę mamy bardzo ważny mecz z Rakowem, na którym musimy się teraz skupić - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.

Korona w tym spotkaniu nie oddała ani jednego celnego strzału, nie potrafiła znaleźć sposobu na bardzo dobrze ustawiony taktycznie zespół Górnika. - Dla mnie jako trenera to porażka. Ja to biorę na swoją klatę i na swoje barki. Inne były zamierzenia, ale wyszło, jak wyszło. Ja już tego nie zmienię, chociaż posypię głowę popiołem. Zdarzają się takie mecze. To nie jest gra FIFA, że się oddaje 40-50 strzałów na obie bramki, czasami przeciwnik nie pozwala tego robić. Trzeba się Górnikowi pokłonić. To moja porażka, że bez celnego strzału skończyliśmy ten mecz - przyznał trener.

Nie sprawdził się plan dotyczący Mariusza Stępińskiego, który miał się cofać po piłkę, żeby wyciągać z pola karnego obrońców Górnika.

- Chcieliśmy, żeby grając nisko wyciągał obrońców i przez co mielibyśmy więcej sytuacji w ofensywie, ale to nie funkcjonowało jak trzeba. Ten plan nie wypalił. Za mało szukaliśmy gry bokami i gry jeden na jeden - powiedział Jacek Zieliński.

To miał być sprawdzian dla Korony, która po znaczących wzmocnieniach chce walczyć o Top 5. -Niestety go oblaliśmy. Jesteśmy w trakcie budowy drużyny. Zawodnicy, którzy doszli, mieli kilka jednostek treningowych, potrzeba nam czasu. Mam nadzieję, że za parę tygodni będzie wyglądało to lepiej. Wynikają te problemy z wejścia w zespół z marszu i ich przygotowania do sezonu - mówił Jacek Zieliński.

KRÓTKO

Sporty walki

Klubowy Puchar Europy Karate Kielce 2026

W sobotę, 19 września, w Hali Legionów w Kielcach odbędzie się Klubowy Puchar Europy Karate Kielce 2026. Wystartuje 370 zawodników z 55 klubów z Europy. Klubowy Puchar Europy Karate drugi raz z rzędu odbędzie się w Kielcach. Organizacja tego wydarzenia na stałe została przyznana Kieleckiemu Klubowi Sportowemu Karate. Formuła rozgrywania zawodów klubowych na poziomie międzynarodowym jest nowatorskim pomysłem w świecie sportów walki i ma na celu propagowanie kyokushin karate, integrację środowiska oraz podnoszenie poziomu sportowego dyscypliny. W przeciwieństwie do Mistrzostw Europy czy Mistrzostw Świata Klubowy Puchar Europy aktywizuje szerszą gamę roczników biorących udział w zawodach. W Klubowym Pucharze Europy będą rywalizować cztery kluby z województwa świętokrzyskiego. Będą to Kielecki Klub Sportowy Karate, Konecki Klub Sportowy Karate, Skarżyski Klub Sportów Walki, Klub Karate Morawica. Zawody będą się odbywać w Hali Legionów przy ulicy Leszka Drogosza 2, w sobotę, 19 września, w godzinach od 9 do 19, na trzech matach równocześnie. Jednym z patronów medialnych jest Echo Dnia.

JW

Sporty walki

Aleksander Płaczkowski zdobył brązowy medal

Reprezentujący klub Zapasy Champions Academy Bodzentyn Aleksander Płaczkowski został brązowym medalistą mistrzostw Europy do lat 21 w sumo, w kategorii do 70 kilogramów. Zawody odbyły się w Warszawie w dniach 11-13 września. - To kolejny wielki sukces naszego zawodnika i potwierdzenie jego miejsca w ścisłej czołówce Starego Kontynentu. Aleksander od kilku lat regularnie pokazuje swoją klasę na europejskich arenach. Za tym medalem stoją talent, ciężka praca, setki godzin treningów, determinacja i wiara w swoje możliwości. Gratulacje, Aleksander! Jesteśmy dumni, że zawodnik z Bodzentyna i Champions Academy reprezentuje Polskę na najwyższym poziomie! - napisał potem na facebooku klub Płaczkowskiego, Zapasy Champions Academy Bodzentyn.

DW

eprasa.pl ec33aa5523